



# KULISY

**POWIATU** KLUCZBORK - OLESNO



ISSN 1731 - 9897 Indeks 381314 Nakład 6000 cena 2,50 zł (w tym 5% VAT) Nr 47 (622) czwartek 26 listopada 2015 r. Gazeta jest członkiem ZKDP i SGL

reklamy

**WŁODAR**  
OLESNO

**BETON**  
transport pompa

46-300 Olesno ul. Leśna 3  
tel. 034 359 84 08, 603 689 021  
www.wlodar.com.pl

**IMEX PIECHOTA**  
WWW.IMEXPIECHOTA.EU

JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM  
EKOGROSZKÓW  
ANMAG I ANMAG GOLD.

Szukasz dobrego ekogroszku?  
Wyprodukowaliśmy go dla Ciebie.

Dostępny luzem  
jak i w workach.

ANMAG ANMAG GOLD

**OPAŁ PRZESIEWANY  
TRANSPORT GRATIS!**

Składy opału węgiel luzem oraz workowany:	Zdzierzowice 195A tel.: 34 350 21 01 PN-PT 8:00-16:00 SB 8:00-13:00	Sowczyce, ul. Długa 6 tel.: 34 358 23 24 PN-PT 8:00-16:00 SB 8:00-13:00
---	--	--

Jeżeli chcesz sprzedawać  
w swoim sklepie lub placówce  
"Kulisy Powiatu" - zadzwoń!  
Ustalimy warunki współpracy  
Tel.: 603 888 399



**SIŁOWNIA POD CHMURKĄ**  
W Praszce powstała siłownia na świeżym powietrzu. Na miłośników fizycznej aktywności czeka pięć urządzeń. Przed końcem roku pojawi się tam również oświetlenie.  
s.3

**NAPRAWILI I POPSULI**  
Powoli dobieg końca rewitalizacja przebiegającej przez Olesno linii kolejowej nr 143 Kalety-Kluczbork. Lokalni przedsiębiorcy twierdzą jednak, że przy okazji remontu został uszkodzony plac przedulokowy, z którego korzystają.  
s.3

**ZŁOTY DEE PUSH**  
DJ Dee Push, czyli Kamil Puchała z Zębownic, zanotował kolejny sukces. W Gródku nad Dunajcem, w najbardziej prestiżowym konkursie w kraju, wywalczył mistrzostwo i otrzymał Złotą Płytę.  
s.4

**KLUCZBORSKI KALENDARZ**  
W starostwie powiatowym można kupić kalendarz. Dochód ze sprzedaży zostanie przeznaczony na leczenie chorych mieszkańców powiatu kluczborskiego.  
s.5

**W ŚWIECIE CISZY**  
W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Kluczborku uczniowie i wychowawcy porozumiewali się za pomocą programu językowego, który wykorzystuje gesty i symbole graficzne.  
s.6

**LICYTOWALI OBRAZY**  
Ponad 3,5 tysiąca złotych zebrano podczas aukcji obrazów członków koła plastycznego, działającego przy praszckowskim domu kultury. Była to rekordowa licytacja spośród trzech dotychczasowych.  
s.13

**CHWAŁĄ, ALE TEŻ GANIĄ**  
Dyskusyjny Klub Książki w Oleśnie ma pięć lat. Należą do niego same panie. W czasie spotkań rozmawiają o autorach, dyskutują na temat fabuły, nierzadko toczą też boje w obronie swoich przekonań czytelniczych.  
s.14

**PERŁY NA FORUM**  
Tegoroczne Forum Ekonomiczne Kooperacja dotyczyło branż: metalowej, metalurgicznej, maszynowej i motoryzacyjnej. W czasie imprezy starosta przyznał Perły Powiatu Oleskiego.  
s.18 i 23

REKLAMA?  
609 888 290

9 171731 989001

ISSN 1731-9897



**EXTRA MASŁA**  
smak z Olesna



LICZBA  
NUMERU

4000

Tyle już osób polubiło nasz fan page "Kulisy Powiatu Kluczbork-Olesno" na portalu Facebook.

## CYTAT NUMERU

- Pani premier złożyła w expose wiele obietnic. Mam obawy, że po 100 dniach puścicie nas z torbami. Proponujecie szalone rządy.

Ryszard Petru, .Nowoczesna



## KALENDARZ

Czwartek, 26 listopada

330. dzień roku. Do końca roku 35 dni.  
Imieniny: Jana, Konrada, Leonarda, Piotra.

Piątek, 27 listopada

331. dzień roku. Do końca roku 34 dni.  
Imieniny: Dominika, Franciszka, Jarosława, Małgorzaty, Radosława.

Sobota 28 listopada

332. dzień roku. Do końca roku 33 dni.

Imieniny: Feliksa, Grzegorza, Jakuba, Stefana, Zdzisława.

Niedziela, 29 listopada

333. dzień roku. Do końca roku 32 dni.  
Imieniny: Błażeja, Przemysława.

Międzynarodowy Dzień Solidarności z Narodem Palestyńskim, Dzień Podchorążego.

Poniedziałek, 30 listopada

334. dzień roku. Do końca roku 31 dni.  
Imieniny: Andrzeja, Justyny.

Wtorek, 1 grudnia

335. dzień roku. Do końca roku 30 dni.  
Imieniny: Antoniego, Edmunda, Natalii, Rudolfa. Światowy Dzień AIDS.

Środa, 2 grudnia

336. dzień roku. Do końca roku 29 dni.  
Imieniny: Jana, Jana, Leokadii, Piotra, Wiesława.

Międzynarodowy Dzień Upamiętniający Zniesienie Niewolnictwa.



Wstępne badanie narkotestem wykazało, że zabezpieczony susz to marihuana.

19-latka  
z narkotykami

**OLESNO** Dziewiętnastolatka usłyszała zarzut posiadania blisko 3 gramów marihuany. Dodatkowo odpowie za udzielenie narkotyku nieletnim.

W piątek 20 listopada policjanci z Olesna zatrzymali do kontroli drogowej podróżującą nissanem 19-latkę.

- Według ustaleń kryminalnych dziewczyna mogła przewozić narkotyki - informuje młodszy aspirant Stanisław Filak, oficer prasowy oleskiej policji. - Podczas kontroli okazało się, że miała przy sobie woreczek strunowy z suszem roślinnym, który ukryła w bieliznie.

Funkcjonariusze zabezpieczyli blisko 3 gramy suszu. Wstępne badanie narkotestem wykazało, że jest to marihuana.

Jeszcze tego samego dnia zatrzymana usłyszała zarzut posiadania narkotyków, za co grozi kara nawet do 3 lat pozbawienia wolności.

Prowadzący tę sprawę śledczy ustalili również, że podejrzana udzieliła kilkakrotnie marihuany innym osobom. W dwóch przypadkach byli to nieletni, a to zagrożone jest karą do 8 lat pozbawienia wolności.

MK

reklama

Fotografika  
Mirek DEDYK

tel. 605 200 757  
tel. 34 359 78 50  
info@dedyk.pl

## Seniorów setki kilometrów

**KLUCZBORK** W środę 18 listopada odbyło się spotkanie seniorów, podsumowujące sezon rowerowy 2015.

W tym roku miały miejsce 34 wycieczki rowerowe o łącznej długości tras 827 km. Wzięło w nich udział 105 seniorów, którzy wspólnymi siłami przejechali w sumie 23536 km.

- Oprócz krótkich, jedno- i dwudniowych dystansów, mamy nawet na swoim koncie dwudniową wycieczkę rowerową do Częstochowy - informuje Irena Kowalczyk, przewodnicząca kluczborskiego oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

Na pielgrzymkę do Częstochowy pojechała grupa 23 osób (8 panów i 15 pań). Najstarszy uczestnik i uczestniczka mieli po 77 lat, natomiast najmłodszy 17.

Pierwsze trzy miejsca pod względem liczby przejechanych kilometrów zajęli kolejno: Tadeusz Töppich (793 km), Józef Ogórek (761 km), Danuta Dereń (755 km)

Najstarszymi spośród wszystkich osób biorących udział w wyjazdach



Tadeusz Töppich przejechał 793 km. W nagrodę starosta Piotr Pośpiech wręczył mu rower.

okazali się Mieczysław Zamasz, mający 87 lat, Zbigniew Stryczyński - 85 lat, oraz 84-letnia Stefania Budzianowska.

Uczestnicy rajdów rowerowych otrzymali atrakcyjne nagrody. Za pierwsze miejsce Starostwo Powiatowe w Kluczborku ufundowało rower, a Urząd Miejski

torbę z upominkami. Drugie miejsce nagrodzone zostało torbą turystyczną i torbą z upominkami z Urzędu Miejskiego. Podobne nagrody otrzymał zdobywca 3. miejsca. Zdobywcy trzech kolejnych miejsc również otrzymali upominki z Urzędu Miasta. Fundatorem nagród było także biuro

turystyczne Conti z Kluczborka. Pięć osób, które przejechały ponad 600 km, otrzymało torby z upominkami ze starostwa.

Większość wycieczek odbywa się po terenie powiatu kluczborskiego.

- Mieliliśmy ciekawe wypadki do Ligoty Dolnej, Ciarki, Bogacicy - wspomina Irena Kowalczyk. - Szukamy takich miejsc, gdzie możemy po wysiłku usiąść, zjeść wspólny posiłek, spotkać się z ciekawymi ludźmi, porozmawiać. Na pewno do takich należała wycieczka na Maciejowskie Miodu Smakowanie. Gmina i starostwo wspierają nas od lat. Od burmistrza otrzymaliśmy bluzeczki i kijki do uprawiania nordic walkingu. Starosta obiecał, że zafunduje nam znowu kamizelki odblaskowe.

Inauguracja nowego sezonu rowerowego została już zaplanowana na 13 kwietnia 2016 roku.

WD

## Włamanie z kradzieżą

**KLUCZBORK** Policjanci zatrzymali 23-latkę podejrzanego o włamanie do garażu w Wołczynie i kradzież motoroweru.

Na początku listopada br. policjanci zostali powiadomieni o włamaniu do jednego z garaży w Wołczynie. Wezwani na miejsce kryminalni przesłuchali świadków i zabezpieczyli ślady pozostawione przez sprawcę. Funkcjonariusze ustalili, że z pomieszczenia skradziono motorower.

Kilka dni od zgłoszenia włamania policjanci zatrzymali 23-letniego mieszkańca Wołczyna, którego podejrzewali o to przestępstwo. Okazało się, że mężczyzna zdążył już sprzedać skradziony

motorower. Pokrzywdzony oszacował wartość skutera na 1500 złotych.

Mundurowi dotarli do 25-latka, który „okazyjnie” odkupił jednoślad. Śledczy przedstawili 23-latkowi zarzut kradzieży z włamaniem. Mężczyzna przyznał się do przestępstwa. Grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności. Natomiast 25-latek odpowie za paserstwo.

WD

## POGRZEB PREZESA

We wtorek 24 listopada, w wieku 54 lat, zmarł Marek Procyszyn, prezes Opolskiego Związku Piłki Nożnej. Jego pogrzeb odbędzie się w sobotę 28 listopada o godz. 11.00 na cmentarzu komunalnym w Opolu-Półwsi.

AS

WYDAWCA: Centrum "KOLISKO" Krzysztof Świejkowski; 46-320 Praszka, ul. Senatorska 3, tel./fax.: 34 358 87 74. Nakład: 6000.

Redaktor naczelny: Aleksander Świejkowski. Zastępca redaktora naczelnego - redaktor prowadzący: Andrzej Szatan tel.: 34 358 86 21 lub 603 851 414 (a.szatan@wp.pl).

Redakcja: Andrzej Szatan (a.szatan@wp.pl), Małgorzata Kuc (malgorzatakuc@interia.pl), Martin Huć (kulisypowiatu@interia.pl), Wojciech Dobrowolski (wojciechdobrowolski@wp.pl), Michał Heluszka (heluszka.michal@gmail.com), Błażej Kanas (blazej.kanas@gmail.com).

Współpraca: Stanisław Banaśkiewicz, Agnieszka Jasiniak, Marcin Szczel, Edward Tomenko, Elżbieta Wodecka, Katarzyna Błaut, Marzena Walska, Przemysław Pajor, Tomasz Pokorski.

Marketing: Martin Huć, tel.: 609 888 290, Zdzisław Pochorecki, Kazimierz Zaręba.

Skład komputerowy: Martin Huć, tel.: 609 888 290 (redakcja\_pro@o2.pl)

Nasz numer konta bankowego - BS Namysłów: 46 8890 0001 0000 5962 2000 0001. Księgowość: Biuro Rachunkowe - Kordian Poniatowski, tel.: 34 359 13 10.

Druk: Polskapiresse Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, drukarnia w Łodzi.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów. Niezamówionych tekstów nie zwracamy. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam.

# Jedno naprawili, drugie popsuli

**OLEŚNO** Dobiega końca przebudowa linii kolejowej w okolicach Olesna. Inwestycja podniesie prędkość jazdy pociągów i poprawi komfort, ale nie wszystko wokół niej rysuje się w różowych barwach.

„Polepszenie jakości usług przewozowych poprzez poprawę stanu technicznego linii kolejowej nr 143 (linia przebiega m.in. przez Olesno – przyp. red.) na odcinku Kalety - Kluczbork” to nazwa projektu, w ramach którego niemal od zera powstanie około 70 km torów – wymieniona zostanie m.in. podbudowa, podkłady, szyny oraz nawierzchnia przejazdów kolejowych.

Wartość inwestycji to 386.751.796,51 zł, z czego Unia Europejska wyłożyła 312.488.577,36 zł ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (inwestycje w infrastrukturę kolejową, jako jedne z nielicznych, mogą uzyskać dofinansowanie w wysokości nawet 85 procent). W zasadzie rewitalizacja ma same pluse: po jej zakończeniu - miało to nastąpić jeszcze w tym roku, ale już wiadomo, że z powodu dodatkowych prac termin ulegnie przedłużeniu - wzrosnie prędkość pociągów (osobowych do 120 km/h, towarowych do 100 km/h), znikną miejscowe ograniczenia prędkości, spowodowane złym stanem torowiska, poprawi się bezpieczeństwo, zyska też estetyka dworców i przystanków.

Negatywnym skutkiem ubocznym tych prac jest stan placu przeładunkowego na stacji Olesno Śląskie. Chodzi o wyłożony betonowymi płytami teren pomiędzy główną linią kolejową Katowice-Poznań a



Zdjęcie Błażej Kanas

Po opadach ta kałuża bywa znacznie większa, a jej głębokość przekracza 40 cm - to poważne utrudnienie dla firm dokonujących przeładunków.

nieczynną linią do Praszki. Kiedyś stały tam suwnice (urządzenia dźwigowe do przeładunku towarów, np. węgla), które przestały być używane i zostały zdemontowane kilkanaście lat temu. Był okres, kiedy nic się tam nie działo - plac nie był wykorzystywany i zarastał chwastami. W ostatnich kilku latach przeżywa on drugą młodość: korzystają z niego lokalne firmy, które kolejną sprowadzają m.in. węgiel czy nawozy i tam przeładowują je na ciężarówki, a wysyłają np. drewno.

Praca przy przeładunku towarów jest ostatnio mocno utrudniona, ponieważ na placu po każdym deszczu tworzy się gigantyczna kałuża. Pracownicy w gumowcach brodzą w wodzie, klnąc na czym świat stoi. Ale to nie jedyny problem.

- Szkoda mi sprzętu - przyznaje anonimowo właściciel

jednej z firm korzystających z tego terenu. - Staram się inwestować w samochody i utrzymywać tabor w dobrym stanie, a to naprawdę niemało kosztuje. A potem kierowca, żeby podstawić się do załadunku, musi wjechać w wodę do połowy koła. Wiadomo, że to nie wpływa dobrze na samochód czy naczepe.

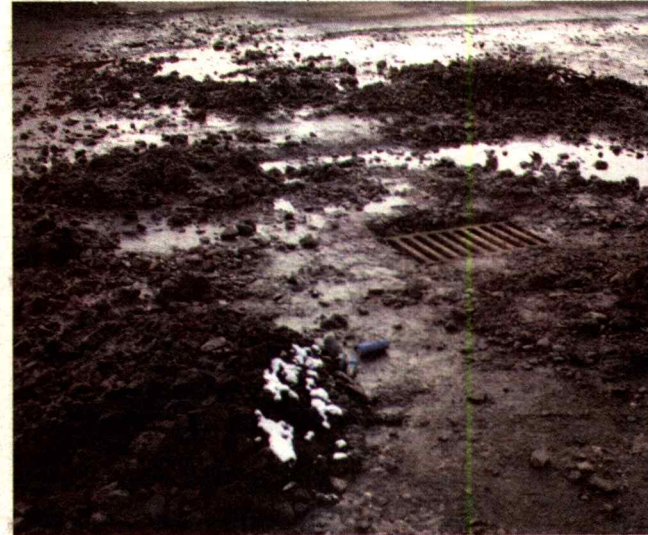
Skąd ta kałuża? Przypuszczalnie jest to efekt składowania przez wykonawcę remontu torów olbrzymich hałd kruszywa, które służy za podbudowę torów. Swego czasu góry tłuczni były tak wielkie, że wystawały z nich tylko szczyty latarni. Łącznie leżało go tam co najmniej kilka tysięcy ton. Skutkiem tego mogła się zapaść nawierzchnia placu i właśnie w tak powstałym zagłębieniu tworzy się gigantyczna kałuża.

Inną możliwą wersję przed-

stawia wykonawca remontu, który zaprzecza, jakoby doszło do zniszczenia placu.

- Nie stwierdziliśmy uszkodzeń nawierzchni placu związanych ze składowaniem kruszywa - zapewnia Piotr Odziejewicz, rzecznik prasowy firmy Torpol, będącej wykonawcą remontu linii kolejowej. - Natomiast jest problem związany z kanalizacją deszczową, która mogła ulec częściowej niedrożności. Pochylenie jest na całej długości placu poprowadzone poprzecznie, ze spadkiem do środka, studzienki są w linii lamp.

Upraszczając: kruszywo (i błoto wypłukane z niego przez opady) mogło dostać się do studzienek kanalizacyjnych i zapchać odpływ wody z placu. Po naszej interwencji firma zapowiedziała działania, które mają doprowadzić do udrożnie-



Wykonawca remontu torów zaczął już oczyszczanie kanalizacji deszczowej, której stan jest wg niego przyczyną zalewania placu.

nia kanalizacji i tym samym rozwiązać problem zalewiska.

- Zaczęliśmy wypompowywać wodę i czyścić studnie na placu - informuje Piotr Odziejewicz. - Zamówiliśmy również specjalistyczny wóz do udrażniania kanalizacji. Liczymy, że podjęte środki przyczynią się do przywrócenia stanu pierwotnego.

Spółka PKP Polskie Linie Kolejowe, która jest właścicielem terenu, na razie nie widzi powodu do niepokoju.

- Z placu w Olesnie Śląskim nadal korzysta firma, realizująca prace przy rewitalizacji linii kolejowej Kalety-Kluczbork - informuje Bohdan Ząbek z Zespołu Prasowego PKP PLK. - Plac po zakończeniu robót ma być oddany w stanie niepogorszonym. PLK oczekuje od wykonawców właściwej realizacji robót i odpo-

wiedniego utrzymania wynajętych terenów.

Pozycję oleskich firm w tej sprawie osłabia fakt, że nie są one stronami w sprawie. Nie mają bowiem umów bezpośrednio z PKP PLK na korzystanie z placu, ponieważ prawo do tego jest przypisane do zamówionego lub wysyłanego transportu (tzn. przewoźnik, który wykonuje usługę, rozlicza się z PKP PLK za korzystanie z torów oraz miejsca przy nich, z którego prowadzony jest za - lub rozładunek wagonów). Niemniej jednak firmy korzystające z placu, jeśli mają zastrzeżenia do jego stanu, powinny zwrócić się w tej sprawie na piśmie do Zakładu Linii Kolejowych w Opolu, który jest jednostką organizacyjną PKP PLK i administruje oleskim placem.

Błażej Kanas

## Ćwiczenia pod chmurką

**PRASZKA** Plenerowa siłownia działa od niedawna w miejscowym parku.

Zakońcem października w Praszce zostały uruchomione urządzenia do ćwiczeń na świeżym powietrzu. Kosztowały 25.464 zł, a całość została sfinansowana ze środków gminy. Ta kwota pozwoliła na zakup pięciu przyrządów wraz z montażem. Osobno, w ramach remontu przebiegającego obok chodnika, położona została kostka brukowa. Siłownia jest położona w parku, tuż obok placu zabaw - dzięki temu można jednocześnie ćwiczyć i pilnować bawiących się obok dzieci.

- Czułem potrzebę realizacji takiej inwestycji, między innymi na podstawie rozmów z mieszkańcami - mówi Jarosław Tkaczyński, burmistrz Praszki. - Zapotrzebowanie na taki obiekt wykazywała zarówno młodzież szkolna,

jak i seniorzy. Cieszy mnie, że udało się postawić tę siłownię i mam nadzieję, że będzie długo służyć wszystkim mieszkańcom.

Faktycznie, mimo pory roku, która przecież nie jest szczytem sportowego sezonu, przy urządzeniach widać ruch. Pierwsi amatorzy fizycznej aktywności pojawili się niemal natychmiast po zainstalowaniu urządzeń.

- Ludzie przychodzą i próbowali ćwiczyć, gdy tylko siłownia została ustawiona - potwierdza Kamil Kowalczyk, kierownik Referatu Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska w Urzędzie Gminy Praszka. - Efekt był taki, że musieliśmy poprawić osadzenie niektórych elementów, bo część osób zaczęła je użytkować, zanim stwardniał

beton, który jest ich podstawą.

Póki co wokół siłowni panują ciemności, przez co korzystanie z niej po zmroku jest znacznie utrudnione. A szkoda, bo o tej porze roku zmierzch zapada wcześniej, więc ktoś, kto chciałby np. po pracy wykorzystać sprzyjającą

ogrodę, skazany jest na ćwiczenie po ciemku lub musi zrezygnować z tej formy aktywności. To jednak ma się zmienić.

- Przed końcem roku teren zostanie oświetlony - zapowiada Kamil Kowalczyk.

Błażej Kanas



Zdjęcie Błażej Kanas

Trwają prace przy montażu oświetlenia zewnętrznej siłowni.

reklama

**NETECS**

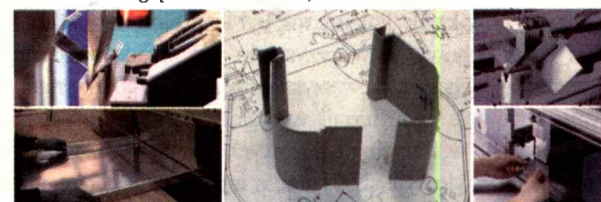
usługi cięcia laserem TRUMPF

- Wycinanie laserem dowolnych kształtów
- Max. format blachy 1500 mm x 3000 mm
- Stal konstrukcyjna (węglowa) do grubości: 20 mm
- Stal nierdzewna do grubości: 12 mm
- Aluminiem do grubości: 10 mm
- Dokładność cięcia: ± 0,1 mm



gięcie na prasie krawędziowej CNC

- Dł. gięcia do 3200 mm, nacisk 2000kN.



wykrawanie rewolwerowe CNC

- Wykrawanie dowolnych kształtów
- Max. format blachy 1500 mm x 3000 mm
- Stal ocynkowana do grubości: 6 mm

NETECS Sp. z o.o.  
ul. Kolejowa 2  
46-300 Stare Olesno  
tel. +48 34 350 53 39  
fax. +48 34 359 76 30



info@netecs.pl

www.netecs.pl



Kamil Puchała (w środku) z dumą prezentując Złotą Płytę, główne trofeum w Ogólnokrajowym Konkursie DJ.

## Dee Push ze Złotą Płytą

**ZĘBOWICE** Kamil Puchała, czyli DJ Dee Push, osiągnął kolejny w tym roku wielki sukces, wygrywając w Gródku nad Dunajcem Ogólnokrajowy Konkurs DJ.

Są to najbardziej prestiżowe zawody dla DJ-ów w kraju. Przed dwoma laty w imprezie tej samej rangi Dee Push zajął w Kielcach czwarte miejsce. Na łamach „Kulis Powiatu” już we wrześniu zapowiadał walkę o podium. O wygranej przed zawodami w ogóle nie myślał, choć w trakcie ich trwania poczuł, że może sięgnąć po Złotą Płytę, czyli nagrodę główną.

OKDJ 2015 rozpoczął się jednak od eliminacji, w których udział wzięło 37 uczestników. Kamil Puchała zajął w nich trzecie miejsce.

- Ten etap o niczym nie przesądzał, po prostu miał wyłonić finałową szóstkę – mówi Dee Push. - Będąc już mądrzejszym o doświadczenia sprzed dwóch lat, postanowiłem „nie wystrzelać” się już w eliminacjach ze wszystkich swoich atutów. Inni to zrobili, co moim zdaniem mogło mieć wpływ na losy finałowej rywalizacji. Ja startowałem niemal na końcu, mogłem poobserwować innych zawodników i wiedziałem co muszę zrobić, by w finale się znaleźć.

Startujących oceniało aż trzynastu jurorów, którzy zwracali uwagę na trzy aspekty: dobór kawałków i ułożenie zestawu utworów, technikę oraz zachowanie i pracę przy konsoli.

- Z tego co udało mi się dowiedzieć, to jury niemal jednogłośnie, po krótkiej, zaledwie dwudziestosekundowej naradzie zdecydowało o moim zwycięstwie - wspomina Kamil Puchała. - Właściwie tylko jeden juror miał innego faworyta, ale nie upierał się przy swoim zdaniu.

DJ z Zębowic wygrał zdecydowanie, zdobywając 325,5 pkt i wyprzedzając Marcina Dusia, zwycięzcę eliminacji, aż o 49,5 pkt.

- Myślę, że o mojej wygranej mogła zdecydować pomysłowość i świeżość mojej pracy, której efekty można znaleźć i posłuchać na moim fan page'u na Facebooku, wpisując po prostu Dee Push – tłumaczy laureat.

Za Kamilem owocny rok, przyznaje, że zdecydowanie najlepszy w krótkiej karierze muzycznej. Tytuł Zimowego Mistrza Polski Prezentów Muzycznych, drugie miejsce w letnich mistrzostwach Polski DJ oraz zwycięstwo w konkursie organizowanym przez kanał MTV i zagranie w „Isle Of MTV” przed ponad 50-tysięczną widownią.

- Do tej pory każdy kolejny rok był lepszy od poprzedniego - mówi DJ z Zębowic. - W przyszłym jest przede mną bardzo trudne zadanie, choć zrobię wszystko, by tę passę podtrzymać. Na pewno ponownie będę bronił wywalczonych tytułów, a także szukać szansy w innych prestiżowych konkursach. Poza tym planuję jeszcze więcej jeździć i grać w innych, dalszych regionach kraju. Ciągle chcę się rozwijać.

DJ przyznaje, że ma w swoim domu specjalne miejsce, w którym zbiera wszystkie wywalczone trofea oraz pamiątki muzyczne.

- Złota Płyta to jednak wyjątkowe wyróżnienie, przyznawane pod patronatem Stowarzyszenia Autorów ZAiKS i zawiśnie w honorowym miejscu na ścianie – zapowiada Kamil Puchała.

Martin Huć

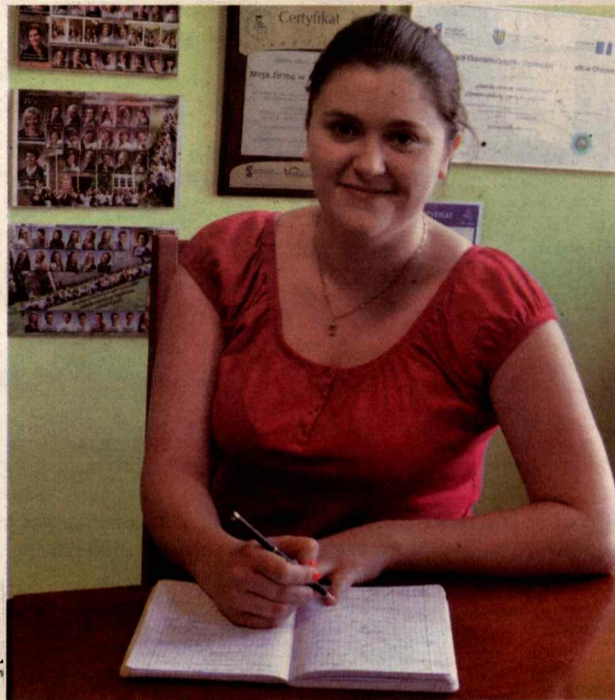
# Ania walczy dalej

**OLESNO** Anna Kłak, uczennica Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących, zakwalifikowała się do drugiego etapu największego w Polsce turnieju wiedzy logistycznej.

W pierwszym etapie olimpiady wzięło udział 7127 uczniów z 294 szkół ponadgimnazjalnych w całej Polsce. W zawodach drugiego stopnia wystartuje 588 olimpijczyków, którzy najlepiej odpowiedzieli na 25 testowych pytań. Jest wśród nich Anna Kłak, uczennica Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących w Oleśnie.

- Powiem szczerze, że nie spodziewałam się – mówi Ania. - Po napisaniu testu stwierdziłam nawet, że nie mam szans na kolejny etap. Pytania były trudne. I choć był to test wyboru, nie opłacało się strzelać. Za każdą błędną odpowiedź uczestnik tracił punkt. Zdecydowałam, że nie będę ryzykować. Odpowiedzi udzielałam tylko na te pytania, których byłam pewna, może nie zawsze w stu, ale przynajmniej w dziewięćdziesięciu procentach.

Ogólnopolska Olimpiada Logistyczna organizowana jest przez Wyższą Szkołę Logistyki od 2008 roku. To jedyny w Polsce turniej tema-



- Pewnie, że chciałabym się znaleźć w finale olimpiady – mówi Anna Kłak. - Teraz przede mną dużo nauki, ale wiem, że warto.

tycznym z dziedziny logistyki, którego finaliści są zwolnieni z etapu pisemnego egzaminu zawodowego. Przedsięwzięciu patronuje minister edukacji narodowej, a patronami merytorycznymi są Instytut Logistyki i Magazynowania oraz Polskie Towarzystwo Logistyczne.

- Olimpiada już od sied-

miu lat skupia najzdolniejszych uczniów, przygotowujących się do zawodu logistyka – mówi Alicja Gruszczyńska, rzecznik prasowy Wyższej Szkoły Logistyki. - Z radością obserwujemy rozwój i dalsze losy olimpijczyków, ich sukcesy zawodowe i osiągnięcia na studiach. Przy tej skali wydarzenia awans do

drugiego etapu i pokonanie ponad siedmiotysięcznej konkurencji to powód dumy.

Przed olimpijczykami miesiąc intensywnych przygotowań etapu okręgowego, który zostanie przeprowadzony w kilkunastu szkołach na terenie całej Polski. Stawką drugiego etapu jest miejsce w finale Ogólnopolskiej Olimpiady Logistycznej.

- Pewnie, że chciałabym się w nim znaleźć – mówi uczennica oleskiego „Ekonomika”. - Teraz przede mną dużo nauki, ale wiem, że warto.

Grono finalistów to uczniowie najpilniej obserwowani przez potencjalnych pracodawców, wspierających organizację zawodów, którzy poszukują prawdziwych logistycznych talentów.

Etap okręgowy odbędzie się 1 grudnia. Uczniowie, którzy najlepiej poradzą sobie z zestawem 25 pytań wielokrotnego wyboru, zakwalifikują się do finału, który odbędzie się tradycyjnie w marcu w Poznaniu, w siedzibie Wyższej Szkoły Logistyki.

MK

## Nowy wóz strażacki

**KLUCZBORK** W poniedziałek 16 listopada do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej przyjechał nowy samochód ratowniczo – gaśniczy.

Auto na podwoziu Iveco jest pojazdem o napędzie 4x4. Moc silnika wynosi 278 koni mechanicznych, wóz posiada zbiornik wody o pojemności 2500 litrów oraz autopompę o wydajności 2700 litrów na minutę. Wyposażony jest m.in. w sprzęt ratownictwa wysokościowego, uprząże, tryskacze do ograniczenia stref skażeń. Posiada też LED-owy maszt oświetleniowy oraz działko wodno-pianowe.

Iveco do kluczborskich strażaków przyjechało z pełnym wyposażeniem. W samochodzie może jechać łącznie 6 ratowników w układzie 1+1+4.

- Pojazd został zakupiony za prawie osiemset tysięcy złotych – informuje Maciej Kochanowski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kluczborku.

Zakup współfinansowany był przez Unię Europejską, ze środków Funduszu

Spójności w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko z projektu „Wsparcie techniczne ratownictwa ekologicznego i chemicznego”. Prawie dziewięćdziesiąt sześć tysięcy pochodziło z

gminy Kluczbork.

Po szkoleniu z obsługi pojazdu trafi on do podziału bojowego jednostki.

- Samochód czeka na zarejestrowanie – dodaje Maciej Kochanowski. - Będzie on

przeznaczony do akcji gaśniczych oraz kolizji drogowych. Przygotowujemy go do rozruchu. Pojazd zastąpi ten, który uległ w lipcu wypadkowi.

WD



Strażacy uzupełniają urządzenia, przygotowują samochód do rozruchu.

# Kalendarz promuje i pomaga

**KLUCZBORK** „Powiat kluczborski – Stąd jesteśmy” to tytuł kalendarza promocyjno-dobroczynnego, który powiat wydał po raz trzeci.

Znajdują się w nim osoby pochodzące z naszego terenu lub tu mieszkające, które odniosły sukces w różnych dziedzinach albo mają duży potencjał, aby go odnieść w przyszłości.

Na kartach kalendarza na 2016 rok znaleźli się: Slav Zatocha - fotografik z Los Angeles, absolwent kluczborskiego LO. Znany portrecista i fotograf architektury oraz reżyser nagrodzonego na festiwalach filmów dokumentalnych obrazu „Fighter's Room”. Zajmuje się fotografią komercyjną, realizacjami video dla korporacji, ale też indywidualnymi projektami w różnych zakątkach świata.

Joachim Mencil - pianista jazzowy, kompozytor, wykładowca i producent muzyczny. Uczęszczał do kluczborskiej szkoły muzycznej. Aranżował utwory dla Ewy Bem, Anny Marii Jopek, Mieczysława Szcześniaka, Niny Stiller, Kaisy. Grał m.in. z Nigelem Kennedym. Autor muzyki do filmów i spektakli.

MKS Kluczbork - najlepsza drużyna piłkarska Opolszczy-

zny, rozpoznawalna marka na piłkarskiej mapie Polski, w której trenują także dzieci i młodzież. W 2015 r. MKS Kluczbork wywalczył ponownie awans do I ligi.

Anna Grygorcewicz - Matecka - aktorka telewizyjna i teatralna, absolwentka Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej we Wrocławiu i kluczborskiego LO. Grała m.in. w serialach: „Klan”, „Samo Życie”, „Barwy Szczęścia”, „Na dobre i na złe”.

Andrzej Kościuk - współczesny rycerz z Byczyny. Zarządza stylizowanym na średniowieczną warownię grodem w Biskupicach - turystyczną wizytówką regionu i organizuje tam międzynarodowe zawody rycerskie. Zwycięzca TVN-owskiego programu kulinarnego „Ugotowani”.

Krzysztof Neugebauer - jeden z najbardziej utytułowanych karateków świata. Jako jedyny trzy razy zdobył Puchar Świata, czterokrotnie wygrał Polską Ligę Karate. Wielokrotny medalista mistrzostw świata i Europy. Współtwórca Kluczborskiego Klubu Karate. Obec-

nie trener kadry Polski.

Jarosław Jasiura - dyrygent, organista i chórmistrz w Narodowym Sanktuarium na Jasnej Górze. Prowadzi tam chór Pueri Claromontani. Jest absolwentem wrocławskiej Akademii Muzycznej. Tytuł doktora sztuki otrzymał w Akademii Muzycznej w Bydgoszczy. Jako bardzo młody człowiek był organistą obydwu kluczborskich parafii.

Justyna Łysiak - siatkarka, reprezentantka kadry Polski kadetek, z którą zagrała m.in. w mistrzostwach świata. Absolwentka Publicznego Gimnazjum nr 1 i zawodniczka UKS Jedynka. Obecnie rozwija talent w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Szczyrku.

Patryk Stosz - kolarz najlepszej polskiej zawodowej grupy CCC Sprandi Polkowice. Wychowanek UKS Stobrawa. Uczestnik młodzieżowych mistrzostw świata i Europy. Mistrz i wicemistrz Polski w jeździe parami, przełajowy mistrz kraju orlików.

Piotr Grzegorek - pochodzący z Kluczborka artysta rzeźbiarz, absolwent Wydziału

Rzeźby warszawskiej ASP. Jego prace zobaczyć można w m.in. Oslo i Warszawie. Autor pomnika papieża Jana Pawła II w Kluczborku.

Wioletta Uryga - znana biegaczka długodystansowa. Dwukrotna mistrzyni Polski, wielokrotna medalistka mistrzostw kraju w maratonie i półmaratonie. Zajmowała czołowe miejsca w wielu biegach maratońskich w kraju i za granicą (Japonia, Tajlandia).

Wojciech Sitnik - młody, utalentowany i już uznany perkusista, zwycięzca wielu przeglądów i konkursów. Grał m.in. z Ewelina Lisowską i Julią. Teraz współpracuje z zespołami Centrala 57, Sen, Breslax i Sabiną SaGo Golanowską. Uczestnik światowego finału konkursu perkusyjnego we Frakfurcie. Absolwent szkoły muzycznej i ZSL-T w Kluczborku.

Monika Strońska - Bursztynowa Miss Polski AKAS Krynica Morska 2015, finalistka konkursu Bursztynowa Miss Polski w Ustce. Bursztynowa Miss Polski Internetu 2015 r. Finalistka wyborów Foto Models



## Powiat Kluczborski STĄD JESTEŚMY 2016



Poland 2015 r. Była siatkarka UKS Jedynka.

Kalendarz jest rozprowadzany w Starostwie Powiatowym w Kluczborku (ul. Katowicka 1, pokój 410) za symboliczną cegiełkę w cenie 15 zł. Dochód zostanie przeznaczony na leczenie chorych mieszkańców naszego powiatu: Leny Śledzkiej z Byczyny, Anny Michułki z Kluczborka i Doro-

ty Kąckiej z Łowkovic.

Tak jak w poprzednich edycjach autorem zdjęć jest Maciej Knapa, znany kluczborski fotografik.

Wydanie kalendarza to pomysł Referatu Promocji, Turystyki i Kultury kluczborskiego Starostwa. Skład i druk wykonało Studio Reklamy VALDEX s.c.

KM

reklama

## MIKOŁAJOWE SZALEŃSTWA

6 grudnia, 12.00-18.00

W PROGRAMIE:

**SPOTKANIE ZE ŚWIĘTYM MIKOŁAJEM, CIASTECZKOWY KĄCIK, PRACOWNIA OZDÓB CHOINKOWYCH, ŚWIĄTECZNE MALOWIDŁA, WYSTĘPY ARTYSTYCZNE MDK KLUCZBORK, KONKURS – WYŚLIJ LIST DO ŚW. MIKOŁAJA!**

Więcej na [www.galeriamiodowa.pl](http://www.galeriamiodowa.pl) i Facebook'u





Zdaniem nauczycieli tegoroczna akcja przyniosła oczekiwane owoce, zwróciła uwagę na problem porozumiewania się całej społeczności SOSW.



Nauczycielki zaprojektowały dla siebie koszulki z hasłami zapisanymi za pomocą symboli graficznych tzw. PCS-ów.

# Rozmowy gestów i symboli

**KLUCZBORK** Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy po raz drugi dołączył do ogólnopolskiej akcji poświęconej problemom komunikowania się osób niemówiących lub mówiących w małym zakresie.

W październiku obchodzono Międzynarodowy Miesiąc Komunikacji Wspomagającej i Alternatywnej (AAC), w trakcie którego upowszechniano doświadczenia związane z alternatywnymi i wspomagającymi metodami porozumiewania się.

- Temat jest nam szczególnie bliski, gdyż dotyczy grupy uczniów z naszego ośrodka – mówi Aldona Górka, współorganizator, terapeuta AAC w SOSW. - Codziennie w swojej pracy spotykamy się z uczniami, którzy nie potrafią mówić, ale to nie oznacza, że nie chcą nam nic powiedzieć. Nie możemy i nie chcemy być wobec tego obojętni. Szukamy drogi do dziecka, sposobu komunikacji.

Celami tegorocznego przedsięwzięcia było budzenie świadomości wśród uczniów klas starszych, rozpowszechnianie



Na warsztatach wszyscy mogli praktycznie poćwiczyć komunikację gestami i obrazkami.

wiedzy wewnątrz ośrodka oraz integracja uczniów posługujących się metodami AAC (program językowy Makaton wykorzystuje system gestów i symboli graficznych).

Podczas Tygodnia Komuni-

kacji Alternatywnej w SOSW miały miejsce różne zajęcia, akcje i imprezy.

Dla młodzieży odbyły się zajęcia dydaktyczne „Gotowi zrozumieć - poznajemy świat ludzi mówiących do nas bez

słów” oraz „Mówić bez słów - znajdziemy wspólny język”. Dla uczniów z umiarkowaną niepełnosprawnością intelektualną przeprowadzono warsztaty o różnej tematyce: „Jesienne inspiracje”, „Kolory jesieni”,

„Emocjonalna podróż”. Wszystkie przebiegały w oparciu o metody AAC czyli z wykorzystaniem gestów do komunikacji Makaton oraz komunikacyjnych symboli obrazkowych.

- Dzięki naszej akcji niektórzy uczniowie po raz pierwszy uświadomili sobie wagę problemu w naszej szkole – zauważa Renata Słowik, nauczyciel SOSW. - Poruszyły ich trudności kolegów i koleżanek ze szkolnego korytarza oraz zaskoczyły metody komunikacji alternatywnej. Na warsztatach wszyscy mogli praktycznie poćwiczyć komunikację gestami i obrazkami, by móc zrozumieć borykających się z tym problemem. Mam nadzieję, że od tej pory uczniowie w ten sposób porozumiewający się będą mogli zaistnieć w gronie uczniów szkoły jako partnerzy w komunikacji.

Na szkolnych gazetkach ściennych pojawiły się informacje na temat komunikacji alternatywnej, zaprezentowano także prace uczniów wykonane podczas warsztatów.

- Zaangażowała się duża grupa nauczycieli pracujących z uczniami niemówiącymi – dodaje Mariola Rymarz, nauczyciel w SOSW i terapeuta AAC.

Nauczycielki zaprojektowały dla siebie koszulki z hasłami zapisanymi za pomocą symboli graficznych, tzw. PCS-ów i w ten sposób stały się żywym przekazem dla uczniów i propagatorkami idei AAC.

- Wśród wszystkich pracowników naszego ośrodka rozpowszechniono ulotki, zawierające „prośby” ucznia niemówiącego – dodaje nauczycielka.

WD

## Schetynówka najnowszej generacji

**OLEŚNO** Zakończyła się przebudowa głównych ulic w mieście. Inwestycja była realizowana w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych.

Mowa o ulicach: Krasickiego, Pieloka, Powstańców Śląskich, Dworcowej, Sądowej, Drzymały, Krzywej, Prusa i Zielonej.

- Celem przebudowy było dostosowanie jakościowe jezdni i chodników do wymagań ruchu oraz zapewnienie bezpieczeństwa użytkownikom – mówi Sylwester Lewicki, burmistrz Olesna.

Inwestycja w 50 procentach finansowana była z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, etap II – Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój. Pozostałe środki pochodziły z budżetu

gminy. Całkowity koszt zadania wyniósł 3.246.301,07 zł.

- O dofinansowanie ubiegało się czterdzieści dziewięć samorządów – mówi wóldarz. - Na ostatecznej liście rankingowej gmina Olesno zajęła wysokie, trzecie miejsce.

W ramach tego zadania wyrównane zostały nawierzchnie jezdni, poprawiono ich szorstkość i przyczepność, dzięki temu zmniejszeniu uległ hałas oraz emisja gazów i pyłów. Wymienione zostały również nawierzchnie chodników.

- To przyczyniło się do zwiększenia bezpieczeństwa

oraz komfortu pieszych użytkowników drogi – tłumaczy Sylwester Lewicki. - W szczególności dzieci oraz osób niepełnosprawnych, a to poprzez zastosowanie między innymi obniżenia krawężników na włączaniach w ciągi piesze.

Kolorową kostką oddzielony został ruch pieszy i rowerowy od ruchu pojazdów mechanicznych. Ponadto odnowiono oznakowanie poziome dróg i oznakowanie wszystkich przejść dla pieszych elementami dla osób niewidomych i słabo widzących.

- W ciągach przebudowywanych dróg umieszczono nowe oznakowanie pionowe najnowszej generacji – dopowiada burmistrz.

Przed Publiczną Szkołą Podstawową nr 3 pojawiło się bezpieczne przejście dla pieszych. Zastosowano tam nawierzchnię antypoślizgową, skracającą drogę hamowania samochodu. Natomiast samo przejście oznakowano punktowymi elementami odbłaskowymi z diodami LED zasilanymi baterią słoneczną z układem sterującym. Wykonana została również zatoka autobusowa przed



Przy PSP nr 3 pojawiło się bezpieczne przejście dla pieszych z punktowymi elementami odbłaskowymi.

budynkiem szkoły.

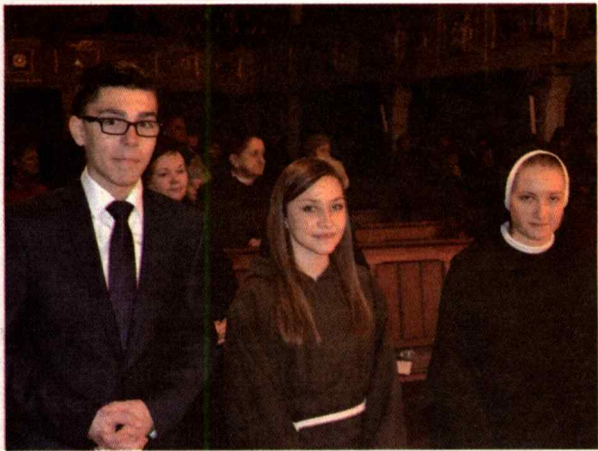
- Mamy najlepsze przejście ze światłami, które migają – mówią uczniowie „Trójki”.

W ramach projektu przebu-

dowane zostały nieco ponad 3 km gminnych dróg. Wykonawcą inwestycji była firma Drogbud z Częstochowy.

MK





W inscenizacji wzięli udział uczniowie (od lewej) Tomasz Pilok, Katarzyna Bielska i Paulina Jantos.

## Świętowali z samarytanką

**WOLCZYN** We wtorek 17 listopada obchodzono, jak co roku, święto patronalne św. Elżbiety.

Zgromadzenie św. Elżbiety powstało w 1842 roku, a jego założycielką była błogosławiona Maria Merkert i Franciszka Werner. To one wybrały św. Elżbietę na patronkę zakonu. 17 listopada obchodzone są - szczególnie w Wolczynie - imieniny św. Elżbiety Węgierskiej.

- Chcemy za wzorem założycielek nieść miłość i pomoc materialną najbardziej potrzebującym - mówi siostra Manuela. - Niesiemy pomoc chorym, biednym i tym, którzy są spragnieni miłości.

We wtorek siostry zakonne uczestniczyły w mszy św. ku czci ich patronki. Celebrował ją brat Andrzej Mańczak.

Na koniec uczniowie Gimnazjalno-Licealnego Zespołu Szkół w inscenizacji ukazywali życie św. Elżbiety i Marii Merkert. Przedstawienie miało charakter krótkiego montażu słowno-muzycznego przygotowanego pod kierunkiem Ewy Włos, dyrektor G-LZS i polonistki Czesławy Zabłockiej.

W inscenizacji wystąpiły, przebrane w habity, gimnazjalistki Katarzyna Bielska i Paulina Jantos oraz licealista Tomasz Pilok jako narrator.

Na zakończenie Paulina Jantos, laureatka konkursów poetyckich, przeczytała swoje wiersze, napisane specjalnie na tę okazję.

- Po przedstawieniu wręczyliśmy naszym Elżbietankom czerwone róże - opowiada Paulina Jantos. - Przygotowywaliśmy tę inscenizację, aby podziękować siostrze w dniu ich święta za wszystko, co robią i wypełnianie ich misji wobec ludzi. Warto pamiętać, że Maria Merkert nazywana była śląską samarytanką.

Siostry Manuela, Leticia, Celina i Janina przyjęły życzenia od rady parafialnej, które przekazała wraz z bukietem kwiatów Janina Szeliga. Życzenia, w imieniu samorządu, złożył też Jan Leszek Wiącek, burmistrz Wolczyna.

- Nie zabrakło życzeń od proboszcza wspólnoty wolczyńskiej ojca Bogdana Kordka - dodaje siostra Manuela. - Warto wspomnieć o pieśni rozpoczynającej mszę świętą, poświęconej świętej Elżbiecie, wspiewanej przez Katarzynę Bielską przy akompaniamencie organisty Pawła Krzemińskiego.

Po przedstawieniu wszyscy obecni w kościele otrzymali upieczone specjalnie na tę okazję bułeczki, symbol św. Elżbiety.

WD



Burmistrz Jan Leszek Wiącek (w tle) nawiązał do życia św. Elżbiety w kontekście działalności siostr w parafii.

# To był wyjątkowy dzień

**BODZANOWICE** W piątek 20 listopada w Publicznej Szkole Podstawowej obchodzony był Ogólnopolski Dzień Praw Dziecka.

Przygotowania do tego święta rozpoczęły się dużo wcześniej. Uczniowie wysuwali swoje propozycje, jak chcieliby spędzić ten wyjątkowy dzień.

- Kreatywność i oryginalność pomysłów przeszła nasze najsmielsze oczekiwania - przyznaje Beata Waraksa-Matuszkiewicz, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej.

Kiedy wszystkie propozycje zostały już zebrane, szkolne koło wolontariatu wraz z opiekunami wybrało te najciekawsze i najczęściej pojawiające się. Żadne dziecko nie miało być tego dnia smutne. Mogło ubrać swój ulubiony strój. Większość dziewczynek

wybrała na tę okazję spódniczki bądź sukienki. Chłopcy zdecydowanie preferowali styl sportowy.

- Szóstoklasistki w przystępnej i atrakcyjnej formie przygotowały prezentację multimedialną o prawach dziecka - opowiada Aniela Kopel, nauczycielka języka polskiego.

Kolejną propozycją była lekcja prowadzona przez szóstoklasistów, dzięki której mogli oni zapoznać się z pracą nauczyciela.

Ponadto uczniowie sprzedawali ciasto upieczone przez rodziców, a dochód przeznaczony zostanie dla dzieci potrzebujących pomocy.

- Zbliża się taki wyjątkowy



Zdjęcie PSP w Bodzanowicach

Najmłodszy sprzedawali ciasto, a pozyskany w ten sposób dochód przekażą potrzebującym dzieciom.

święteczny czas, chcemy zrobić dobry uczynek - mówią trzecioklasiści. przedstawiała plakat „Jestem dzieckiem”, promujący prawa dziecka.

Na zakończenie każda klasa

MK



Żaden uczeń nie miał być tego dnia smutny. Mógł m.in. ubrać się w swój ulubiony strój.

## Spotkanie z krioterapią

**GORZÓW ŚLĄSKI** W poniedziałek 23 listopada w miejscowym domu kultury odbyło się spotkanie ze Zbigniewem Kołbą, autorem książki „Krioterapia. To warto wiedzieć.”

W spotkaniu uczestniczyło prawie 100 osób.

- Zorganizowaliśmy je w ramach promocji czytelnictwa i książki - mówi Urszula Keler, dyrektorka Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gorzowie Śląskim. Gości - członków gorzowskiego koła Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów - przywitał Kryspin Nowak, prezes organizacji.

- Zbigniew Kołba, z wykształcenia magister rekreacji ruchowej, absolwent AWF w Krakowie, napisał książkę jako praktyk, prowadzący gabinet krioterapii w Olkusz - przedstawił sylwetkę gościa Kryspin Nowak.

W trakcie spotkania Zbigniew Kołba opowiadał o leczeniu niskimi temperaturami oraz o tym, kiedy krioterapia leczy, a kiedy szkodzi. Dzielił

się wiedzą na temat leczenia bezsenności, wrzodów żołądka i dwunastnicy, mówił o tym, jak wyleczyć syndrom zimnych stóp i dłoni, a także odór ze stóp. Wyjaśnił też jaki ma związek niewłaściwa ilość enzymów i hormonów z tym, że starsi ludzie czują się wypaleni, przygnębieni i wyobcowani oraz jak prostymi sposobami do tego nie dopuścić.

- Widziałem zainteresowanie tematyką wśród uczestników spotkania - zauważył Zbigniew Kołba. - Moja książka była wznawiana czterokrotnie. Niestety, nie można jej kupić w księgarniach, a jedynie zamówić telefonicznie. Obecnie nie prowadzę już gabinetu krioterapii, poświęciłem się pisaniu i przygotowuję nową książkę o zupełnie innej tematyce.

Słuchacze wyszli ze spotkania z przeświadczeniem, że

organizm człowieka jest fantastyczną maszyną, która potrafi zregenerować się nawet w beznadziejnych sytuacjach. Warunek to spokojna psychika. Nie jest ważne przykre wydarzenie,

ale to, jak je przyjmujemy. Ciągłe wracanie do przykrych wspomnień, pozwolenie, aby psychika żyła smutkiem, spowoduje że będziemy chorować.

Tomasz Pokorski



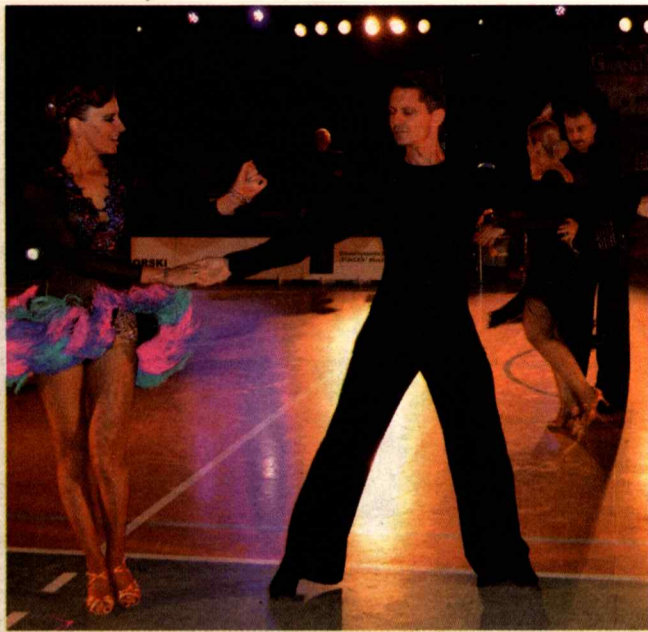
Zdjęcie Tomasz Pokorski

O krioterapii opowiadał Zbigniew Kołba. Na zdjęciu z Urszulą Keler, dyrektorką biblioteki.





Były tu pary, które na arenach międzynarodowych dochodzą do finału.



Pary rywalizowały m.in. w walcu angielskim, tangu, walcu wiedeńskim, foxtrocie, quickstepie, cha-chy, sambie czy rumbie.



Taniec cieszy się sporym zainteresowaniem, widać to było po pełnej widowni.

## Międzynarodowy poziom tańca

**KLUCZBORK** W sobotę 21 listopada po raz czwarty odbył się turniej tańca Miodowe Grand Prix Polski Senior oraz Turniej Towarzyszący.

Organizatorem imprezy było Stowarzyszenie Miłośników Tańca Sukces, które powstało w 2010 roku. Młodzi zapaleni postanowili wtedy robić imprezy na skalę ogólnopolską. I udało się.

- Na tym turnieju tańczą ludzie w kategorii senior 1, 2, 3 – mówi Piotr Piłat, prezes stowarzyszenia Miłośników Tańca Sukces. - Są oni w przedziale wieku od 20 do 60 plus. Najstarsza para to pan w wieku sześćdziesięciu dziewięciu lat z sześćdziesięciosiedmioletnią partnerką.

Niestety, w tym roku nikt nie reprezentował Kluczborka.

- Jest na to szansa w przyszłym roku – dodaje Piotr Piłat. - Żeby w nim wystąpić nasi tancerze muszą zdobyć umiejętności w kategorii E, D lub C.

W przyszłym roku tej rangi imprez będzie tylko sześć w kraju, w tym jedna w Kluczborku. Zmagania te zaliczane są do klasyfikacji mistrzostw Polski.

W sobotę turniej trwał od rana, kiedy to rozpoczął się blok młodzieżowy, po nim nastąpiły trzy seniorskie. Wzięło w nim udział 130 par, w tym 117 par seniorów.

- Aż trzydzieści osób zaangażowało



Monika i Włodzimierz Ponto ze szkoły Astra ze Szczecina zdobyli pierwsze miejsce w kategorii wiekowej: senior 2 w standardzie.

się w pomoc przy jego organizacji – mówi Piotr Piłat. - Byli to przeważnie rodzice naszych wychowanków. Jest spore zainteresowanie tańcem. Obserwujemy to od paru lat. Co roku turniej

Grand Prix rozpoczynają przedszkolaki, w tym roku były to pięciolatki z Wólczyna.

Zupełnie niedawno, bo w 2007 roku, przygodę z tańcem rozpoczęli

Monika i Włodzimierz Ponto ze szkoły Astra ze Szczecina. Na turnieju wystąpili w kategorii wiekowej senior 2 w standardzie.

- Turniejowo tańczymy od 2012 roku, dużo pracujemy, mamy sukcesy, tydzień temu wróciliśmy z Holandii, gdzie dotarliśmy do finału – opowiada pani Monika. - W czerwcu w Niemczech było podobnie. Myślmy o kolejnych turniejach, jednak wszystko zależy od naszych planów zawodowych. Jestem prawnikiem, mąż lekarzem i nasze profesje są dość absorbujące. W Kluczborku jesteśmy po raz drugi i zachwyca nas atmosfera tu panująca. Mimo że przyjeżdżamy aż ze Szczecina, robimy to z wielką przyjemnością.

Obserwować turniej przyjechali z Wólczyna Dagmara, Janusz i Karolina Juszczyk.

- Nasza córka miała wystąpić z koleżankami i kolegami na rozpoczęcie turnieju, niestety choroba uniemożliwiła jej to – mówi Dagmara Juszczyk. - Chcieliśmy jej to jakoś zrekomensować i przyszliśmy na turniej. Lubimy taniec, tym bardziej miło było popatrzeć na jego wykonanie w mistrzowskim stylu.

Zdaniem głównego sędziego turniej stał na bardzo wysokim poziomie.

- Porównując go do tych sprzed dwóch, trzech lat, to jest zdecydowana różnica – mówi Marek Trzemzałski, sędzia główny. - Widać, że te pary pracują, ćwiczą, wkładają ogromny wysiłek. Były tu pary, które na arenie międzynarodowej dochodzą do finału.

Pary powyżej 35. roku życia rywalizowały w pięciu tańcach standardowych: walcu angielskim, tangu, walcu wiedeńskim, foxtrocie, quickstepie oraz w latyno-amerykańskich: cha-chy, sambie, rumbie, jive, pasodoble.

Opolszczyznę reprezentowały dwie pary: trzecie miejsce zajęli Zdzisław Juszczyk i Wanda Fassa z Novomex-u Opole w kategorii senior 3 (tańce latynoamerykańskie). Na siódmej pozycji znaleźli się Robert i Katarzyna Król z Centrum Tańca Fiesta z Kędzierzyna-Koźła w kategorii wiekowej senior 1 (tańce standardowe).

W maju przyszłego roku odbędzie się dwudniowy turniej, w którym weźmie udział ponad 200 par. Będzie on miał również charakter ogólnopolski.

WD

## Morsowanie i kielbaski z różną

**KLUCZBORK** W sobotę 21 listopada niejscowe morsy rozpoczęły sezon. Zaprosiły swoje koleżanki i kolegów z Praszki i Byczyny.

Ponad dwudziestoosobowa grupa z Praszki rozpoczęła sezon już przed dwoma tygodniami. W sobotę przyjechała gościnnie nad kluczborski zalew.

- Trzeba się rozgrzać, pobiegać i można wchodzić do wody – mówi Aleksander Malong. - Chce pan spróbować? Nie słyszałem, żeby ktoś dostał zapalenia płuc. Od dwóch lat morsuję i nie byłem od tego czasu przeziębiony. Wchodzimy przeważnie na dziesięć minut.

Zdjęcie WD



Gdy grupa tworzyła się, a - Trzeba się rozgrzać, pobiegać i można wchodzić do wody – mówi Aleksander Malong.

było to przed dwoma laty, liczyła piętnaście osób.

- Pomysł zrodził się w styczniu, w saunie – wspo-

mina pan Aleksander. - Było za gorąco, więc zaproponowałem wejście do zimnej wody. Nasi

koledzy z Praszki są nieco lepiej zorganizowani, mają swoje szlafroczki, my dopiero raczkujemy w

morsowaniu.

Zdaniem kluczborskich morsów najlepsza jest ujemna temperatura i prze-

rzebel w lodzie.

- Minus dwadzieścia to optymalna temperatura, gdy nogi przymarzają do podłoża – mówiły morsy. - Samo wyrąbanie przerębla jest wyzwaniem.

Temperatura wody wynosiła sobotą osiem stopni.

- Dziś wyjątkowo rozgrzewaliśmy się kielbaską z różną – mówi pan Aleksander. - Zwykle obywały się bez takich rarytasów.

Kluczborskie morsy mają swoją stronę na facebooku - Morsy Kluczbork Foczka.

WD



Zdjęcia MK

Organizatorem uroczystości było oleskie koło Rejonowego Oddziału Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Zaproszeni zostali jubilaci, którzy w tym roku świętują okrągłą rocznicę urodzin.

## Sto lat życia i więcej

**OLEŚNO** We wtorek 24 listopada w Miejskim Domu Kultury trzydziścioro seniorów świętowało swoje urodziny.

Organizatorem wielkich urodzin było oleskie koło Rejonowego Oddziału Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

- Od trzynastu lat, rocznie na tę wspólną uroczystość zapraszamy seniorów, którzy w danym roku świętują okrągłą rocznicę swoich urodzin - mówi przewodnicząca Krystyna Polak.

Szanowni jubilaci to: Hildegarda Benz, Eugeniusz Zajac, Otylia Zygmunt, Bronisław Słowik, Zofia Libera, Józef

Hęciński, Zofia Drob, Marek Widawski, Hubert Beck, Teresa Urbanowicz, Ginter Barcz, Sabina Krawiec, Helena Kinder, Stanisław Skiba, Hubert Rudolf, Krystyna Krawczyk, Małgorzata Brodacka, Stanisław Skrzyszewski, Bartłomiej Hortecki, Teresa Sosnowska, Krystyna Magan oraz Stanisław Kisiel (wszyscy 75 lat), Dorota Latusek, Maria Kubikowska, Anna Zwolińska, Jadwiga Kokot, Hubert Deja, Krystyna Cybińska, Irena Makles (wszyscy 80 lat) oraz

najstarsza w tym gronie Zofia Sroka (93 lata).

- Drodzy jubilaci, życzę wam stu lat i więcej w zdrowiu i uśmiechu - mówi starosta Stanisław Belka.

Do życzeń tych dołączyli się burmistrz Sylwester Lewicki i ks. Walter Lenart, proboszcz oleskiej parafii.

Podpytaliśmy: jaką receptę na długowieczność mają olescy jubilaci?

- Całe życie pracowałam zawodowo - mówi pani Zofia Libera. - Teraz też nie próżnuję,

bo mam ośmioro wnuków i troje prawnuków. Pewnie, że staram się im dogadzać na każdym kroku. Najbardziej lubią pizzę i spaghetti, więc takie potrawy specjalnie dla nich przyrządzam.

- Ja to miałem więcej czasu, gdy pracowałem niż teraz, na emeryturze - mówi z uśmiechem pan Józef Hęciński. - A to trochę trzeba poserfować po internecie, poczytać książki, do tego dochodzi działka, cały czas jest co robić.

- Im dłużej się pracuje, tym dłużej się żyje - przyznaje pan

Bronisław Słowik. Poza tym cały czas trzeba być aktywnym. A radości są każdego dnia, chociażby z wnuków. Mam dwóch, w marcu na świat przyjdzie pierwszy prawnuk. Zostanę pradiadkiem, już nie mogę się doczekać.

Aktywność to recepta na długowieczność - potwierdza pani Dorota Latusek.

- Spaceruję z psem - wylicza pani Dorota. - Do kościoła i sklepu jeżdżę na rowerze. Ważne są też spotkania z koleżankami. My trzymamy się w czwór-

kę, co tydzień spotykamy się u innej, by napić się kawy, pobycze z sobą, poplotkować.

Czego życzyli sobie jubilaci? - Przede wszystkim zdrowia, bo ono najważniejsze - mówili jednogłośnie.

I my do tych życzeń się dołączamy.

O poetycko-muzyczną oprawę uroczystości zadbały zespoły Proсна z Praszki i Ferajna z Olesna, młodzież z Ochotniczych Hufców Pracy oraz Danuta Gmur, oleska poetka.

MK

## Rudniki rozświetlone

**RUDNIKI** Na dwóch ulicach tej miejscowości pojawiło się nowe oświetlenie.

Inwestycja objęła zainstalowanie siedmiu nowych latarni przy ulicach Żeromskiego i Handlowej (dotychczas te ulice - położone na tyłach kościoła - w ogóle nie miały oświetlenia) oraz wykonanie zasilającej je podziemnej linii elektrycznej o długości 300 metrów. Dzięki nowemu oświetleniu ma się poprawić bezpieczeństwo i komfort mieszkańców. Skorzystają nie tylko osoby mieszkające przy tych ulicach - wielu innych mieszkańców, nie tylko samych Rudnik, porusza się nimi, ponieważ umożliwiają dostanie się np. do dworca autobusowego bez konieczności poruszania się wzdłuż ruchliwej drogi krajowej.

- Oświetlenie tych ulic było ważne z punktu widzenia bezpieczeństwa - mówi Jolanta Kubat, kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Rol-

nictwa i Ochrony Środowiska w Urzędzie Gminy Rudniki. - Jest to droga uczęszczana przez dzieci, chodzące tamte dy do szkoły podstawowej i gimnazjum, znajduje się tam również stacja paliw, która z kolei generuje ruch samochodowy. Podejmując decyzję o oświetleniu tego odcinka zwiększyliśmy pod uwagę wnioski mieszkańców oraz właściciela pobliskiej przychodni.

Prace zakończyły się 20 listopada i tego samego dnia odebrano je. Zostały sfinansowane w całości ze środków własnych gminy. Ich wartość to 74 tys. zł. Na słupach zainstalowano nowoczesne oprawy LED-owe, które są bardziej energooszczędne, niż tradycyjne lampy.

- Dotychczas w gminie mieliśmy tylko dwie LED-owe latarnie, w Żytniowie - mówi Jolanta Kubat. - Mamy

o nich raczej pozytywną opinię, nie mieliśmy awarii, a mieszkańcom odpowiada barwa światła (latarnie tego typu emitują światło zbliżone do dziennego - przyp. red.). Teraz będziemy tę technologię testować na trochę większą skalę. Trudno nam porównać zużycie energii, ponieważ w Żytniowie to była nowa inwestycja, podobnie jak ta obecna, w centrum Rudnik. Być może w kolejnych zadaniach będziemy montować już tylko latarnie LED-owe, jednak w porównaniu do sodowych, które mamy w gminie, oszczędności na energii nie będą aż tak duże, jak w przypadku zastępowania LED-ami starych latarni rtęciowych. Póki co jednak nie planujemy wymiany opraw, ponieważ nasze oświetlenie nie jest zbyt stare - ma około 15 lat i jeszcze dobrze funkcjonuje.

Dzięki nowym latarniom w

Rudnikach praktycznie nie ma już nieoświetlonych ulic - a jeśli są, to takie, przy których nie ma zabudowy mieszkaniowej lub które długimi odcinkami prowadzą do pojedynczych zabudowań. Planowane są natomiast kolejne inwestycje w oświetlenie na terenie gminy.

- Na przyszły rok mamy na ten cel przeznaczony kilkadziesiąt tysięcy złotych - mówi Jolanta Kubat. - Będziemy chcieli zrealizować budowę oświetlenia na przykład w Pieńkach czy Jaworznie - Bankowym. To będą spore koszty, ponieważ zabudowa jest tam rozproszona, co wiąże się z koniecznością budowy długich linii zasilających. Do tej pory skupialiśmy się na drogach, teraz są one już tylko dobre, że można myśleć o oświetleniu.

Błażej Kanas

## ZAPROSZENIE



Oleskie Muzeum Regionalne  
i Warsztat Terapii Zajęciowej  
w Oleśnie



zapraszają na otwarcie wystawy prac  
uczestników WtZ w Oleśnie:

„Świąteczne perelki”



w dniu 3 grudnia 2015 r.  
o godz. 11:00  
w budynku muzeum

Wystawa czynna od 3 grudnia 2015 do 15 stycznia 2016 r.

GODZINY OTWARCIA MUZEUM: www.oleskdemuzeum.pl  
pn, wt, czw: 9:00-15:00, śr: 9:00-17:00, pt: 9:00-14:00, II niedziela miesiąca: 13:00-17:00

Udział w imprezie jest dobrowolną zgodą uczestnika, który zobowiązuje się do zachowania w tajemnicy wszelkich informacji, w tym danych osobowych, w celu realizacji projektu.



# Aktywni seniorzy

**BOGACICA** W piątek 19 listopada w ramach projektu „Akademia Aktywnego Seniora” Stowarzyszenie Wsi Bogacica „Bogatalanta” zorganizowało spotkanie z Andrzejem Jungiem, lekarzem pierwszego kontaktu.

Spotkanie odbyło się pod hasłem „Starość to nie koniec życia”.

- Chodzi o to, żeby w jesieni życia korzystać z niego, a nie myśleć tylko o chorobach – mówi Andrzej Jung. - Przekazałem też praktyczne informacje jak na przykład podjąć działania, gdy ktoś straci przytomność.

Andrzej Jung mówił również o potrzebie ruchu, zdrowym odżywianiu, zdrowiu psychicznym - wszystkim co powoduje, że żyjemy dłużej.

Projekt Akademia Aktyw-

nego Seniora dobiega końca. Zaczął się 1 czerwca, zakończy 30 listopada.

- Mieliśmy sygnały od starszych osób, które były zainteresowane aktywnym spędzaniem czasu – informuje Ewa Kinder, wiceprezes Stowarzyszenia Wsi Bogacica „Bogatalanta”. - Tematyka spotkań wyszła od naszych seniorów. Odbyły się już między innymi: rajdy rowerowe, wycieczki, spotkania z lekarzami, zajęcia z prac rękodzielniczych.

Na przykład uczestnicy wycieczki po Kluczborku mie-

li okazję poznać dzieje miasta oraz zobaczyć ciekawe z historycznego punktu, znane i mniej znane miejsca.

- W historyczną podróż po Kluczborku zabrali nas Mirosław Gos oraz Paweł Szewdo, proboszcz parafii ewangelickiej – dodaje Ewa Kinder.

W ramach projektu odbyły się też warsztaty artystyczne. Gościem była Katarzyna Szajda, która pokazała uczestnikom „recyklingową” technikę wykonania kwiatów z plastikowych butelek.

- Wystarczy kilka koloro-

wych odpadów, świeczka, nożyczki, długie patyczki i skupienie, by po chwili na stole pojawiły się piękne kolorowe kwiaty – opowiada Ewa Kinder. - Tak dużo wokół nas plastikowych śmieci. Zachęcamy wszystkich do zrobienia z nich czegoś pożytecznego i estetycznego. Wystarczy tylko odrobina czasu i chęci.

Aktywni emeryci mieli również spotkanie z Rafałem Szewczykiem, doktorantem Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, psychologiem, specjalistą od pracy mózgu i pamięci, który poprowadził szkolenie „Jak ćwiczyć umysł, aby być sprawnym”.

- Seniorzy żywo dyskutowali i zadawali liczne pytania dotyczące pamięci i pracy mózgu – zauważa Ewa Kinder. - Wykonywali zadania stymulujące pamięć, koncentrację uwagi i myślenie.

Na początku listopada zorganizowano warsztaty artystyczne zdobienia techniką decoupage. Prowadziła je Agata Śliwińska-Czempiel, która zachęciła uczestniczki do zmierzenia się z tą bardzo dziś popularną „techniką serwetkową”, nazywaną czasami „sztuką biedaków”.

- Panie wspaniale poradziły



Spotkanie odbyło się pod hasłem „Starość to nie koniec życia”.

sobie z ozdabianiem różnych przedmiotów, wykazały się również anielską cierpliwością w ich tworzeniu, bo taką trzeba mieć podczas pracy tą techniką – opowiada Ewa Kinder. - Powstały piękne ozdobione doniczki, świeczniki, bombki, wazoniki. Miejmy nadzieję, że staną się one początkiem tworzenia przez nie kolejnych prac.

Zainteresowanie cieszył się cykl zajęć z fizjoterapeutką Iloną Mikołajczyk. Były to różnego rodzaju ćwiczenia usprawniające siłę i wytrzymałość mięśni, poprawiające koordynację ruchową, a także ćwiczenia oddechowe i relaksacyjne. Każde zajęcia rozpoczynały się krótkim wykładem omawiającym najczęstsze problemy zdrowotne występujące u osób w starszym wieku. Emeryci przyjęli motto pani Ilony, że bez względu na to, ile

mają lat, powinni pamiętać o regularnym wysiłku fizycznym i aktywnym wypoczynku, bowiem mogą one znacznym stopniem poprawić jakość ich życia oraz je wydłużyć.

Projekt był współfinansowany z programu Działaj Lokalnie, Polsko - Amerykańskiej Fundacji Wolność. Brało w nim udział ponad 50 osób.

- Na pewno będzie kontynuowany, oczywiście pod warunkiem, że zdobędziemy na niego środki – twierdzi Ewa Kinder. - Emeryci chcieliby jeszcze, żeby zorganizować im kurs komputerowy, powtórzyć warsztaty z psychologiem, nawiązać współpracę z Osikową Doliną (w Koziegłowach), kontynuować ćwiczenia rehabilitacyjne oraz wszystko, co jest związane z decoupage'em.

WD



Odbyły się też warsztaty artystyczne wykonywane techniką decoupage.



Radość milusińskich ze spotkania z Misiem z krainy uśmiechu była wielka.

## Bohaterem był miś

**WACHÓW** We wtorek 24 listopada dzieci z Publicznego Przedszkola świętowały Światowy Dzień Misia

Wachowskie przedszkolaki po raz pierwszy świętowały ten nietypowy dzień. Każde dziecko przyniosło małego bądź dużego przyjaciela – misia pluszaka.

Niemalą atrakcją był Miś z krainy uśmiechu, który tańczył i bawił się z milusińskimi.

Dzieci poznały historię Światowego Dnia Misia, wspólnie recytowały wiersz, oczywiście o misiu. Ochoczo też

śpiewały piosenkę „Jadą, jadą misie”.

- W przyszłym roku na pewno zaprosimy do przedszkola wszystkie misie, misiaczki, miśki małe i duże, białe, brązowe, kolorowe i wspólnie będziemy się uczyć i bawić – zapowiadają wychowawczynie z wachowskiego przedszkola.

MK

## Poznaj Kresy

**NASZE POWIATY** Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo – Wschodnich organizuje wycieczki do Lwowa. Z podjęciem decyzji zainteresowani mają czas do końca grudnia.

- Co roku do Oświęcimia i Muzeum Holocaustu przyjeżdżają wycieczki młodzieży żydowskiej zainteresowanej historią swojego narodu – zachęcają do udziału w wycieczce organizatorzy. - Polska młodzież nie miała do tej pory zbyt wielu możliwości, by poznać historię Polski na Kresach. Idąc za przykładem szkół, które organizowały wyprawy na dawne ziemie wschodnie Rzeczypospolitej, na wiosnę 2016 roku chcemy zorganizować wycieczki do Lwowa dla młodzieży śląskich szkół.

Terminy są następujące: 14 – 17 kwietnia, 30 kwietnia – 3 maja, 19 – 22 maja, 2 – 5 czerwca, 16 – 19 czerwca, 21 – 24 lipca i 4 – 7 sierpnia.

W każdej wyprawie może wziąć udział do 45 osób. Koszt obliczono na 350 – 380 złotych od osoby. Obejmuje on przejazd autokarem, zakwaterowanie w dobrym hotelu, wyżywienie, ubezpieczenie, usługi przewodnika, wejścia do muzeów. Przewidziana jest również wizyta w polskiej szkole w Strzelczyskach lub w liceum we Lwowie.

Dla dwóch nauczycieli – opiekunów przejazd bezpłatny. Zapisy, które potrują do końca roku, można czynić u Zygmunta Figla z Jaśkowic, współorganizatora wycieczek (tel.: 513 381 877).

Warunkiem wyjazdu jest posiadanie paszportu.

EW











# Obrazy poszły pod młotek

**PRASZKA** W sobotę 21 listopada w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu odbyła się trzecia aukcja prac członków koła plastycznego.

Wystawiono 41 obrazów, w tym jeden tryptyk „Trzy i pół. Baby”. Cena wywoławcza każdego z nich została ustalona na 40 złotych (tryptyk – 60 zł). Za najwyższą cenę – 280 złotych (to rekord dotychczasowych trzech aukcji) – wylicytowano pracę inspirowaną dziełem Johna Constable’a „Wiatrak niedaleko Brighton”. Jej autorką była Julia Wojtyra. Za 270 złotych poszła „Dziewczynka z wazonem” Hanny Raj, którą zainspi-

rował obraz Stanisława Wyspiańskiego pod tym samym tytułem. Trzecią z najwyższych cen (255 złotych) osiągnęła „Czternastoletnia tancerka”, namalowana przez Aleksandrę Gajdzińską, zainspirowaną dziełem Aleksandra Degasa.

Wspomniany już tryptyk „Trzy i pół. Baby” Moniki Adamskiej sprzedany został za 100 zł.

Podzielił się naszymi pracami z odbiorcami, którzy

cenili sztukę – zauważyła Barbara Adamska. - W sumie zebraliśmy 3.565 złotych i jak na nasz region jest to niebagatelna kwota. Licytacja to nie tylko publiczna sprzedaż, ale też dobra zabawa dla osób zainteresowanych sztuką, a takich - jak mieliśmy okazję przekonać - w Praszce nie brakuje.

Licytację po raz kolejny poprowadziła Joanna Piszczalka, którą wspomagał 9-letni Miłosz Dziub, a obrazy uczest-

nikom aukcji prezentowały Wiktoria Zimnowoda i Weronika Raducka, zaś imprezę rozpoczęły i zakończyły Roksana Rzepka oraz Agata Adamska. W rolę reporterki, która przeprowadzała rozmowy z publicznością, wcieliła się Hanna Raj.

Całość przedsięwzięcia uświetnił minirecital Kingi Janickiej, solistki Studia Piosenki M-GOKiS, który otworzył aukcję.

Michał Heluszka



Licytację po raz kolejny poprowadziła Joanna Piszczalka, którą wspomagał 9-letni Miłosz Dziub.



Tryptyk „Trzy i pół. Baby” prezentowały uczestniczki koła plastycznego - Wiktoria Zimnowoda (z lewej) i Weronika Raducka.



Barbara Adamska (z prawej), organizatorka aukcji, wraz z młodymi twórczyniami i prowadzącą licytację, która za profesjonalizm nagrodzona została obrazem.

STAROSTWO POWIATOWE W KLUCZBORKU INFORMUJE

## "Plastry Miodu" 2015

### - czekamy na wasze zgłoszenia

Zachęcamy mieszkańców naszego powiatu, organizacje, instytucje, firmy do składania wniosków - do 30 listopada br. Zwycięzców wyłoni kapituła złożona z laureatów poprzednich edycji.

Czekamy na zgłoszenia. A oto szczegółowe informacje, dla tych z Państwa, którzy chcą zgłosić kandydatury do "Plastry Miodu" 2015. Pod tekstem znajdziecie Państwo link do formularza wniosku oraz informację, gdzie znaleźć wykaz laureatów poprzednich edycji w poszczególnych kategoriach, by uniknąć zgłoszenia kandydata, który statuetkę w ostatnich latach otrzymał.

Uwaga! Wniosek (formularz do pobrania - pod tekstem) należy przesłać lub przekazać osobiście do Starostwa Powiatowego w Kluczborku, na adres: ul. Katowicka 1, 46-200 Kluczbork, w terminie do końca listopada br.

Przypomnijmy: Nagroda Starosty Kluczborskiego "Plaster Miodu" jest przyznawana za szczególne osiągnięcia na rzecz rozwoju i promocji powiatu kluczborskiego w kategoriach:

1. biznes;
2. turystyka;
3. kultura;
4. sport;
5. nauka;
6. promocja powiatu;
7. za całokształt działalności na rzecz rozwoju i promocji powiatu kluczborskiego.

Nagroda może być przyznana na wniosek:

1. organów administracji samorządowej powiatu kluczborskiego;
2. instytucji z terenu powiatu kluczborskiego;
3. organizacji pozarządowych;
4. osób fizycznych;
5. przedsiębiorstw;

Nagroda może być również przyznana z inicjatywy własnej Starosty Kluczborskiego.

Przypominamy, że laureatami nagrody mogą zostać osoby fizyczne, osoby prawne, instytucje, przedsiębiorstwa, organizacje pozarządowe, podmioty nie posiadające osobowości prawnej, a także obywatele i instytucje innych państw.

Plastry Miodu są wręczane na uroczystej gali zorganizowanej po zakończeniu roku, za który nagrody są przyznane. Tegoroczna gala połączona tradycyjnie z balem charytatywnym odbędzie się 30 stycznia 2016 r.

Zachęcamy do zgłaszania kandydatur!

Informacje o nagrodzie, formularze wniosków do pobrania oraz wykaz laureatów poprzednich edycji są dostępne na stronie internetowej powiatu.

Oto link: [http://www.powiatkluczborski.pl/aktualnosci/plastry\\_2015\\_wnioski.htm](http://www.powiatkluczborski.pl/aktualnosci/plastry_2015_wnioski.htm)

## Droga do stolicy

**WOŁCZYN** Droga powiatowa z Wołczyna w kierunku Opola jest aktualnie jedną z najgorszych dróg wylotowych z miasta. Ma się to zmienić.

Do granicy z powiatem opolskim remontu wymaga ponad 9 km asfaltowej nawierzchni. Drogę od granicy powiatu częściowo w poprzednim roku wyremontował powiat opolski. Tym bardziej odczuwalny jest kontrast w podróży na kluczborskim odcinku.

I starostwo, i gmina wskazały, że remont drogi jest jak najbardziej zasadny. Oba samorzady już wcześniej wypracowały plan prac w tym zakresie.

- Liczymy na realizację dwóch etapów - mówi wiceburmistrz Bogusław Adaszyński. - Pierwszy to remont drogi, która łącząc miasto ze stolicą województwa jest dla nas ważnym szlakiem komunikacyjnym. Drugim byłaby ścieżka pieszo-rowerowa.

Powiat przygotował już wniosek o dofinansowanie remontu drogi ze środków „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2020”.

W ramach inwestycji wymieniona zostanie nawierzchnia. Remontowi poddane zostaną mosty oraz przepusty.

Złożenie wymaganych dokumentów jeszcze w tym roku daje realne szanse na realizację inwestycji w przyszłym.

- Dokumenty są w trakcie sprawdzania - mówi wiceburmistrz Adaszyński.

Gmina będzie wliczona w koszty wyliczonych na ponad 5 mln zł. Na sporządzenie dokumentacji przekazała 80.000 zł.

- Uchwałą intencyjną na prace remontowe przeznaczamy jeszcze czterysta tysięcy złotych - stwierdza wóldarz.

Zadanie ma być zrealizowane do końca przyszłego roku.

Ścieżka łącząca Gieraltice, Wąsice i Wierzchy (do skrzyżowania) ma powstać w 2017 roku.

Wszystko jest zatem na dobrej... drodze.

AJ



Do najgorszych odcinków, na tych dziesięciu kilometrach, zaliczyć można ten w Gieralticach.



Oleski Dyskusyjny Klub Książki tworzą same panie. Spotykają się w każdy wtorek w bibliotece, by podyskutować o wybranych książkach i nowościach wydawniczych.



W 2014 i 2015 roku prace Gabrieli Kansik (z lewej) wyróżniono jako najlepsze recenzje. Na zdjęciu z dyrektorką Haliną Szklany.

## Oceniają, chwają, gania...

**OLESNO** Dyskusyjny Klub Książki ma 5 lat. Należą do niego same panie. W czasie wtorkowych spotkań rozmawiają o autorach, dyskutują na temat fabuły, ale nierzadko też toczą boje w obronie swoich przekonań czytelnicy.

**D**yskusyjny Klub Książki powstał w 2010 roku z inicjatywy Haliny Szklany, dyrektorki Oleskiej Biblioteki Publicznej.

- Pierwsze spotkanie organizacyjne odbyło się w listopadzie – przypomina początki działalności klubu Halina Szklany.
- Następne z częstotliwością raz lub nawet kilka razy w miesiącu.

Od początku członkowie klubu, a właściwie członkinie, bo to same panie, spotykają się we wtorki, oczywiście w bibliotece.

- Dyskutują na temat książek wybranych jako lektura obowiązkowa z propozycji Instytutu Książki – tłumaczy Halina Szklany. - Poza tym rozmawiają na temat własnych pasji czytelnicy, wzajemnie zachęcając się do sięgnięcia po tę bądź inną pozycję książkową, promując

przy tym różne typy literatury.

Każde spotkanie upływa w atmosferze zaangażowania, momentami wręcz gorącej dyskusji.

Udział w zajęciach klubu jest dobrowolny, wszyscy chętni są zawsze mile przyjmowani.

- Szczególną popularnością cieszą się spotkania autorskie, na które przychodzą nie tylko członkowie klubu, lecz także czytelnicy biblioteki – mówi Halina Szklany.

W ciągu pięciu lat odbyło się 58 spotkań, w tym 8 z autorami. Dwa zorganizował oleski DKK, pozostałe – IK.

- W 2011 roku miał miejsce przygotowany całkowicie przez oleskie klubowiczki wieczór poetycko-muzyczny poświęcony poezji Anny Kajtochowej – opowiada dyrektorka. - Udział w nim wzięli także uczniowie oleskich szkół, w tym muzycz-

nej. To szczególne wydarzenie zgromadziło aż pięćdziesiąt osób.

W ramach pracy DKK odbyły się spotkania z Ewą Cichoń i Mirosławem Dedykiem, Barbarą Kosmowską, Janem Grzegorzycykiem, Jackiem Hugo-Baderem, Małgorzatą Gutowską-Adamczyk, Ireną Matuszkiewicz, Katarzyną Enerlich oraz Renatą Blicharz.

- Do każdego spotkania klubu panie sumiennie się przygotowują, czytając często nie tylko tę „nakazaną”, ale także inne książki wybranego twórcy – tłumaczy Halina Szklany.

Jak wynika ze statystyk, członkinie klubu poznały książki 43 autorów. Preferowały głównie literaturę polską, omówiły 31 pozycji.

- Poznały też zagranicznych twórców reprezentujących lite-

raturę różnorodną: brazylijską, kanadyjską, angielską, izraelską, ukraińską, nigeryjską, amerykańską i niemiecką – dopowiada dyrektorka. - W ich wyborach dominowała proza nad poezją, beletrystyka nad reportażem, literatura realistyczna nad literaturą fantastyczną czy magiczną. Rozmawiały o autorach oraz dyskutowały na temat fabuły, kreacji bohaterów, stylu, języka wybranych utworów, toczyły boje w obronie swoich przekonań czytelnicy, oceniały, chwaliły, ganiały.

Z każdego spotkania sporządzano sprawozdanie, do którego często dołączona została także recenzja wybranej książki.

- Nasze klubowiczki wzięły udział w kilku konkursach i akcjach skierowanych do klubów przez Instytut Książki – zaznacza Halina Szklany.

- W konkursie na recenzję

klubowiczów członkinie oleskiego klubu - Gabriela Kansik, Maria Mitrenga, Elżbieta Pajączkowska, Marianna Wręczycka - napisały 40 recenzji, z których większość zamieszczona została jako najciekawsze prace na stronie internetowej Instytutu Książki. W 2014 i 2015 roku prace Gabrieli Kansik wyróżnione zostały jako najlepsze recenzje czerwca.

Działalność oleskiego Dyskusyjnego Klubu Książki jest prezentowana na stronie internetowej Oleskiej Biblioteki Publicznej (zakładka „DKK dyskusyjny klub książki”) oraz w lokalnej prasie. Z wybranymi sprawozdaniami spotkań klubowych można zapoznać się na stronie internetowej Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu w zakładce „DKK dyskusyjny klub książki”. Artykuł Gabrieli

Kansik „Dyskusyjny Klub Książki w Oleśnie” ukazał się także w piśmie „Bibliotekarz Opolski” (nr 3/2014).

- Kilkuletnia już działalność klubu pokazała, że jest to inicjatywa potrzebna i niezwykle ważna – podsumowuje dyrektorka. - Udział w pracy klubowej pozwala zapoznać się z najnowszymi na rynku wydawniczymi pozycjami książkowymi, odkrywać nowych autorów, sięgać po inne niż zazwyczaj czytane gatunki literackie. A dyskusja o poznawanych książkach to po prostu niezwykła uczta intelektualna. Warto wziąć w niej udział, pogłębić swe doświadczenia literackie, może odkryć nowe emocjonalne i duchowe światy, skonfrontować własne poglądy i podzielić się swymi czytelnickimi pasjami.

MK

## Kolejny rekord

**KLUCZBORK** W piątek 20 listopada w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji Jerzy Krzciuk pobił kolejny rekord Guinnessa.

**T**ym razem pan Jerzy wykonał 50 przysiadów w zwisie tyłem ze sztangą ważącą 110 kilogramów.

- Od czterdziestej drugiej pompki nie wiedziałem co się ze mną dzieje – mówi kluczborczanin tuż po pobiciu rekordu świata.

Poprzedni rekord Guinnessa w tym sposobie wykonywania przysiadów wynosił 30 przysiadów i należał do strongmenów.

Jerzy Krzciuk podczas tegorocznego Dni Kluczborka wykonał 57 pompek w zwisie tyłem ze stukilogramową sztangą. We wrześniu podczas prze-

rwego meczu piłkarskiego MKS Kluczbork – GKS Belchatów wykonał tyłem z ciężarem stu kilogramów aż czterdzieści sześć pompek.

- Pompki może wykonywać każdy, bez żadnych nakładów finansowych – tłumaczy pan Jerzy.

W hali OSiR-u kibicowali mu uczniowie z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1, Publicznego Gimnazjum i Zespołu Szkół Ogólnokształcących. Również oni próbowali swoich sił w pompkach. Nikomu nie udało się dorównać 76-letniemu mistrzowi.

Młodzież pytała jak się odżywia i co go skłoniło do uprawiania tak ekstremalnych sportów.

- Nie używam żadnych środków wspomagających – zaznaczał Jerzy Krzciuk. - Jedyne witamin. Jem dużo

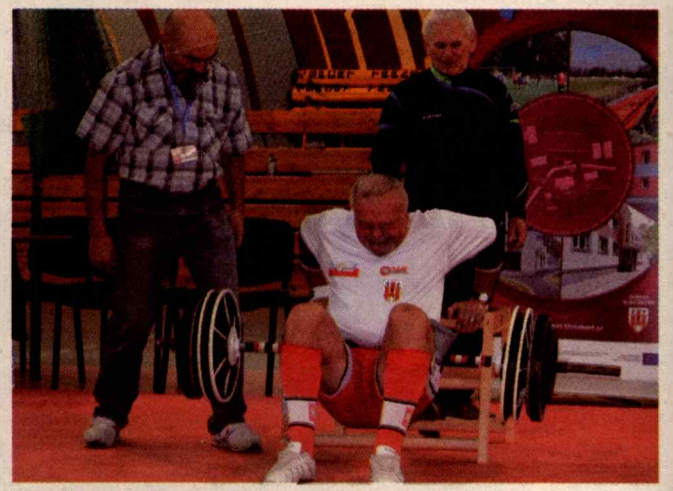
płatków owsianych, do diety włączam chleb gruboziarnisty, ser, owoce, na obiad filety z kurczaka i indyka. Dwa dni w tygodniu oczyszczam organizm nie jedząc mięsa.

- Zaprośmy młodzież i dzieci, żeby zobaczyły, że warto mieć pasje sportowe nawet w wieku senioralnym – mówi Andrzej Olech, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kluczborku.

- Chodzi o to, żeby ci młodzi ludzie nie siedzieli tylko przy komputerach – dodaje Jerzy Krzciuk. - Kiedyś młodzież była inna, bardziej gamęła się do sportu.

Pan Jerzy swoje marzenia sportowe zaczął spełniać w wieku 60 lat, gdy rozpoczął zimowe kąpiele, do teraz wykonał ich ponad 2000.

- One dały mi drugą spor-



- Od czterdziestej drugiej pompki nie wiedziałem, co się ze mną dzieje - mówi pan Jerzy tuż po pobiciu rekordu świata.

tową młodzież – twierdzi kluczborczanin.

Na swoim koncie ma wiele rekordów, na przykład sztanga 90-kilogramowa wycignięta nieprzerwanie 30 razy, czy 160 pompek na podłodze wykonanych w ciągu jednej minuty, albo 750 pompek w piętnaście minut czy 90 pompek na trzech stołkach w ciągu minuty.

- Mówi o sobie „Król Morśów” i multirekordzista. W historii kluczborskiego sportu

wpisał się na stałe.

- Sztuką jest być świetnie starsym – podkreśla.

Pani Zofia, żona multirekordzisty, ze względu na wiek męża zaczęła się niepokoić o jego wyczyny. I stwierdziła, że to jego ostatni rekord świata. Dziennikarzom, gdy żona nie słyszała, mówił jednak, że ma jeszcze pewne plany.

Jerzy Krzciuk 25 listopada świętował 77 urodziny.

WD



Uczniowie ze szkoły podstawowej chcieli mieć autograf pana Jerzego.

# Na ulicy Olesna, kolor, kobieta

**OLEŚNO** Tak brzmiały nazwy kategorii XVII już Oleskiego Konkursu Fotograficznego. Jego rozstrzygnięcie połączone z wernisażem i koncertem Zuzanny Moczek, laureatki tegorocznej Yapy, odbyło się w piątek 20 listopada w Miejskim Domu Kultury.

W tym roku jury przewodniczyła fotografka Dorota Radlak, a nie jak zawsze fotografik Mirosław Dedyk. W czasie obrad jury był na jednej ze swoich wypraw, ale o tym w jednym z kolejnych wydań „Kulis Powiatu”.

- I całe szczęście, bo wydał nam fajny werdykt – żartuje Stanisław Pokorski, plastyk.

Oprócz niego i Doroty Radlak prace oceniali: Roch Antkowiak, wydawca „Oleskiego Telegrafu”, Marian Orman, plastyczka i instruktorka w Miejskim Domu Kultury, Ernest Hober, dyrektor Miejskiego Domu Kultury oraz Sabrina Abtouche, olesko-francuska plastyczka.

- Mimo to, jak zawsze w czasie wernisażu, trochę się powymądrzam – odpowiadał półżartem Mirosław Dedyk. – Przyznaję, bałem się trochę prac „Na ulicy Olesna”, bo przy tym zadaniu trzeba było wykazać się nie tylko umiejętnościami, ale też odrobiną żyłki reporterskiej. Zresztą z tą kategorią od dobrych kilku lat mamy problem. Wszystko już było, ale nie wyobrażam sobie, by nie było zdjęć związanych z naszym pięknym miastem, w końcu to konkurs oleski.

W tej kategorii pierwsze miejsce zajęła praca Klaudii Pawelczyk-Zajac ze Świercza.

- Po raz drugi wystartowałam w tym konkursie i po raz drugi zdobyłam główną nagrodę – mówi pani Klaudia. - Czasu do oddania prac było niewiele, a ja wciąż nie miałam pomysłu. W jeden z październikowych wieczorów pojechałam z mamą do Olesna po brata, pociąg się



Za to zdjęcie Amanda Jendrszczok z Olesna otrzymała nagrodę publiczności.

spóźniał. Było brzydko, padał deszcz. Kazałam mamie spacerować po naszym pięknym rynku z parasolem, goniłam za nią z aparatem, taka jest historia tego zdjęcia.

Drugie miejsce zajęł Henryk Landsman, a trzecie – Agnieszka Palmer, oboje z Olesna. Wyróżnienia otrzymali: Patryk Smolarz z Żytniowa, Sylwia Świtawa i Joachim Palmer, oboje z Olesna.

- Do tej pory raczej pozostawałam do zdjęć – opowiada mieszkanka Żytniowa. - Na prośbę mojej koleżanki Edyty, która zresztą zaraziła mnie pasją fotografowania. To mój pierwszy konkurs, od razu wyróżnienie, nie spodziewałam się tego.

- My z kolei z mężem jesteśmy weteranami tego konkursu – mówi Agnieszka Palmer. - Aparat towarzyszy nam

dosłownie wszędzie. Zdjęcie, które zostało docenione, zrobione zostało na Młyńskiej. To piękna uliczka, którą za każdym razem odkrywam na nowo. To nasze ulubione miejsce na przejażdżki rowerowe, dlatego postanowiłam je uwiecznić.

Edyta Młynarczyk tego wieczoru również miała powody do zadowolenia. Jej zdjęcie zajęło 3. miejsce w kategorii „Kolor”.

- Zostało zrobione w czasie festiwalu kolorów w Opolu – mówi mieszkanka Rudnik, która fotografią zainteresowała się przed trzema laty. - Moja przygoda z aparatem rozpoczęła się w studenckim radiu w Opolu.

Pierwszą nagrodę otrzymał Bartłomiej Janik, drugą Amanda Jendrszczok, a wyróżnienia: Mateusz Pawelczyk i Martyna Janik

(wszyscy z Olesna).

W kategorii „Kobieta” podium przedstawia się następująco: 1. Kamil Nitecki z Częstochowy, 2. Justyna Kuczek z Węgier, 3. Maciej Idzik z Zabrze, wyróżnienia: Jacek Stanisławczyk i Marta Gnyp (oboje z Olesna).

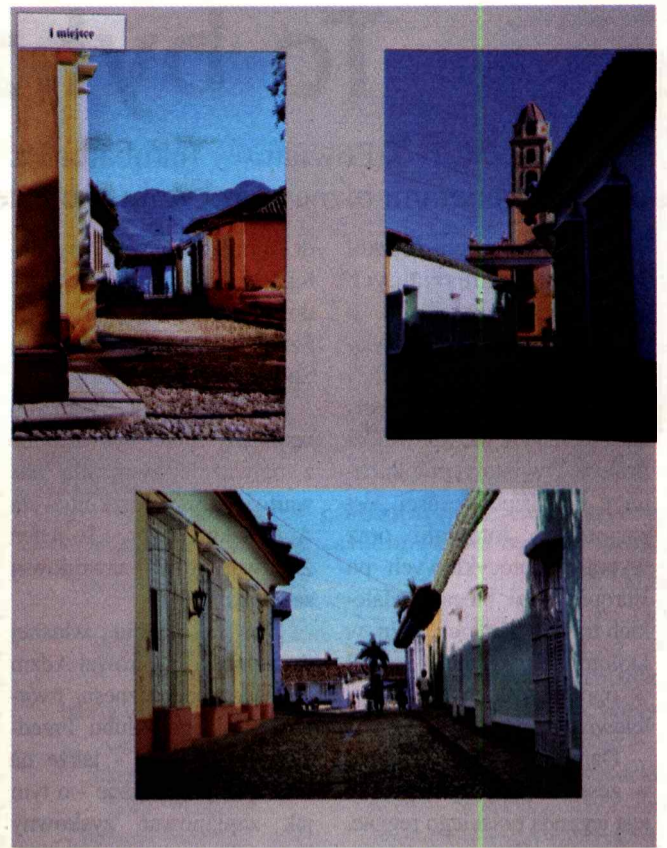
Tradycyjnie Mirosław Dedyk przyznał swoje Grand Prix (400 zł do wydania w zakładzie fotografa). Otrzymała je Małgorzata Lukas z Rudnik.

- Pani Lukas robi zdjęcia odkąd pamiętam – mówi juror. – Dla niej najważniejszy w fotografii jest kolor i to pokazała.

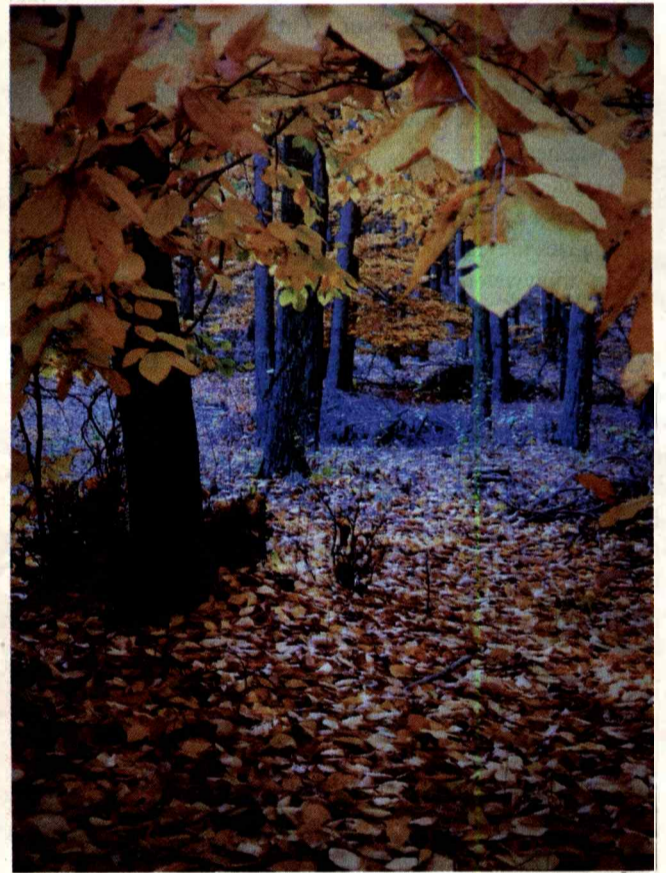
W czasie wernisażu swoją nagrodę przyznała także publiczność. Laureatką została Amanda Jendrszczok.

Wszyscy laureaci otrzymali nagrody pieniężne, a wyróżnieni – albumy fotograficzne.

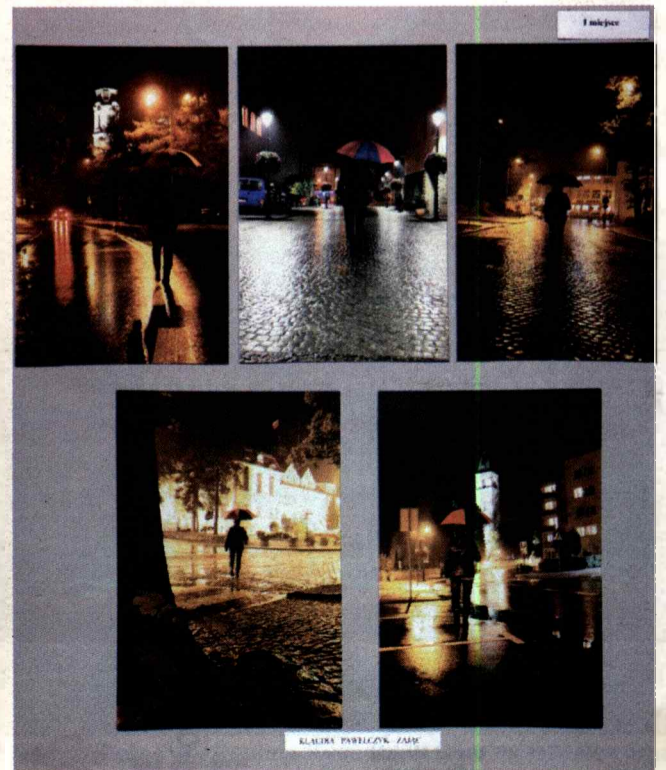
MK



Fotoreportaż Bartłomieja Janika z Olesna wygrał w kategorii Kolor.



Mirosław Dedyka swoje trofeum przyznał pracy Małgorzaty Lukas z Rudnik.



# To był zastrzyk motywacji

**KLUCZBORK** Powiatowy Inkubator Przedsiębiorczości włączył się do Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości, organizując spotkania z trenerami biznesu, rozwoju osobistego, a także z przedsiębiorcami, którzy łączą pracę z pasją.

Młodym ludziom ze szkół ponadgimnazjalnych powiatu kluczborskiego o pasji i własnej firmie opowiadali Grzegorz Bednarek i Damian Poprawa z Kluczborka. Pierwszy z nich prowadzi firmę w Powiatowym Inkubatorze Przedsiębiorczości, jest pasjonatem fotografii oraz wypraw motocyklowych po Europie i Azji, biegał na dalekich trasach górskich, m.in. w Dolomitach, ostatnio gościł w ogólnopolskich audycjach telewizyjnych.

Damian Poprawa to basista w zespole „Bakszys”, który jest legendą polskiego reggae, a jednocześnie prowadzi firmę dystrybuującą sprzęt laboratoryjny. Opowiadał o pasji i konsekwencji, dzięki którym znalazł się w składzie znanego polskiego zespołu, i które są równie ważne w prowadzeniu własnego biznesu.

O tym, że wbrew pozorom, jak wynika z licznych badań, pieniądze nie są najsilniejszym motywatorem mówiła

dr Agnieszka Gawor, psycholog, trener biznesu, wykładowca akademicki m.in. w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej w Katowicach.

- Ważne jest by to, co będziemy robić, było zgodne z najważniejszymi dla nas wartościami – przekonywała Agnieszka Gawor. - To jeden z gwarantów zawodowej satysfakcji.

Do zakładania własnej działalności inspirował Adam Grzesik, trener biznesu, twórca opolskiego Klubu Przedsiębiorcy. Mówił - także na własnym przykładzie - o tym jak zaplanować zyskowny biznes. Dynamiczny i inspirujący warsztat prowokował do przemyśleń, dodawał odwagi i inspirował do podejmowania decyzji o prowadzeniu własnej firmy, zamiast pracy na etacie.

Spotkanie zakończył quiz „Co Ty wiesz o przedsiębiorczości” w konwencji teleturniej „Jeden z Dziesięciu”. Pierwsze miejsce zajęła Agata

Czumałowska (opiekunka Dominika Kozera) z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Kluczborku, drugie - Oliwia Marach z LO w Wołczynie (opiekun Krzysztof Staszewski) i trzecie - Jakub Zimoch z Technikum w Polanowicach (opiekunka Aleksandra Juszczyszyn). Zwycięzcy wygrała tablet, zdobywcy II i III miejsca - głoszki bezprzewodowe.

W ramach ŚTP w Powiatowym Inkubatorze Przedsiębiorczości, Iwona Caputa z Kluczborka, trener biznesu, coach ICF, właścicielka firmy zajmującej się coachingiem, organizacją szkoleń i doradztwem zawodowym poprowadziła spotkanie na temat budowania marki. Uczestnicy zyskali zastrzyk energii, nową perspektywę w spojrzeniu na własną firmę, motywację do zmian i działania.

Również w ramach ŚTP 18 listopada uczniowie ZSP nr 1 z kucunów hotelarskiego i obsługi turystycznej wzięli



Zdjęcie Starostwo Powiatowe w Kluczborku

**Młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych sporo dowiedziała się o prowadzeniu własnej działalności gospodarczej.**

uczestniczył w warsztatach „Moja wymarzona firma” z przedstawicielem Urzędu Marszałkowskiego i inkubatora.

- Dziękujemy wszystkim uczniom i ich opiekunom z ZSO, ZSP nr 1, ZSP nr 2, ZSL-T, uczniom z LO w Wołczynie, Technikum z Polanowic i ZSP CKR z Bogdańczowic za aktywny

udział - mówi Paweł Wąsiak, dyrektor Powiatowego Inkubatora Przedsiębiorczości. - Nauczycielom: Barbarze Szerzad i Przemysławowi Ziółkowskiemu za wsparcie merytoryczne, Karolinie Konarskiej, kierownikowi Pracowni Ćwiczeń Praktycznych ZSP nr 1 i jej ekipie za poczęstunek. Szczególne

podziękowania kierujemy do sponsora naszego kluczborskiego ŚTP, firmy Lesaffre Polska.

Organizatorem ŚTP w Kluczborku był Inkubator Przedsiębiorczości i działający przy nim kluczborski oddział Opolskiej Izby Gospodarczej.

KM

## GMINA KLUCZBORK INFORMUJE

# Święto Świata

## MIKOŁAJKI 6.12.2015 (niedziela)

od godz. 16.00  
miejsce: kluczborski rynek

**Program:**

**16.00-17.30**  
- wizyta Św. Mikołaja  
(słodka niespodzianka dla każdego dziecka)

**17.00**  
- koncert Orkiestry Detej z Bażan  
- oświetlenie 10 metrowej choinki  
- ustanowienie rekordu  
w zapaleniu zimnych ogni  
- pokaz fajerwerków

ponadto: konkursy z nagrodami,  
grzane wino i ciepła herbata

ORGANIZATOR:



SPONSORZY:



Zdjęcie archiwum prywatne

Rafał Lasek zachęcał do angażowania się w relacje z dziećmi.

## Kuźnia rodziców

**KLUCZBORK** W środę 18 listopada w Publicznej Szkole Podstawowej nr 5 z Oddziałami Integracyjnymi odbyło się pierwsze spotkanie pod nazwą „Kuźnia, czyli spotkanie zaangażowanych rodziców”.

Rafał Lasek, trener inicjatywy tato.net, podczas wizyty na podstawie własnych doświadczeń zachęcał do angażowania się w relacje z dziećmi. Wydarzenie miało charakter wymiany informacji, dzielenia się sposobem i przeżywaniem bycia rodzicem.

- Sukces wychowawczy to między innymi ciągła praca matki i ojca, dająca dzieciom poczucie bycia kochanym - mówi Rafał Lasek. - Rodzice natomiast odczuwają satysfakcję w momencie, kiedy nasze

dzieci stają się samodzielne i odpowiedzialne.

Spotkanie dla rodziców miało charakter otwarty i było zorganizowane po raz pierwszy.

- Jako rada rodziców chcemy zaproponować mamom i tatom uczniów atrakcyjne spotkania o tematyce rozwoju, wychowania, wsparcia, czyli o tematyce bliskiej każdemu rodzicowi - informuje Mateusz Dybka, przewodniczący rady rodziców. - Wychowanie dzieci, przyszłego pokolenia, to najważniejsze wyzwania

dla każdego rodzica. Chcemy o tym rozmawiać, angażować się w życie szkoły, stąd pomysł na zorganizowanie Kuźni.

Rada rodziców w trakcie spotkania przeprowadziła ankietę, w której pytano rodziców, w jakie zdarzenia z życia szkoły pragną się zaangażować oraz jakie inwestycje czy wydarzenia warto przeprowadzić w szkole.

Kolejne spotkanie planowane jest na kwiecień przyszłego roku.

WD

# Heinz Piontek - poeta uniwersalny

**KLUCZBORK** 15 listopada Heinz Piontek obchodziłby swoje 90 urodziny (zmarł 26 października 2003 roku). Gdyby żył, nie obchodziłby zapewne tego święta hucznie.

Wraz z postępującym wiekiem pochodzący z Kluczborka, a mieszkający w Monachium poeta izolował się coraz bardziej od otaczającego go świata. Problemy zdrowotne, malejące nakłady jego książek, w końcu niezbyt dobra sytuacja finansowa były głównymi powodami tego stanu rzeczy. W latach 50-tych oraz 60-tych należący do „pierwszej ligi” niemieckich poetów Piontek najpóźniej z rokiem 1968 zaczął odchodzić – zupełnie niesłusznie – w zapomnienie. Nigdy się z tym nie pogodził, o czym świadczą jego listy, pochodzące nawet z

ostatnich lat jego życia.

Urodzony w Kluczborku Piontek pierwsze 18 lat swego życia spędził przy dzisiejszej ul. Byczyńskiej 13 (do roku 1945 Pitschener Straße 37). W roku 2008, w piątą rocznicę śmierci poety, odsłonięto tam tablicę pamiątkową. W uroczystościach udział wzięła również Ilse Huth, siostra Piontka. To ona wielokrotnie odwiedzała Kluczbork i okolice, w przeciwieństwie do brata.

W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że Piontek nie był rewanzystą. Alergicznie reagował na próby zawłaszczenia zarówno jego osoby, jak i

poezji przez kręgi wypędzonych. Nie chciał i nie mógł na to przystawać, świadomy niebezpieczeństwa, z jakim wiązała się etykieta „poety ojczyźnianego” (Heimatlidichter). Do końca swego życia chciał być postrzegany jako poeta uniwersalny i walczył z próbami zaszulardowania go przez środowiska wypędzonych.

Jaką więc rolę odgrywa Kluczbork oraz Śląsk w twórczości Piontka? Można odpowiedzieć: ogromną. Już w poezji Piontka (z niemieckiego tłumaczonej przez Andrzeja Lama) Kluczbork oraz okolice są obecne z imienia. W wierszu „Mieć szczęście” czytamy: „Na kluczborskim polu wyjaśniła mi moja trzydziestosiedmioletnia matka co to znaczy mieć szczęście.

Kiedy ktoś klucz od swojego domu, rzekła, ciśnie z taką siłą w górę, że schwyci go ręką z nieba.”

Mimo iż po roku 1945 świadomie nie odwiedził Kluczborka ani razu, ciągle był zainteresowany jego rozwojem, nowinkami, zdjęciami, pamiątkami.

W liście do Ernsta Burgstetta z lata 1987 roku czytamy: „Dzisiaj dopiero znajduję

czas, aby podziękować Ci za Twój długi list z końca maja, w którym opisujesz mi przede wszystkim Twoją podróż do Kluczborka(...). Mimo to znajdują się w Twoim liście rzeczy, o których wcześniej nie wiedziałem. Każdy odwiedzający i przemierzający Kluczbork znajdzie swoje własne punkty widzenia. Każdy ma swój własny, osobisty stosunek do tego miasta.”

Do białej gorączki doprowadzało go, gdy nie znający niemieckiej historii Śląska Niemcy mylili nazwę Kreuzburg (Kluczbork) z Kreuzbergiem (dzielnica Berlina).

Obrazy natury, również i te ze śląskiej prowincji, są wciąż powtarzającym się motywem w liryce Piontka. Jako przykład wiersz „Pamiętam...” (również w tłumaczeniu Andrzeja Lama):

„Pamiętam”.  
Wspomnienia.  
Coraz blaknące  
filmy świadomości.  
Nieczytelne już  
protokoły świadomości.  
Zwarte lasy  
wzdłuż wschodniego brzegu.  
Zielony mrok.  
W tym  
pięć tysięcy dębów.  
Po drodze  
małe piaszczyste zatoki.  
Także szeregi topól,



Heinz Piontek całe życie protestował przeciwko zawłaszczeniu jego twórczości przez środowiska wypędzonych.

rzadsze niż nad dolnym Renem.

W pasmach trzciny stały na rurkowatych łodygach ciemnobrązowe, aksamitnobrązowe kolby tataraku.”

Literacki pomnik swemu rodzinnemu miastu Piontek wystawił jednak nie poezją, lecz prozą. W roku 1984 ukazała się powieść autobiograficzna „Zeit meines Lebens”. Tytuł na polski można tłumaczyć jako: „Dopóki żyję...” lub „Czas mojego życia” (tłumaczenie dosłowne) lub „Przez całe życie...”. Wszystkie tłumaczenia są trafne.

W tej powieści Piontek kreśli obraz miasta, którego już nie ma. Przestaje istnieć wskutek II wojny światowej. Kreuzburg kończy się wraz z młodością Piontka (akcja powieści przypada na końcowe lata wojny).

Piontek chce opowiedzieć swoim czytelnikom – dopóki żyje – historię pewnego „miasta granicznego”, którym był Kluczbork do roku 1945. Mia-

sto to tworzyli jednak ludzie, których teraz już nie ma. Gdy nie ma ludzi, nie ma już – w rzeczywistości – tego miejsca, które niegdyś istniało. Miejsce to jednak nadal istnieje – w wyobraźni poety, w literackiej kreacji, w fikcyjnych obrazach podbudowanych rzeczywistością przeżyciami, doświadczeniami, obrazami.

W końcowych partiach filmu „Zakochany Goethe” Charlotte Buff wypowiada, parafrazując autobiograficzną opowieść Goethego, następujące słowa: „(To) więcej niż prawda. To poezja.” Piontkowi wystarczyła wyobraźnia, by odtworzyć za pomocą słów świat, który już nie istnieje.

Rafał Biskup

Tekst powstał dzięki kwerendom archiwalnym autora w sierpniu i wrześniu 2015 roku w Monachijskiej Bibliotece Narodowej, gdzie znajduje się spuścizna Heinza Piontka. Pobyt naukowy umożliwiła Katolicka Centrala Wymiany Akademickiej (Katholischer Akademischer Ausländer Dienst).



Tablica pamiątkowa umieszczona została na rodzinnym domu literata.

## Nasi prymusi Opolszczyzny

**OLEŚNO** Czworo uczniów oleskich szkół znalazło się w zaszczytnym gronie prymusów Opolszczyzny.

Naszym najmłodszym prymusem Opolszczyzny jest Piotr Zug, który od września uczęszcza do Publicznego Gimnazjum nr 1 w Oleśniu.

- Naprawdę nie spodziewałem się, że będę w dziesiątce najlepszych uczniów szkół podstawowych – przyznaje ze skromnością Piotrek.

Na zaszczytny tytuł prymusa Piotrek zapracował sobie, będąc jeszcze uczniem Publicznej Szkoły Podstawowej w Borkach Wielkich.

- Nauka nigdy nie sprawiała mi kłopotów – mówi. - Najbardziej lubię matematykę. Rozwiązywanie zadań, nawet tych bardzo trudnych, sprawia mi przyjemność. Mogę nad nimi siedzieć i siedzieć, dopóki ich nie zrobię.

Piotrek to laureat Wojewódzkiego Konkursu Matematycznego, laureat w Ogólnopolskim

Konkursie Multitest 2014 z matematyki, laureat Ogólnopolskiej Olimpiady Przedmiotowej z matematyki Olympus, Ogólnopolskiego Konkursu Albus 2015 z przyrody, Ogólnopolskiej Olimpiady Mitologicznej, finalistą Diecezjalnego Konkursu Wiedzy Religijnej Żak 2015.

- Historia to moja druga pasja, ale matematyka jest tą pierwszą i tak zostanie – przyznaje uczeń. - Dlatego w gimnazjum wybrałem klasę z rozszerzoną matematyką. Tygodniowo mam aż dziesięć godzin tego przedmiotu i nie narzekam, choć nauki jest więcej niż w szkole podstawowej.

W gronie 10 nagrodzonych gimnazjalistów znalazły się Katharina Häusler i Paulina Kassner, absolwentki Publicznego Gimnazjum nr 2 z Oddziałami Dwujęzycznymi w Oleśniu, aktualnie uczennice kolejno: II

LO w Opolu i ILO w Oleśniu.

- Te uczennice wielokrotnie z sukcesami reprezentowały naszą szkołę w konkursach i olimpiadach, głównie językowych – mówi Jerzy Jeziorowski, dyrektor Zespołu Szkół nr 2 w Oleśniu. - I to na szczeblu wojewódzkim i krajowym. Zarówno Katharina jak i Paulina osiągały także świetne wyniki w nauce, ta nagroda jak najbardziej im się należała.

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych tytuł prymusa Opolszczyzny zdobył Markus Bartoszonek, uczeń I Liceum Ogólnokształcącego im. Lotników Polskich w Oleśniu.

Markus wywalczył 1. miejsce w etapie centralnym V edycji Olimpiady Wiedzy o Planowaniu i Zarządzaniu Karierą Zawodową i w VI Rejonowym Konkursie Wiedzy o Krajach Niemieckojęzycznych.

- Gdyby ktoś powiedział mi, że w pierwszej klasie będę miał indeks na Jagiellonkę, to bym nie uwierzył – mówi obecny drugoklasista, który w ramach olimpiady założył własną firmę.

- „Moda na rower” – to

nazwa mojego biznesu – mówi Markus. - Z założenia firma zajmować by się miała produkcją i dystrybucją jednośladow. Co by je wyróżniało? To, że w osiemdziesięciu procentach stworzone zostałyby z materiałów z recyklingu.

W ścisłym finale Markus przeszedł rozmowę kwalifikacyjną oraz zaprezentował swoją przyszłą ścieżkę kariery.

- Opłacało się, maturę z WOS-u mam w kieszeni, a do tego indeks – kończy licealista.

MK



Prymusi Opolszczyzny (od lewej): Piotr Zug, Paulina Kassner, Katharina Häusler oraz Markus Bartoszonek.



Czarną Perłę odebrały władze oleskiego Cechu. Od lewej: Paweł Miozga, Gerard Blaszczyk, Alojzy Bardorz i Manfred Szropa.



W kategorii Innowacyjny Produkt/Usługa Roku wygrała firma Netecs ze Starego Olesna. Perłę odebrał dyrektor Radosław Gliński (z lewej). Na zdjęciu z pozostałymi nominowanymi.



Menadżerem Roku został Jan Opiola, dyrektor techniczny spółki Aludesign. Na zdjęciu ze starostą Stanisławem Belką.



Swoje stoisko miał Oleski Koszyk, klaster skupiający przedsiębiorców z branży spożywczej.



Na targach pojawił się nowy, oleski inwestor. Firma Beth Polska, którą reprezentowała Klaudia Pawełczyk-Zajac.

# W czasie forum starosta

**OLESNO** W czwartek 19 listopada w hali Lotnik przy Zespole Szkół odbyło się Forum lowej, metalurgicznej, maszynowej i motoryzacyjnej. Przyznane zostały też Perły Powiatu Oleskiego.

Punktem kulminacyjnym siódmego już forum Kooperacja 2015 były Perły Powiatu Oleskiego. Przedsiębiorcom wręczył je starosta Stanisław Belka.

- Na terenie powiatu oleskiego działa ponad 5400 przedsiębiorstw z różnych branż - mówi starosta. - Są to firmy jednoosobowe, zatrudniające pięciu - dziesięciu pracowników, ale też większe. Podczas forum wyróżniamy te najprężniejsze, które stanowią przykład i są motorami rozwoju.

## Warto inwestować w rozwój

W kategorii Innowacyjny Produkt/Usługa Roku wygrała firma Netecs ze Starego Olesna za ekoinnowacyjne usługi obróbki metali maszynami CNC. Do nagrody nominowali byli również: zakład stolarski Pawła Klimonta z Olesna za wannę drewnianą Baula, warsztat renowacji pojazdów zabytkowych Johanna Klohsa z Ligoty Oleskiej, gospodarstwo agroturystyczne Na Skraju Czasu z miejscowości Sołtysy za unikalną ofertę kultu-

ralną - Leśny Dom Kultury oraz firma Marcina Kojas z Dobrodzienia za atrapę drzwi skarbcza, zamontowaną w siedzibie Narodowego Banku Polskiego w Warszawie.

- Chcemy pokazać, że warto dywersyfikować swoje usługi - mówi Radosław Gliński, dyrektor firmy Netecs ze Starego Olesna. - Rozwój jest konieczny, my zrobiliśmy to dwa lata temu, przychody wzrosły nam o trzydzieści procent. Dzięki temu mogliśmy zatrudnić sześć pracowników.

Netecs powstał w 2005 roku, od początku działalności jest mocno zaangażowany w ekorozwój poprzez ekoinnowacyjne usługi obróbki metali maszynami CNC. Firmę tworzy kreatywny i otwarty na współpracę zespół, który obecnie liczy 36 osób.

## Ze starego budynku „coś” ładnego

W kategorii Modernizacja Roku nagrodę odebrali Joachim Jendrzej i Wiesław Waroch (firma Jowi) za modernizację Gościńca Stemalicy. Ponadto nominowani byli: spółka

Wamet za Inkubator Przedsiębiorczości „ProStartUp” w Oleśnie, firma muzyczna Magnum Andrzeja Dandyka za dyskotekę Magnum Club w Wachowie, firma Bolek Huberta Chucia za sklep z materiałami budowlanymi przy ul. Powstańców Śląskich w Oleśnie oraz Stanisław Żak za budynek hali produkcyjnej przy ul. Oleskiej w Gorzowie Śląskim.

- Nie dla nagród remontowaliśmy Gościńiec, ale oczywiście każde wyróżnienie cieszy - mówi Joachim Jendrzej. - Ze starego budynku, który ma już ponad sto lat, udało nam się zrobić coś ładnego. Na modernizację naszej restauracji dostaliśmy trzysta tysięcy złotych dotacji z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Gościńiec to restauracja z 3 salami bankietowymi i 24 miejscami noclegowymi. Promowane są w nim lokalne produkty, w menu nie brakuje swoich wędlin, tradycyjnych ciast drożdżowych czy pieczywa. To miejsce, w którym można nabyć produkty z Oleskiego Koszyka.

## Na emeryturę się nie wybieram

Menadżerem roku został Jan Opiola, dyrektor techniczny spółki Aludesign. W tej kategorii nominowani byli również: Janusz Kempa, dyrektor firmy Beth Polska z Dobrodzienia, Adam Tyrała i Jan Tyrała, właściciele firmy Bradas z Olesna, Andrzej Dandyk, właściciel i menedżer firmy muzycznej Magnum w Wachowie, Ewa Chęcińska-Dandyk, właścicielka Kancelarii Finansowo - Księgowej Expert w Oleśnie, Henryk i Zofia Przybylscy, założyciele i właściciele cukierni Izda w Praszcze, Tomasz Bogatko, menedżer i lekarz Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Rudnikach, Renata Buczek, właścicielka zakładu fryzjerskiego w Oleśnie, Rajmund Wengel, właściciel zakładu usługowo - produkcyjnego Tartak w Ligocie Oleskiej.

- Ta nagroda to ukoronowanie mojej kariery zawodowej, ale na emeryturę się nie wybieram - mówi laureat. - W Aludesign pracuję od piętnastu lat, ale w sumie mam już za sobą czterdzieści osiem lat pracy.



W kategorii Menadżer Roku nominowanych było dziewięć firm. Ich przedstawiciele na uroczystej gali odebrali listy gratulacyjne.



W kategorii Modernizacja Roku nagrodę odebrali Joachim Jendrzej i Wiesław Waroch (z lewej). Na zdjęciu z pozostałymi nominowanymi.



- Na już potrzebujemy kolejnych 26 osób do działu produkcji - mówią Monika Olejnik i Bogdan Matusiński z Neapco.

# dzielił perłami

Ekonomiczne Kooperacja 2015. W tym roku poświęcone było branży meta-

Jan Opiola z Aludesign związany jest od początku istnienia firmy, która ma stary zakład w Oleśnie, a nowy zbudowała w Gorzowie Śląskim. Miesięczne zużycie aluminium wynosi około 300 ton, a towary wysyłane są do ponad 40 odbiorców – głównie zachodnioeuropejskich.

## Czarna Perła dla Cechu

- Bogata i chlubna historia – mówi starosta, który przyznał też swoją nagrodę specjalną. - Umiejętności poparte solidną pracą. Ogrom przekazanej wiedzy – teoretycznej i praktycznej. Szacunek w środowisku. Tak w dużym skrócie można scharakteryzować działalność Cechu Rzemiosł Różnych i Małej Przedsiębiorczości.

To właśnie oleski Cech został laureatem Czarniej Perły Powiatu Oleskiego. Zrzesza on 139 zakładów, które w sumie zatrudniają 870 pracowników, w tym dwustu uczniów.

- Do niedawna byliśmy największym pracodawcą w powiecie oleskim, dopiero niedawno wyprzedziło nas Neapco - mówi starszy cechu Alojzy Bardorz. - Mnie najbardziej cieszy to, że cech w Oleśnie nie zanika, ale rośnie w siłę. Przybywa

ciągle zakładów rzemieślniczych. W ubiegłym roku obchodziliśmy 430-lecie cechu i 50-lecie naszego Domu Rzemiosła w Oleśnie.

## Tematyczne forum

W tym roku forum gospodarcze poświęcone było branży metalowej, metalurgicznej, maszynowej i motoryzacyjnej. Nieprzypadkowo.

- Mamy w powiecie coraz więcej zakładów z tej branży, które prężnie się rozwijają i są liderami na Opolszczyźnie – tłumaczy starosta Stanisław Belka.

Największym zakładem jest praszkowskie Neapco, które zatrudnia 970 osób.

- Na już potrzebujemy kolejnych 26 osób do działu produkcji półosi napędowych - mówią Bogdan Matusiński i Monika Olejnik z Neapco. - W związku z nowymi kontraktami uruchamiamy nowe linie produkcyjne.

Swoje stoiska mieli także: największa oleska firma Oras, która zatrudnia 230 pracowników, Nestro ze Starego Olesna, kluczborska Protea, Aludesign z Gorzowa Śl., lubliniecki Dedal, Drewnostal z Olesna, Jarus ze Starego Olesna, Metal-Tech z Gorzowa Śl., Problach z Bąkowa, Wamet z Olesna, Olesno Tec, Kris-

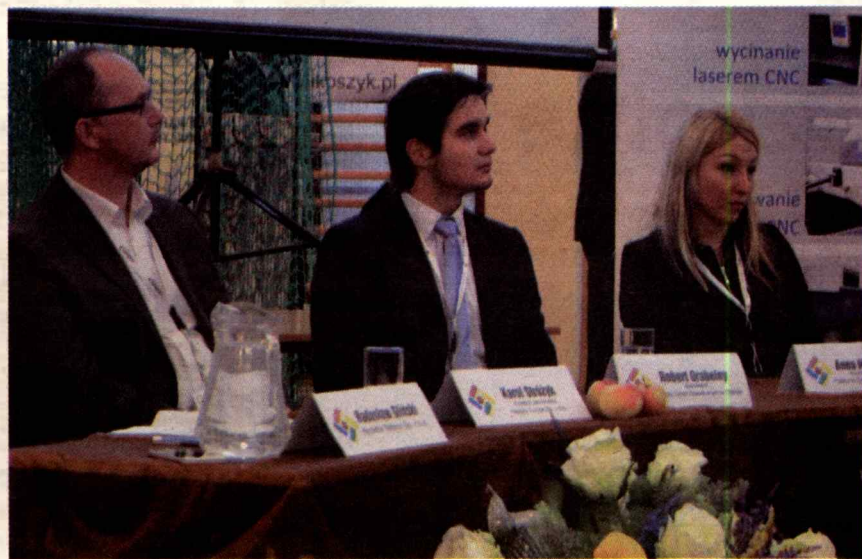
Metal z Brzezin, Haldex z Praszki, Promet z Dobrodzienia, Nores z Gorzowa Śl., Wihmet z Praszki, Top-Met z Przedmościa, Wit-Met z Praszki, Mini Narzędziownia z Mirowszczyzny, Pla-Tech z Lachowskiego, TECHSPOŻ z Olesna, Sunenergy z Olesna, Galanteria Modelarska i Odlewnicza Noram z Tamowskich Gór oraz zakład ślusarko-kowalski z Praszki.

Na targach obecny był też nowy inwestor – firma Beth Polska, która zamierza zainwestować w Oleśnie ponad 11 mln złotych, dając zatrudnienie kilkudziesięciu pracownikom. Poszukiwani będą nie tylko inżynierowie, ale także spawacze, ślusarze, konstruktorzy, projektanci, elektrycy i automatycy oraz pracownicy biurowi.

## Impreza biletowana

Tegoroczna Kooperacja od poprzednich różniła się także tym, że była imprezą biletowaną (20 zł).

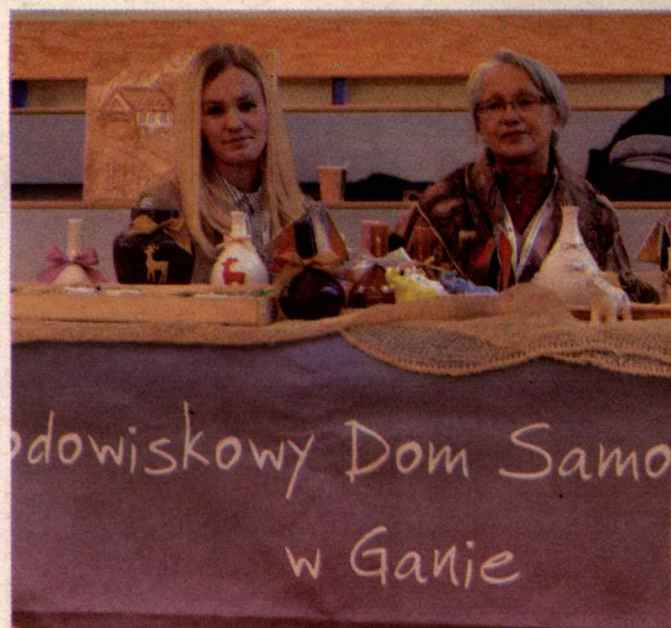
- Wprowadziliśmy bilety, ponieważ w poprzednich latach przychodziły tłumy ludzi tylko po to, żeby za darmo się najeść, wystawcy narzekali na to - tłumaczy Norbert Hober, naczelnik Wydziału Promocji i Rozwoju Gospodarczego w Starostwie Powiatowym w Oleśnie. MK



W debacie udział wzięli m.in. (od lewej) Karol Stróżyk, dyrektor personalny Neapco, Robert Grobelny, absolwent Zespołu Szkół Zawodowych oraz Anna Hiller-Janik, doradca zawodowy.



Wykład na temat zagrożeń dla współczesnej gospodarki wygłosił dr Witold Potwora (z prawej). Z forum wyjechał z Oleskim Koszykiem, który podarował mu starosta Stanisław Belka.



Swoimi małymi dziełami sztuki chwalił się Środowiskowy Dom Samopomocy z Gany.



Na targach prezentowały się też firmy z ościennych województw, m.in. lubliniecki Dedal.



Oleski Drewnostal promowali właściciel Mirosław Janoszek (z prawej) i kierownik Jarosław Winecki.

Zdjęcie archiwum szkoły



Miss szkoły została Sandra Sztucka.

## Szkolne miss

**KLUCZBORK** W ZSP nr 2 zakończył się wybory najpiękniejszej uczennicy. Dziewczeta nie paradowały w sukniach i strojach kąpielowych. Głosy zbierały na Facebook'u.

O tytuł miss szkoły rywalizowało sześć kandydatek. Plebiscyt trwał dwa tygodnie. Od 31 października do połowy listopada można było oddawać głosy poprzez portal społecznościowy.

- Liczył się każdy like – przyznaje nauczycielka Marlena Jagieniak, opiekun samorządu szkolnego. - To pierwsza taka akcja w naszej szkole. Pomysł zrodził się po tym jak ogłoszono wybory na Opolszczyźnie.

Na fanpage'u szkoły umieszczono fotki sześciu dziewcząt pretendujących do tytułu. Pod zdjęciami pojawiło się ponad 3000 polubień.

Tą naj... okazała się Sandra Sztucka. Uczennica zebrała 1438 głosów.

Drugi wynik (1317 głosów) uzyskała Karolina Bińczycza. Na kolejnych miejscach uplasowały się Kinga Walczak, Agata Ostenda, Magda Rosa i Żaneta Soboń. Wszystkie uzyskały tytuły wicemiss.

- Gdyby nie zachęciła nas jedna z nauczycielek, pewnie brakłoby nam odwagi i nie zgłoszyłyśmy się do tego konkursu – przyznają Agata i Kinga. - Dorzuciłyśmy fotki, ale specjalnie nie zabiegaliśmy o głosy.

Nagrody - markowe kosmetyki - wręczono uczestniczkom konkursu w środę 18 listopada. AJ

## Koło na wyjeździe

**JAWORZNO** W sobotę 21 listopada Koło Gospodyń Wiejskich zorganizowało wyjazd do Częstochowy.

- Jak co roku organizujemy jednodniową wycieczkę, której plan ustalamy wspólnie - mówi Zdzisława Pawlacyk, przewodnicząca koła.

W planie tegorocznej wycieczki była msza św. na Jasnej Górze oraz film „Listy do M. 2” w Cinema City.

- Msza została odprawiona w intencji rodzin kół gospodyń wiejskich oraz parafii Jaworzno – dodaje przewodnicząca. - Ta wycieczka zaowocowała pomysłem, by powoli myśleć o organizacji kolejnego wyjazdu.

Wcześniej członkinie KGW - wraz ze strażakami z Ochotniczej Straży Pożarnej z Jaworzna - były na dwudniowej wycieczce w Zakopanem.

Koło z Jaworzna liczy obecnie trzydzieści osób. Jego przewodniczącą jest Zdzisława Pawlacyk, jej zastępcą Elżbieta Strugała, a skarbnikiem Teresa Grondys.

- Nasze koło współpracuje z Ochotniczą Strażą Pożarną z Jaworzna, Radą Rodziców przy Publicznej Szkole Podstawowej z Jaworzna oraz z miejscową radą sołecką – dodaje przewodnicząca. Michał Heluszka

Zdjęcie Dokisi/ZPE



Młodzi aktorzy z Zespołu Placówek Edukacyjnych przygotowali przedstawienie, oczywiście o misiu.

# Miś w roli głównej

**DOBRODZIEŃ** W poniedziałek 23 listopada podopieczni Zespołu Placówek Edukacyjnych świętowali Dzień Pluszowego Misia.

Światowy Dzień Pluszowego Misia ustanowiono dokładnie w setną rocznicę powstania maskotki – w 2002 roku. Obchodzony jest 25 listopada.

- Nasza placówka to święto celebrytuje już po raz trzeci – mówi Joanna Kaczorowska, dyrektor Zespołu Placówek Edukacyjnych w Dobrodzieniu. - Dwie poprzednie edycje odbyły się w bardziej kameralnym gronie, tym razem postanowiliśmy zorganizować większą imprezę integracyjną. Zaprosiliśmy zaprzyjaźnione placówki z Sowcyc, Błachowa, Kadłuba i Zawadzkiego.

Pomysłodawczynią i główną organizatorką całego zamieszania, oczywiście w pozytywnym tego słowa znaczeniu, jest Krystyna Świder.

- Każda placówka ma swoją sztandarową imprezę – mówi pani Krystyna. - Pomyślałam: czemu to właśnie Światowy Dzień Pluszowego Misia nie miałby być naszą?

Podopieczni ZSE temu pomysłowi przyklasnęli, kadra – również.

- Przygotowaliśmy przedstawienie o misiu, ja gram główną rolę – opowiada Kacper Ryba. - Treści nie mam, występowałam już z okazji Święta Niepodległości, lubię scenę, brawa, może zostanę aktorem.

W spektaklu zagraли również Michał Kopacki, Patryk Mrzygód, Bartek Wieczorek, Michał Miśkowiec, Mateusz Marsollek,

Maksymilian Dziembała oraz Dawid Dworecki.

- Do dzisiejszego występu przygotowaliśmy się tydzień – mówią chłopcy.

To wystarczyło, za swój popis młodzi aktorzy zebrali gromkie brawa.

A to nie była jedyna atrakcja tego dnia. Oczywiście, głównym bohaterem był miś, a więc pojawiał się we wszystkich konkursach i zabawach.

- Wspólnymi siłami stworzyliśmy też jednego wielkiego misia, to efekt pracy przy stolikach plastycznych – dodaje Joanna Kaczorowska.

W świat dzieciństwa z chęcią powrócili też zaproszeni goście: wicestarosta Roland Fabianek, burmistrz Róża Koźlik, Joanna Niedźwiedz, dyrektor opolskiego PFRON-u, Barbara Kaczmarczyk i Lidia Kontny, radne powiatowe, Renata Płaczek-Zielonka, naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu w Starostwie Powiatowym oraz Agnieszka Humik, dyrektor Dobrodzieńskiego Ośrodka Kultury i Sportu.

- Dzięki uprzejmości pani dyrektor Agnieszki Hurnik możemy świętować w domu kultury – mówi dyrektorka.

- Dziękujemy wszystkim gościom, którzy przyjęli nasze zaproszenie. Także za prezenty, z którymi przyszli.

W obchody święta misia włączył się również Dobrodzieński Ośrodek Kultury i



Nawet najmłodsi próbowali swoich sił w rzutach piłką do misiowego kosza.



Mali dobrodzienianie wzięli aktywny udział w spektaklu "Fabryka zabawek".

Sportu. Imprezę dedykowaną dzieciom zorganizował w sobotę 21 listopada.

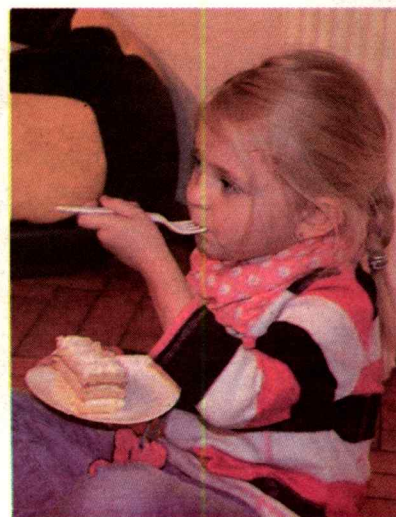
- Frekwencja dopisała – mówi dyrektorka. - Był spektakl „Fabryka zabawek” w wykonaniu teatru Kultureska, występ

Dokisiaków, malowanie twarzy i wielki tort urodzinowy, bo świętowaliśmy też czterdzieste urodziny Misia Uszatka. A w niedzielę zabawy z misiem na krytej pływalni.

MK



W świat dzieciństwa z chęcią powrócili zaproszeni goście.



Urodzinowy tort był palce lizać.





W sumie do tej pory zebrano 8,5 tony makulatury.

# Bilet za makulaturę

**KLUCZBORK** Już od ośmiu lat mieszkańcy internatu Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego biorą udział w akcji „Bilet za makulaturę”.

Jej pomysłodawcą była Małgorzata Kaczmarek, kierownik internatu i Łukasz Turek, wychowawca.

- Rozpoczęliśmy akcję w grupie starszych chłopców, potem uczniowie zaczęli przynosić makulaturę z domu, pomagali rodzice – opowiada Małgorzata Kaczmarek. - Było tego tyle, że musieliśmy zaangażować nasze prywatne samochody, żeby przywozić makulaturę z okolic Kluczborka.

Placówka nawiązała również współpracę z lokalnymi supermarketami, które przekazywały duże ilości kartonów. W roku szkolnym 2007/2008 na koncie było ponad 2 tony makulatury, w 2010/2011- 2,5 tony, a w kolejnych: 730 kg, 1 tona, 920 kg.

Początkowo uczniowie zbierali także folię, jednak były problemy z jej pozyskaniem. Tylko raz - dzięki uprzejmości pracowników okolicznych marketów - udało się zebrać 300 kg.

W sumie do tej pory zebrano 8,5 tony makulatury. W akcję zaangażowane były dwie grupy starszych chłopców.

Pieniądze uzyskane ze sprzedaży surowców wtórnych przeznaczane są na dofinansowanie wycieczek. Odbyły się już one do Nysy, Starego Olesna, Aquaparku we Wrocławiu, były też wyjscia na pizzę.

Podobne akcje zorganizowane zostały również wśród wychowanków z grupy młodszych chłopców oraz starszych dziewcząt, z gimnazjum i klas zawodowych.

- Dziewczeta zebrały już



Akcja zorganizowana została również wśród wychowanków z gimnazjum i klas zawodowych.

tysiąc dwieście kilogramów i te pieniądze przeznaczyły na wyjazd do ogrodu zoologicznego – dodaje kierownik internatu. - U młodszych chłopców akcję zapoczątkowali członkowie młodzieżowego wolontariatu z „Klubu Ośmiu”, jego członkowie zbierają też korki oraz zakrętki.

- Bardzo ważne jest dla nas zaangażowanie wychowanków, którzy segregują i wiążą paczki – mówi Małgorzata Kaczmarek. - Zajmują się tym przedsięwzięciem od początku do sprzedaży w skupie surowców wtórnych. Dążymy do tego, żeby nasi podopieczni zajęli się wszystkim sami. Nauczyciel jest tylko osobą wspierającą, koordynatorem. Towarzyszy dzieciom, ponieważ czasem są to tak duże ilości, że nie sposób ich przenieść w rękach.

Oprócz wymiernych korzyści, wychowankowie uczą się poczucia odpowiedzialności wobec otaczającej

przyrody oraz zwracają uwagę na zagrożenia środowiska związane z m.in. problemem powstawania zbyt dużej ilości odpadów.

- Pokazujemy im czym jest praca – zwraca uwagę Małgorzata Kaczmarek. - Mają poczucie sprawstwa i widzą, że bardzo się utożsamiają z tym zajęciem. Zdają sobie sprawę, że robią coś pożytecznego, a pieniądze nie przychodzą same, tylko trzeba na nie zapracować i to się opłaca.

W przypadku makulatury 1 kg kosztuje zaledwie 40 gr, więc trzeba się dużo napracować, żeby osiągnąć widoczną korzyść.

- Akcja rozwija się 2 roku na rok – dodaje Łukasz Turek. - Do zbiórki przystępuje coraz więcej osób i są to nie tylko wychowankowie, ale także ich rodziny. Do naszej akcji włączyło się kilku mieszkańców Kluczborka, którzy przekazali nam duże ilości gazet oraz książek, za co bardzo dziękujemy.

WD

reklama

## UWAGA KONKURS!

Mamy dla Was osiem biletów na jubileuszowy koncert zespołu Ich Troje, który odbędzie się 13 grudnia o godzinie 18.00 w Hali Sportowej w Częstochowie.

Aby wziąć udział, należy jak najszybciej podesłać na adres mailowy: [kulisypowiatu@interia.pl](mailto:kulisypowiatu@interia.pl) tytuły pięciu piosenek zespołu Ich Troje.

Bilety trafią do pierwszych ośmiu osób, które poprawnie poradzą sobie z tym zadaniem.

ILOŚĆ BILETÓW NA KONCERT JEST LIMITOWANA

**20 lat ich troje**

KONCERT JUBILEUSZOWY  
MICHAŁ WISNIEWSKI JACEK ŁAGWA MARTA MILAN  
MUZYKA NA ŻYWO ORAZ ZESPÓŁ BALETOWY  
PRAWO A WSZYSTKO TO ... BO CIEBIE KOCHAM ZAWSZE Z TOBA CHCIAŁBYM BYĆ POWIEDZ KEINE GRENZEN  
CI WIELCY BABSKI ŚWIAT RAZEM A JEDNAK OSOBNO WYPIJMY ZA TO JEANNY

13 GRUDNIA 2015 GODZINA 18.00, HALA SPORTOWA CZĘSTOCHOWA, ULICA ŻUŻŁOWA  
SPRZEDAŻ BILETÓW: KASA HALI SPORTOWEJ, OD 10.00 DO 17.00, TEL. 572 649 606

druk24h.pl M TEREŃNIEWIC DRIFC ŻYLCIE GRYF

Bilety w cenie 60 zł do nabycia w Miejskim Domu Kultury w Oleśnie i Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Praszce

WWW.MICHAŁWISNIEWSKI.PL

## ZAPROSZENIE

II KONCERT  
„OCALIC OD ZAPOMNIENIA”  
koncert poświęcony zmarłemu muzykom w wykonaniu wokalistów studia piosenki The Voice oraz zaproszonych gości

GORZÓW ŚLĄSKI  
Sala Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury  
29.XI.2015r. godz. 18:00

Udział w imprezie jest dobrowolny zgodą na użyczenie oraz publikację wizerunku uczestnika na stronach internetowych, w materiałach reklamowych, promocyjnych i w dokumentacji Organizatora

# Rekord, hokej i noc w szkole

**SKAŁĄGI** Uczniowie miejscowej szkoły podstawowej mieli dzień i noc pełne wrażeń.

Najpierw podjęli próbę pobicia rekordu Guinnessa w układaniu kubków Speed Stacks.

- Z inicjatywą pobicia rekordu wyszła światowa organizacja Sped Stacks z siedzibą USA - mówi wufista Szymon Bartosiński. - W tym roku w akcji wzięło udział sześćset osiemnaście tysięcy osób. Mamy w to swój wkład.

Do akcji włączyło się 31 uczniów ze Skatąg.

- W styczniu sześcioro reprezentantów naszej szkoły weźmie udział w zawodach w Niemczech - stwierdza nauczyciel.

Po próbie pobicia rekordu odbył się szkolny turniej hokeja stołowego. Rozgrywki wyłoniły dwóch zwycięzców: - Macieja Babiaka i Grzegorza Sojkę.

W rozgrywki wplecione zostały akcenty prozdrowotne. Zgodnie z ministerialnymi wytycznymi co do zdrowej

żywności w szkołach, w przeważającej liczbie uczniowie zjedli owocowe podwieczorki.

- Na starszych uczniach czekały dodatkowe atrakcje - mówi nauczyciel. - Po przeczytaniu kilkudziesięciu

stron „Tomka w krainie kangurów” spędzili noc w szkole. Poranek rozpoczęli od gimnastyki przy muzyce, a potem przyszedł czas na lekcję według planu.

AJ



Rekord staralo się pobić ponad 30 uczniów.

# Nowy plac już dostępny

**PRASZKA** Przy Zespole Placówek Specjalnych oddano do użytku plac zabaw.

Zmodernizowany plac składa się z karuzeli, huśtawek oraz bujanek.

- Plac w całości zmodernizowany został ze środków szkoły - podkreśla Marzena Smugowska, dyrektorka placówki.

Przedszkole przy Zespole Placówek Specjalnych liczy dziesięcioro dzieci, są to uczniowie z wieloraką niepełnosprawnością.

- Plac jest przeznaczony głównie do użytku przedszkolaków, bawią się na nim Motylki oraz Biedronki, jak przyjęliśmy nazywać naszych maluchów z dwóch klas przedszkolnych - dodaje dyrektorka.

Motylki i Biedronki to nie wszyscy użytkownicy placu zabaw - mogą z niego korzystać również dzieci nauczania wczesnoszkolnego.

Na wiosnę 2016 roku planowana jest dobudowa zadania, tak zwanych żagli, które przyciemnią plac oraz zabezpieczą przed zmiennymi warunkami

atmosferycznymi.

- Chodzi o to, by dzieci, gdy przyjdzie wiosna, większą część zajęć spędzały na powietrzu - zaznacza Marzena Smugowska.

Nowy plac zabaw kosztował 13.492 złotych

- Przy przebudowie zostały zastosowane wszelkie możliwe standardy bezpieczeństwa, by dzieci bawiąc się, nie zrobiły sobie krzywdy - podsumowuje dyrektorka.

Michał Heluszka



Karuzela jest stale zajęta przez przedszkolaków.

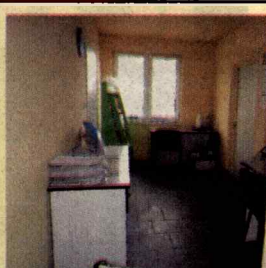
## OGŁOSZENIA DROBNE

### SPRZEDAM NIERUCHOMOŚĆ

położoną w  
Oleśnie ul, Młyńska 31.

Hala magazynowa  
o pow. użytkowej 597 m.kw.  
z zapleczem socjalnym.

Więcej informacji  
tel.: 692 066 612.



**CENTRUM  
KOLISKO  
JUBILER**

PRASZKA  
PL. GRUNWALDZKI  
TEL.: 34 359 13 13

**NAPRAWA BIŻUTERII**  
**SKUP ZŁOTA I SREBRA**  
**CZYSZCZENIE PRECJOZÓW**  
**NOWA KOLEKCJA TANICH, ZŁOTYCH**  
**OBRĄCZEK ŚLUBNYCH**  
**NAJTAŃSZE ZŁOTO W OKOLICY!**

### Doradca Provident

Dotłącz do nas i zacznij zarabiać.

Zadzwoń lub wyślij sms o treści: Doradca na nr 600 400 338

**POSADZKI, WYLEWKI MASZYNOWE**  
najniższe ceny w regionie,  
Tel.: 609 607 337.

Kupię zboża paszowe, odbieram własnym transportem - płatne gotówką oraz ciągniki i maszyny rolnicze, tel.: 782 791 642.

Sprzedam działkę 1650 m<sup>2</sup>. 3,5 km od Praszki. 29 zł za m<sup>2</sup>. Z możliwością doku-

### Pracuj jako Opiekun Seniorów w Niemczech, Anglii, Polsce.

Teraz specjalne bonusy.  
**Zarób 1518 EURO**  
na rękę za miesiąc!  
Zadzwoń 519 690 509.

pienia kolejnej takiej samej działki. Tel.: 697 762 391 lub 733 695 200.

Cyklinowanie bezpyłowe, malowanie, układanie wykładzin przemysłowych PCV i dywanowych. Tel.: 601 500 743.

Sprzedam mieszkanie w Praszce. 3 pokoje + kuchnia. 48,17 m<sup>2</sup>, II piętro na ul. Kościuszki 36. Tel.: 507 086 443.

Sprzedam pszenżyto,

**ANTENY SATELITARNE I NAZIEMNE DVB-T**  
Kompleksowe usługi, montaż, pomiary, konfiguracja,  
Tel.: 34 359 18 93  
690 067 157.

jęczmień. Tel.: 694 279 041.

Do wynajęcia komfortowe mieszkanie 2-pokojowe, 1 piętro. Oleśno, ul. Małe Przedmieście. Tel.: 603 127 490.

Osuszanie budynków i docieplanie ścian granulem styropianu. Tel.: 602 597 319.

Firma transportowa z Kluczborka zatrudni kierowcę kat C.E. Więcej info pod nr tel.: 603 670 581.

Drewno opałowe, zrzućny, 70 zł metr sześcienny z dowozem. Pakowany w paczki po 2 metry. Drewno opałowe w workach 30kg, pocięte, tylko 8

### PIGŁO MEBEL

**Oferujemy:**

- szafy wnękowe
- wyposażenie wnętrz
- meble kuchenne

**Zapraszamy do salonu:**  
Grodzisko  
ul. Lubliniecka 82  
tel.: 34 359 79 77  
www.piglomebel.com

zł. Tel.: 531 447 536. 657 971.  
Do sprzedaży 3-pokojowe mieszkanie w Gorzowie Śląskim w bloku przy ul. Chopina. Telefon: 796 502 283 lub 506 471 045.  
Sprzedam 9 hektarów pola w Kozłowicach. Tel.: 886 433 532.  
Kupię Poloneza. Model, rok i stan obojętny. Tel.: 608



W byczyńskim ośrodku kultury zaprezentowało się 72 wykonawców. Oto nagrodzeni w kategoriach klas IV-VI, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.



Najlepiej rozśpiewane przedszkolaki (od lewej): Helena Kołda, Lena Tymkiewicz i Julia Marcinkowska.

## Scena pełna nagród

**BYCZYNA** Przez dwa dni - sobotę i niedzielę 21 i 22 listopada, trwała 19. Gala Piosenki. Na scenie zaprezentowało się siedemdziesięcioro dwoje wykonawców.

- Choć od pierwszych edycji minął już kawał czasu, to mimo wszystko impreza nadal cieszy się ogromnym zainteresowaniem - mówi Iwona Samowska, dyrektor Ośrodka Kultury w Byczynie, organizatora imprezy. - Frekwencja była tak duża, że po raz pierwszy konkurs uczyniliśmy dwudniowym.

Uczestnicy zaprezentowali się aż w pięciu kategoriach wiekowych. W najmłodszej, czyli przedszkolaków do najwyższego stopnia podium pretendowało aż osiemnaścioro milusińskich. Ale najlepiej zaśpiewała Julia Marcinkowska z Publicznego Przedszkola nr 1 w Kluczborku. Zwycięstwo zapewniła jej piosenka „Kraina baśniowa”, którą ćwiczyła z wychowawczynią Grażyną Mazur.

- W ubiegłym roku ta sama piosenka przyniosła Julii trzecie miejsce w Wojewódzkim Konkursie Piosenki Dziecięcej w Kluczborku - przypominają rodzice dziewczynki: Joanna i Mariusz.

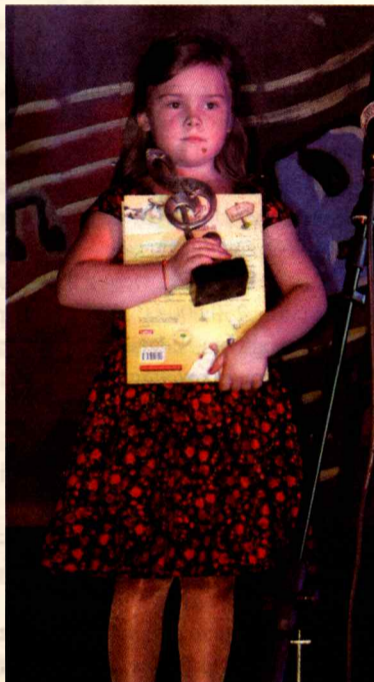
Drugą pozycję zajęła Lena Tymkiewicz, a trzecią - Helena Kołda (obie PP Byczyna).

W kategorii klas I - III statuetka za pierwsze miejsce stała się własnością 9-letniej Aleksandry Urbańskiej z Byczyny, uczennicy Gminnej Szkoły Muzycznej I stopnia w Kluczborku. Ola zaśpiewała „Szabadę”, a ćwiczyła ją pod okiem opiekunki Danuty Nalewajki. To był już czwarty z rzędu udział dziewczynki w takiej gali.

- I trzeci raz z kolei zajęłam pierwsze miejsce - cieszy się byczynianka. - Nie liczyłam na zwycięstwo. Naprawdę.

Po Oli uplasowały się kolejno Roksana Teodorowska (solistka zespołu Wielokropek, działającego przy SP nr 1 w Wołczynie) i Natalia Kałuźńska (Wieluń).

W rywalizacji czwarto-, piąto- i szóstoklasistów pierwsze miejsce zgramął Mateusz Gędek z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Praszce - zaśpiewał „Między ciszą, a ciszą”. Chłopiec swój wokół szlifował u Brygidy Jachymskiej. Za Mateuszem znalazły się Aleksandra Ryszka (SP nr 1 Wołczyn) i Julia Zadworna (Wieluń).



W grupie przedszkolnej 1. miejsce wyśpiewała sobie Julia Marcinkowska z Kluczborka.

Przyznano również dwa wyróżnienia: Annie Madziale (PSP Byczyna) i Natalii Jankowy (MDK Kluczbork).

W kategorii szkół gimnazjalnych

zwyciężyła Kinga Konefał, solistka Wielokropka (G-LZS Wołczyn). Zwycięstwo wyśpiewała piosenką „Niech moje serce kołysze ciebie do snu”. Kinga swoje szlify zdobywa u Marii Tymczyszyn. Drugie miejsce przypadło Katarzynie Panaszek (Wieluń), a trzecie - Dagmarze Jewtuch (Wielokropek).

Wyróżnienia dostały: Kinga Adamska (OK Byczyna) i Patrycja Błach (M-GOK Gorzów Śląski).

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych triumfowała Zuzanna Feliks z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Praszce. Zuzanna zaśpiewała „Znam cię na pamięć”. Piosenkę ćwiczyła u Mirosława Kowalczyka. Drugie miejsce przypadło Emilii Antymicz (Wielokropek), a trzecie - Marcie Stelmaszczyk (ZSP nr 1 Praszka). Wyróżnienie otrzymała Paulina Grygier (OK Byczyna).

Nagrodę Grand Prix zdobyła Natalia Pabiś z Publicznego Gimnazjum w Opatowie, która wykonała „Sen motyla”.

- Od pierwszej do ostatniej nutki

Natalia powaliła nas z nóg - powiedział Mateusz Chałupka, członek komisji konkursowej, gitarzysta, współzałożyciel zespołu Aperitif.

Najmłodszym uczestnikiem gali okazała się 3-letnia Nina Kuk z Byczyny.

- Oczywiście inaczej patrzyliśmy na maluszki, u których dużą rolę grał wdzięk, a inaczej na grupy starsze - podsumowuje Magdalena Durecka, przewodnicząca jury, muzyk wokalistka, nauczycielka wokalu w Młodzieżowym Domu Kultury w Kluczborku. - Młodzież ocenialiśmy już pod kątem emisji, interpretacji i tego, jak się zachowuje na scenie. Wszystko musiało być jednym, wielkim „tak”.

W komisji zasiadła również Maria Żurek, kierownik Referatu Promocji, Turystyki i Kultury Starostwa Powiatowego w Kluczborku.

Nagrody ufundowały: Ośrodek Kultury w Byczynie, Starostwo Powiatowe i firma Cuprod z Kluczborka.

Gałę prowadziła Karolina Kaprał. EW

## Muzykowanie przy świecach

**SZYSZKÓW** W sobotę 21 października w świetlicy wiejskiej odbył się koncert przy świecach w wykonaniu miejscowego zespołu Blue Band.

- Młodzieżowy zespół Blue Band, działający przy naszej świetlicy wiejskiej, jest z nami od 2013 roku - mówi Maria Gadomska ze Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Szyszków. - Opiekunem i doradcą wspierającym działania grupy jest Janusz Ryglewski.

Zespół powstał w roku 2013 przy współpracy Janusza Ryglewskiego oraz Kordiana Kaszewskiego. Tych dwoje muzyków stanowiło załóżkę Blue Bandu. W kolejnych latach do zespołu dołączyli Paweł Drosdz, Adrianna Spodymek, Zuzanna Pecyna, a w 2015 roku: Piotr Penczok, Natalia Fabianek, Wiktoria Bielawska i Anita Nowak.

- Od początku zespół dbał o oprawę muzyczną na naszych

lokalnych uroczystościach - mówi Maria Gadomska.

Pierwszy publiczny występ Blue Band zagrał w czerwcu 2015 roku podczas Biesiady Świętojańskiej w Praszce. Z kolei 14 sierpnia, podczas obchodów 100-lecia utworzenia szkoły w Szyszkowie, wystąpił obok Gangu Marcela.

Duszą zespołu jest Kordian Kaszewski, który ukończył ognisko muzyczne w Gorzowie w klasie fortepianu i akordeonu. Paweł Drosdz z kolei gra na saksofonie tenorowym, pianinie oraz akordeonie, Adrianna Spodymek na klarnecie, Wiktoria Bielawska oraz Natalia Fabianek to saksofonistki, a Piotr Penczok - trębacz.

Wszyscy członkowie zespołu grają też w gorzowskiej mło-

dzieżowej orkiestrze dętej.

- Zespół Blue Band oprócz muzyków składa się także z dwóch solistek: Zuzanny Pecyny oraz Anity Nowak -

dodaje Maria Gadomska.

Zuzanna Pecyna oprócz śpiewu również tańczy (w klasie C) i wraz z partnerem bierze udział w turniejach tańca towa-

rzyskiego, zajmując wysokie miejsca.

Jednym z głównych osiągnięć Anity Nowak jest występ na festiwalu „Młode Opole”.

Koncert przy świecach w wykonaniu Blue Band zakończył poczęstunek dla licznie przybyłych gości.

Michał Heluszka



W czasie koncertu Blue Band zaprezentował się w pełnym składzie.

ogłoszenia



przyjmie do pracy na stanowisko: **technolog**

**Wymagania:**  
 Wykształcenie: wyższe – kier. budowa maszyn, specjalność: obróbka skrawaniem;  
 - Znajomość i umiejętność projektowania w programie Auto-Cad;  
 - bardzo dobra umiejętność czytania rysunków technicznych;  
 - mile widziane doświadczenie w zawodzie oraz znajomość podstaw j. angielskiego.

**Kontakt:** (34) 359 47 63,  
 ul. Karola Miarki 22, 46-310 Gorzów Śl.  
 e-mail: [biuro@metal-tech.pl](mailto:biuro@metal-tech.pl)

**Informacja Burmistrza Praszki**

Burmistrz Praszki zaprasza mieszkańców, przedsiębiorców, jednostki organizacyjne oraz organizacje pozarządowe Gminy Praszka do udziału w konsultacjach społecznych projektu Strategii Rozwoju Gminy Praszka na lata 2015–2025.

Celem konsultacji jest zebranie wniosków i uwag dotyczących projektu „Strategii Rozwoju Gminy Praszka na lata 2015–2025”.

Opinie i uwagi należy zgłaszać w terminie od 24 listopada 2015 r. do 7 grudnia 2015 r. w formie pisemnej na adres: Urząd Miejski w Praszce Plac Grunwaldzki 13, 46-320 Praszka lub pocztą elektroniczną na adres: [edg@praszka.pl](mailto:edg@praszka.pl)

Projekt Strategii Rozwoju Gminy Praszka na lata 2015-2025 zamieszczony jest na stronie internetowej [www.praszka.pl](http://www.praszka.pl), na stronie BIP Urzędu, a także wyłożony w wersji papierowej w Urzędzie Miejskim w Praszce pok. nr 19 (sekretariat) i w pok. nr 1.

Burmistrz  
 Jarosław Tkaczyński

**Potrzebujesz skutecznej reklamy?**

**Zadzwoń!**

**609 888 290**

ogłoszenie

**PISEMNY PRZETARG OFERTOWY**  
**na sprzedaż nieruchomości położonych w Kluczborku, województwo opolskie**

**1. Nieruchomość zlokalizowana w Kluczborku przy ul. Mickiewicza 16/18 stanowiąca działkę gruntu numer 99/38 o powierzchni 346 m<sup>2</sup>, zabudowaną budynkiem-magazynem o powierzchni użytkowej 292,0 m<sup>2</sup> murem, niepodpiwniczonym, w którym znajdują się magazyn główny, chłodnia, pomieszczenia biurowe, pomieszczenie gospodarcze i WC, objęta księgą wieczystą KW nr OP1U/00069278/0 oraz działka gruntu numer 99/41 o powierzchni 251,0 m<sup>2</sup> objęta księgą wieczystą KW nr OP1U/00069279/7.**

W planie zagospodarowania przestrzennego miasta Kluczbork nieruchomości oznaczona jest symbolem 1 PU – działalność usługowo - produkcyjna. Działka uzbrojona – dostęp do sieci komunalnych: wodno - kanalizacyjnej i elektrycznej.

Cena minimalna 300.000,00 zł (trzysta tysięcy) za całość, w tym działka nr 99/41 o wartości minimalnej 30.000,00 zł – jej sprzedaż opodatkowana jest podatkiem VAT Wadium 30.000,00 zł

**2. Nieruchomość zlokalizowana w Kluczborku przy ul. Ossowskiego 60, obejmująca działkę gruntu numer 9/49 i 9/41 o łącznej powierzchni 1,4606 ha objęta księgą wieczystą KW nr OP1U/00041313/6.**

Na działce nr 9/49 o powierzchni 13 670 m<sup>2</sup> znajdują się: budynek biurowy, parterowy, murem, niepodpiwniczony, posiadający parter i nieużytkowe poddasze, składający się z 5 pomieszczeń, pomieszczenia gospodarczego, łazienki i WC o powierzchni 160,0 m<sup>2</sup>, wiata magazynowa, niepodpiwniczona, parterowa o powierzchni użytkowej 80,0 m<sup>2</sup> posiadająca jedno pomieszczenie magazynowe, utwardzony plac. Posesja ogrodzona, w części utwardzona, posiadająca oświetlenie zewnętrzne.

W planie zagospodarowania przestrzennego miasta Kluczbork nieruchomości oznaczona jest symbolem 3 P – tereny obiektów produkcyjnych, składowych i magazynowych. Działka uzbrojona – dostęp do sieci komunalnych: wodno-kanalizacyjnej i elektrycznej.

Działka nr 9/41 o powierzchni 936 m<sup>2</sup> stanowi drogę dojazdową do działki nr 9/49.

Cena minimalna 2.600.000,00 zł (dwa miliony sześćset tysięcy) - sprzedaż zwolniona z podatku VAT. Wadium 260.000,00 zł

**3. Nieruchomość zlokalizowana w Kluczborku przy ul. Mickiewicza 16/18 stanowiąca działkę gruntu numer 99/44 o powierzchni 782 m<sup>2</sup>, zabudowaną budynkiem usługowo-biurowym o powierzchni użytkowej 233,70 m<sup>2</sup> murem, piętrowym, niepodpiwniczonym, objęta księgą wieczystą KW nr OP1U/00071036/9.**

W planie zagospodarowania przestrzennego miasta Kluczbork nieruchomości oznaczona jest symbolem 1 PU – działalność usługowo - produkcyjna. Działka uzbrojona – dostęp do sieci komunalnych: wodno - kanalizacyjnej i elektrycznej.

Cena minimalna 350.000,00 zł (trzysta pięćdziesiąt tysięcy) - sprzedaż zwolniona z podatku VAT. Wadium 35.000,00 zł

**4. Lokal użytkowy zlokalizowany w Kluczborku przy ul. Piłsudskiego 21 o powierzchni 39,03 m<sup>2</sup>, składający się z trzech pomieszczeń i WC, znajdujący się na parterze, z przeznaczeniem pod działalność usługowo - handlową, objęty księgą wieczystą KW nr OP1U/00059292/1 wraz z 979/10000 części działki gruntu nr 121/1, na której posadowiony jest budynek.**

Cena minimalna 250.000,00 zł (dwieście pięćdziesiąt tysięcy) - sprzedaż zwolniona z podatku VAT. Wadium 25.000,00 zł

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które zapoznają się z regulaminem przetargu i najpóźniej na dzień przed przystąpieniem do przetargu wpłacają wadium na konto Banku Spółdzielczego w Namysłowie nr 24 8890 0001 5510 0109 0000 0001.

Za datę wpłaty wadium uważa się datę zaksięgowania całej kwoty wadium na rachunku bankowym, o którym wyżej mowa.

Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bez odsetek bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty.

Oferty złożone bez wpłaconego wadium nie będą brane pod uwagę.

Wadium przepada na rzecz Banku Spółdzielczego w Namysłowie, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od zawarcia umowy.

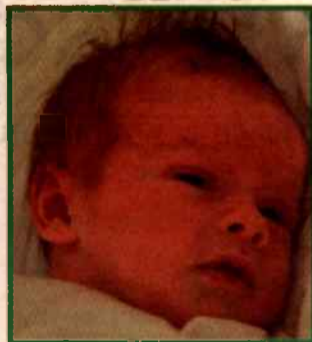
Wadium wpłacone przez oferenta, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Osoba ustalona jako nabywca nieruchomości zobowiązana jest przed wyznaczonym terminem podpisania umowy notarialnej zapłacić kwotę równą 100% oferowanej ceny nieruchomości, pomniejszonej o wpłacone wadium. Za datę wpłaty uważa się wpływ wymaganego należności na rachunek bankowy. Zainteresowanych prosimy o składanie pisemnych bezwarunkowych ofert w zamkniętych kopertach z dopiskiem „NIE OTWIERAĆ-PRZETARG” na adres: Bank Spółdzielczy w Namysłowie, Plac Wolności 12, 46-100 Namysłów – sekretariat w terminie do dnia 10 grudnia 2015 r. do godz. 15.00. Bank Spółdzielczy w Namysłowie zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w każdym czasie jego trwania bez podania przyczyn. Wszelkie informacje na temat przedmiotu przetargu, jak również szczegółowe informacje dotyczące trybu składania ofert można uzyskać pod nr tel. 695 917 058 od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00-15:00, jak również drogą elektroniczną pod adresem: [bank@bsnamyslów.com.pl](mailto:bank@bsnamyslów.com.pl). Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16.12.2015 r.

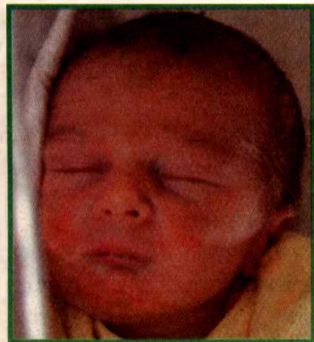
**NASI PRZYSZLI CZYTELNICY**



**ANTONINA JARZĄB**  
 z Kleśnisk,  
 urodzona 18 listopada,  
 waga 3370 g, wzrost 56 cm.



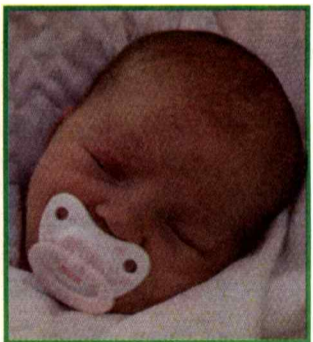
**MIKOŁAJ RÓŻAŃSKI**  
 ze Strojca,  
 urodzony 19 listopada,  
 waga 3000 g, wzrost 52 cm.



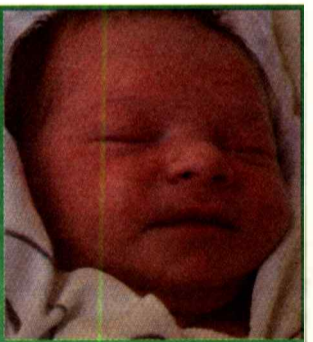
**PAULINA JACHYMSKA**  
 z Kowal,  
 urodzona 20 listopada,  
 waga 2950 g, wzrost 54 cm.



**MARTYNA ZUBRZYCKA**  
 z Kluczborka,  
 urodzona 17 listopada,  
 waga 3500 g, wzrost 57 cm.



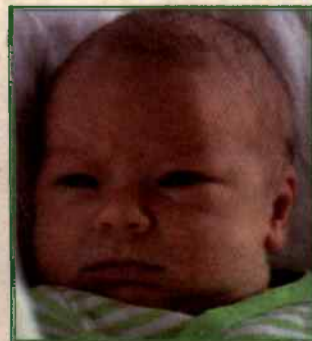
**KATARZYNA MAŁGORZATA PILIPCZUK** z Wolczyna,  
 urodzona 18 listopada,  
 waga 3800 g, wzrost 56 cm.



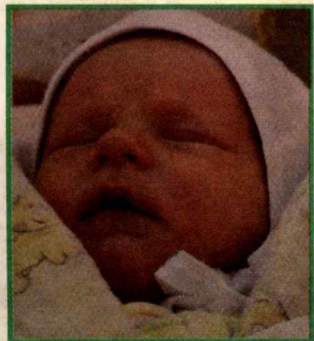
**KINGA MOCZYGĘMBA**  
 z Borkowic,  
 urodzona 22 listopada,  
 waga 3110 g, wzrost 55 cm.



**MIKOŁAJ SZYCLARZ**  
 z Byczyny,  
 urodzony 21 listopada,  
 waga 3400 g, wzrost 58 cm.



**MAJA WRÓBEL**  
 z Olesna,  
 urodzona 18 listopada,  
 waga 3680 g, wzrost 56 cm.



**LILIANA PROCHOTA**  
 z Zagwizdzia,  
 urodzona 18 listopada,  
 waga 2700 g, wzrost 52 cm.

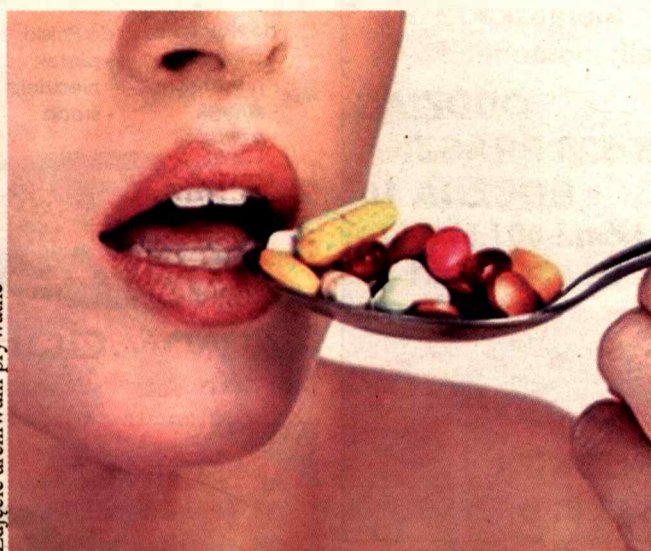
**Nie ma zdjęcia Twojego nowo narodzonego dziecka? Przyślij je na adres KULISYPOWIATU@INTERIA.PL z opisem. Opublikujemy w najbliższym numerze.**

# Lek a suplement diety

## PORADNIK MEDYCZNY

Suplementy diety i leki to zdecydowanie różne kategorie produktów. Właściwie należałoby rozpocząć od uregulowań prawnych. Zgodnie z definicją zawartą w ustawie, suplement diety jest środkiem spożywczym, którego celem jest uzupełnienie normalnej diety. Ponieważ ustawa traktuje suplement jako rodzaj żywności, to troską ustawodawcy jest, aby przede wszystkim był on bezpieczny. Natomiast nie ma w ogóle mowy o jego skuteczności. Nie ma żadnych zapisów nakazujących weryfikację składu oraz zawartości substancji czynnych. Nie ma konieczności wykazywania wszystkich składników, czyli wszystkich substancji pomocniczych czy na przykład barwników stosowanych do produkcji. Czy to oznacza, że należy wierzyć, że w tabletkach, kapsułkach czy drażetkach jest to, co powinno być?

Suplementy diety zgodnie z ich definicją są przeznaczone dla ludzi zdrowych. Powód, dla którego się po nie sięga powinien być dobrze przemyślany. Ustawodawca wyraźnie przypomina, że żadne suplementy diety nie powinny i nie mogą być alternatywą dla zróżnicowanej diety. Natomiast gdy mamy do czynienia z człowiekiem chorym, to produkty, które należałoby w tej sytuacji zlecić, zdecydowanie powinny być lekami. Bo przecież wła-



Zdjęcie archiwum prywatne

**Suplement diety jest środkiem spożywczym, którego celem jest uzupełnienie codziennej diety.**

śnie one służą do leczenia.

Leki to grupa preparatów, które podlegają prawu farmaceutycznemu – to substancje posiadające właściwości zapobiegania lub leczenia chorób.

Produkcja tabletki o określonym składzie i zawartości substancji pomocniczych, tabletki, która rozpada się w przewodzie pokarmowym w określonym miejscu i z określoną szybkością, której składniki wchłaniają się z określoną aktywnością i osiągają odpowiednie stężenie we krwi jest procesem skomplikowanym. W laboratoriach firm farmaceutycznych ich powstawanie trwa wiele miesięcy, a czasami lat. W tym kontekście suplementy diety wypadają bardzo niekorzystnie. Wszystko co

trzeba zrobić, aby suplement diety wprowadzić na rynek, to dokonać zgłoszenia do Głównego Inspektora Sanitarnego. Skład produktu i inne parametry wynikają tylko i wyłącznie z deklaracji producenta. Suplement diety nie podlega procedurom kontroli, nie jest monitorowany jego skład, zawartość substancji czynnych, kinetyka rozpadu tabletki, uwalnianie substancji czynnych. W przypadku produktów importowanych spoza Unii Europejskiej dokonuje się tylko analiz toksykologicznych (m.in. metale ciężkie, barwniki). Jakie są konsekwencje tego faktu? Suplementy diety mogą mieć różną od deklarowanej ilość substancji czynnej czy być zanieczyszczone. Badania wykazały, że w wielu przypadkach ich jakość nie

odzwierciedla deklarowanych parametrów.

Kolejną sprawą związaną z przyjmowaniem suplementów diety jest kwestia interakcji. W ulotce dołączonej do leku problem interakcji z innymi lekami jest dokładnie opisany. W przypadku suplementu zażywanego pacjent nie jest w żaden sposób informowany przez producenta o ryzyku ich wystąpienia.

Suplementy diety są rodzajem wzbogaconej żywności, którą zdrowi ludzie spożywają aby wzbogacić swoją dietę w ten czy inny składnik, którego może brakować w codziennych posiłkach.

Kiedy stosować suplementy? Wytyczne dietetyczne zalecają suplementy w niektórych sytuacjach. Kobiety w ciąży mogą przyjmować prewencyjnie preparaty żelaza. Racjonalna jest także suplementacja wapnia i witaminy D i to tylko w przypadku stwierdzenia ciężkiego niedoboru.

Niemniej zawsze należy pamiętać, że suplementy są formą żywności – produktem odpowiednim do leczenia chorych jest lek.

**Zapraszam na konsultacje dietetyczne do gabinetu w Opolu przy ul. Kościuszki 42/3 i na stronę internetową BellaVita - [www.dietetyk.opole.pl](http://www.dietetyk.opole.pl). Rejestracja telefoniczna 504 085 480.**

Edyta Kasprzyk  
dietetyk masażysta

Zdjęcie AJ



Koniec prac przy ulicy K. Miarki zaplanowano na 10 grudnia.

## Droga i parking

**WOŁCZYN** Trwa remont ulicy Karola Miarki. Zakończenie prac zaplanowano na 10 grudnia.

W ramach remontu 200-metrowy odcinek zostanie pokryty nawierzchnią asfaltową. Po jednej stronie ulicy – obok bloków – pojawi się chodnik, a po drugiej 30 miejsc postojowych. Parking powstanie na części dawnego terenu szkolnego.

Przejazd tą połataną asfaltem betonówką pozostawiał wiele do życzenia. Utrudnienia sprawiały też zaparkowane tu samochody.

Koszt remontu drogi wyliczono na prawie 300 tys. zł.

AJ

## PRENUMERATA 2016

Zamów w urzędach pocztowych na terenie woj. opolskiego lub u listonoszy

**KULISY POWIATU**  
co czwartek  
w Twojej  
skrzynce pocztowej



## To był ważny dzień

**WIERZBICA GÓRNA** We wtorek 17 listopada w oddziałach przedszkolnych miejscowej szkoły podstawowej odbyło się uroczyste pasowanie na przedszkolaka.

W uroczystości wzięli udział najmłodszy z grupy wiekowej 3-4-latków oraz 5-latków, ich rodzice, a także Lesław Czernik, dyrektor PSP im. Orła Białego w Wierzbicy Górnej.

- Podczas pasowania maluchy swoim zachowaniem potwierdziły, że dobrze się czują w przedszkolu – informuje Alina Lech, wychowawczyni starszej grupy przedszkolnej. - Zaprezentowały piosenki i wiersze, których nauczyły się do tej pory.

Grupa 3-4 latków (wychowawczyni Małgorzata Kowalska) to Muchomorki, nic więc dziwnego, że podczas pasowania na głowach miały kapelusze przystrojone właśnie muchomorkami. Z kolei

5-latki to Smerfy.

- Pięciolatki zaprezentowały taniec z chustami, zabawy z instrumentami oraz recytowały wiersze i śpiewały wesołe piosenki – wyjaśnia Alina Lech. - Tym występem dzieci pokazały jak potrafią razem współpracować.

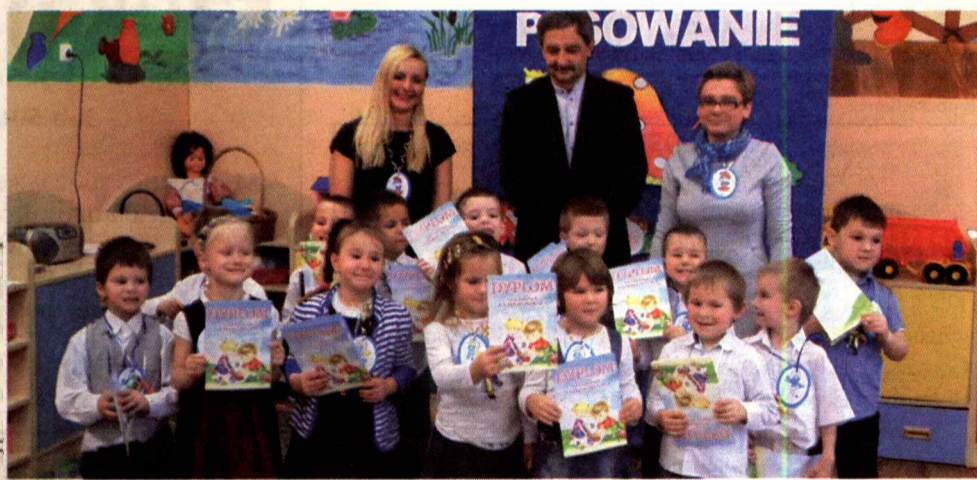
Po występach nastąpiła wyjątkowa chwila ślubowania.

- Z wielką powagą i przejęciem dzieci i rodzice złożyli uroczystą przysięgę – dodaje wychowawczyni. - Po jej słowach dyrektor Lesław Czernik nadał tytuł przedszkolaka każdemu z dzieci, pasując je pacynką. Na pamiątkę tego dnia każdy przedszkolak otrzymał dyplom i słodki medal. Spotkanie zakończyło się poczę-

stunkiem dla dzieci oraz ich rodziców.

Do oddziału przedszkolnego w Wierzbicy Górnej uczęszcza 31 milusińskich – 16 w grupie młodszej oraz 15 w starszej.

Zdjęcie archiwum szkoły



Smerfy w przedszkolu w Wierzbicy Górnej to pięciolatki.



Muchomorki, młodsza grupa przedszkolaków, wystąpiły w symbolicznych nakryciach głowy.

reklama

zapraszamy już od  
26.10.2015r.

KAWIARNIA  
**cellarium**  
DOKA  
ekosklep

opole, ul. koraszewskiego 7-9  
www.cellarium.pl

**KREDYT BEZ ZAŚWIADCZEŃ**  
sms: o treści KREDYT nr. 508 972 400  
tel. 77 456 31 99

**ZAPROSZENIE**

MIEJSKO-GMINNY OŚRODEK KULTURY I SPORTU W PRASZCE  
zaprasza na  
**VII MIKOŁAJKOWY  
TURNIEJ  
PRZEDSZKOLAKÓW**

MYSZKA MIKI O TYM WIE.....  
CHCESZ BYĆ ZDROWY RUSZAJ SIĘ

Hala Sportowa "KOTWICA" w Praszce  
**1 grudnia 2015r.**  
godz. 10.00

ogłoszenie

**OGŁOSZENIE**  
Wykaz do dzierżawy

Na podstawie art.35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21.08.1997 o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2014 r. poz. 518) podaje się do publicznej wiadomości na okres od 26.11.2015 r. do 17.12.2015 r. wykaz dotyczący przeznaczenia do dzierżawy gruntu o pow. 36 m<sup>2</sup>, tj. część działki nr 1557, położonej w Gorzowie Śl. Wykaz został ogłoszony w formie Zarządzenia Burmistrza Gorzowa Śl. Nr 0050.113.2015 z dnia 25.11.2015 r.

Szczegółowe informacje na temat w/w nieruchomości można znaleźć na stronie bip.gorzowslaski.pl, na tablicach informacyjnych urzędu lub telefonicznie 34-3505710 wew. 25.

Burmistrz  
mgr inż. Artur Tomala

reklama

**Poradnia Dietetyczna**  
Iwona Zmysłona  
tel. 661 259 785  
www.zmyslona.dobrydietetyk.pl

ul. Padarewskiego 3, Kluczbork

- Skuteczne i zdrowe odchudzanie
- Pomoc w niedowadze
- Ustalanie diet w chorobach
- Zdrowe żywienie dzieci i młodzieży
- Diety dla kobiet w ciąży

**"ZŁOMOBET"**

**SKUP ZŁOMU I METALI KOLOROWYCH**  
98-300 Wieluń, ul. Sieradzka 72  
tel.: 43 843 94 51, e-mail: zlomobet@wp.pl

**ODDZIAŁ**  
46-320 PRASZKA  
BOCZNA 10  
tel. kom.: 601 576 124  
tel.: 34 311 21 48

**ZŁOMUJEMY POJAZDY**  
(możliwość odbioru własnym transportem)  
**SPRZEDAŻ CZĘŚCI**

**ODDZIAŁ RUDNIKI**  
tel.: 607 645 020

Nie możesz kupić w swojej miejscowości "Kulis Powiatu"? Skontaktuj się z nami, spróbujemy znaleźć rozwiązanie.  
Tel.: 603 888 399

**CENTRUM HANDLOWE KOLISKO  
PRASZKA – RYNEK**

ELEGANCKA POWIERZCHNIA  
HANDLOWA IDEALNA NA  
SALON TELEFONII  
KOMÓRKOWEJ  
LUB PODOBNE  
(w okolicy brak salonu  
sieci PLUS i Orange)  
DO WYNAJĘCIA OD ZARAZ  
TEL.: 603 888 399

**Zwierzaki  
szukają domu**

Kontakt telefoniczny: 505 019 773  
lub 506 940 725.

Misio to niewielki, czteroletni, bardzo urokliwy kundelek. Typowo mieszkaniowy, chodzi na smyczy, czeka na nową rodzinę.

Azor to miły, kilkuletni, średniej wielkości mieszanec. Zadbany, grzeczny, spokojny pies. Wykastrowany, zaszczepiony. Może zamieszkać zarówno w domu, mieszkaniu, jak i na podwórku.

Amigo - niewielki, bardzo miły i niezmiernie wdzięczny za każdą chwilę uwagi. Może zamieszkać w domu lub na podwórku. Odpchlony, odrobaczony, zaszczepiony przeciw wściekliznie.

reklama

PRZEWOZ OSÓB  
**LIDER** 504 00 33 66

**Przewóz osób Polska-Holandia**

do Holandii:  
- sobota  
- niedziela  
- wtorek  
- czwartek

do Polski:  
- piątek  
- niedziela  
- środa

PRZY ZAMÓWIENIU PRZEZ STRONĘ WWW ATRAKCYJNE RABATY NAWET DO 50 ZŁ

www.doHolandii.pl

OGŁOSZENIA DROBNE PRZEZ SMS

**9** TANIEJ! SZYBCIEJ! WYGODNIEJ!

TYLKO ZŁ + VAT

WYŚLIJ TREŚĆ OGŁOSZENIA NA NUMER 79567. NA POCZĄTKU SMS-a WPISZ "kulisy." (Z KROPKA). OFERTA DOTYCZY OSÓB FIZYCZNYCH (NIE FIRMY).

**ZAPROSZENIA**

**XXIV SPOTKANIE  
MUZYKÓW JAZZOWYCH**

5 GRUDNIA 2015 godz. 18.00  
w Centrum Spotkań Muzyków Jazzowych w RUDNIKACH

Gwiazda wieczoru:

KRZYSZTOF SCIERAŃSKI  
NEW QUARTET

W składzie: Michał Kobołek - saksofon  
Przemek Kaczyński - perkusja  
Jakub Szwałb - gitara  
Krzysztof Ścierański - bas, gitary

od godz. 20.00 przegląd zespołów zgłoszonych do udziału w spotkaniu

Bilety w cenie 50 zł/osoba do nabycia w Ośrodku Kultury w Rudnikach od 18 listopada 2015, tel. 34 2885088

**OLESKI FESTIWAL  
TAŃCA**

**TURNIEJ TAŃCA  
I ZABAWA ANDRZEJKOWA**

PROGRAM:  
10:00-13:00  
XXVI OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ  
TAŃCA TOWARZYSKIEGO

13:30  
MISTRZOSTWA  
OKRĘGU OPOLSKIEGO

18:00  
WIECZORNA GALA TANECZNA  
ZABAWA ANDRZEJKOWA  
z licznymi atrakcjami

26 listopada 2015  
Mistrzostwa Okręgu Opolskiego w kategorii: pow. 19 lat

**BILETY:**  
Turniej 20 zł/os  
Zabawa Andrzejkowa 45 zł/os z kolacją

Informacje i bilety: sekretariat MDK

26 LISTOPADA 2015

HALA WIDOWISKOWO-SPORTOWA  
ZESPÓŁU SZKOŁY WIELKIEJ W. TADÓWA 2

# Dreszczowiec pod koszem

**DOBRODZIEN** W meczu na szczycie polskiej III ligi koszykówki Start pokonał AZS Opole 121:113, zmieniając tę drużynę na pozycji lidera.

Spotkanie miało niezwykle przebieg, bo do wyłonienia zwycięzcy potrzebne były aż trzy dogrywki.

- Nie brałem jeszcze nigdy udziału w takim meczu – mówi Tomasz Sikora, kapitan Startu.

Rywalizacja trwała około 2,5 godziny. Pojedynek od początku był bardzo wyrównany, ale ciągle prowadzenie utrzymywali gospodarze, podopieczni Piotra Foltyna. Nie było ono jednak większe niż dziesięć punktów. W ostatniej kwarcie to jednak goście doszli do głosu – dogonili gospodarzy i uzyskali przewagę. W samej końcówce na ryzykowny wariant zdecydował się jednak Wojciech Kotlewski, który trafił za trzy punkty i doprowadził do dogrywki.

Dramaturgii rywalizacji dodawały poza tym kontuzje graczy AZS, przede wszystkim Jana Pawłowskiego, czołowego zawodnika. W zespole gospodarzy zaś kilku graczy popełniło pięć fauli i musieli wcześniej zakończyć udział w

meczu. Nie brakowało ostrej gry pod koszami, spornych sytuacji, nad którymi nie do końca panowali arbitrzy.

- Mylili się jednak w obie strony – mówi Tomasz Sikora. - Gra toczyła się w bardzo szybkim tempie. Obie ekipy zaprezentowały bardzo wysoki poziom, jak na naszą ligę. Daliśmy radę bardzo dobrze pokryć Bartosza Koszęłę, ich drugiego najgroźniejszego zawodnika, który nie mógł zademonstrować swoich największych atutów.

W dogrywkach szala zwycięstwa przechylała się obie strony. W pierwszej z nich to goście rzutem na taśmę dogonili Start, zaś w drugiej to ekipa Piotra Foltyna doskoczyła AZS w końcówce, ponownie za sprawą celnego rzutu za trzy punkty Wojciecha Kotlewskiego.

Decydująca dogrywka źle rozpoczęła się dla Startu, bo to ekipa z Opola wyszła na pięciopunktowe prowadzenie. Ostatecznie jednak determina-



Wojciech Kotlewski (przy piłce) z 41 punktami był najsukuteczniejszym zawodnikiem hitowego meczu.

cja, ale i konsekwencją gospodarze potrafilo szybko dogonić byłego już lidera rozgrywek i wygrać ten długi pojedynek.

- To historyczne dla nas zwycięstwo - zauważa Tomasz Sikora. - W końcówce dużą rolę odegrało już zmęczenie, gorzej funkcjono-

wały obrony w obu drużynach. Poza tym nam bardzo pomagał trener, który przy linii jak zwykle ciągle żył, mobilizował nas. W naszym zespole bardzo dobrze spisali się ponadto rezerwowy. Pochwalić należy też Michała Czekałę za jego rzuty z

Start Meble Dobrodzień – AZS Opole 121:113 (25-18, 17-20, 23-21, 15-21, dogrywki:11-11, 11-11, 19-11)  
Start: Kotlewski 41 (2x3), Czekaj 23 (4x3), Cieśla 14, Guliński 14 (1x3), Żmuda 7, Rybka 6, Desczyk R. 6, Witek 4 (1x3), Kwasek 2, Sikora 2, Banasiak 2, Nowak. Trener Piotr Foltyn.

III liga: AZS III Opole - MKS Strzelce Opolskie 50:64, PGKiM Ozimek - OKS Olesno 82:75, Start Meble Dobrodzień - AZS Opole 121:113 (po 3 dogrywkach), MMKS Kędzierzyn-Koźle - AZS II Opole 77:78.

1. Start Meble Dobrodzień	10	525:414
2. AZS Opole	5	475:305
3. MKS Strzelce Opolskie	5	406:369
4. PGKiM Ozimek	5	384:424
5. OKS Olesno	5	368:378
6. AZS II Opole	5	376:388
7. AZS III Opole	5	237:368
8. MMKS Kędzierzyn-Koźle	5	308:433

26 listopada grają: Start Meble Dobrodzień - OKS Olesno (19:30), AZS III Opole - PGKiM Ozimek. 29 listopada: AZS Opole - MMKS Kędzierzyn-Koźle. 1 grudnia: MKS Strzelce Opolskie - AZS II Opole.

dystansu, rozgrywającego Marcina Witka i oczywiście Wojtka Kotlewskiego, który potwierdził jak uniwersalnym jest zawodnikiem. Dziękujemy jednak przede wszystkim kibicom, którzy swoim dopin-

giem dodawali nam siłę, zwłaszcza w dogrywce. Wierzymy, że być może właśnie ten mecz będzie przełomowy i na trybunach będzie pojawiało się jeszcze więcej osób. Martin Huć



Po raz pierwszy gorzowski turniej miał rangę mistrzostw powiatu.

## Fruwały lotki

**GORZÓW ŚLĄSKI** Sześć par wzięło udział w otwartych mistrzostwach powiatu oleskiego w badmintonie.

Zawody w grze podwójnej zorganizowali działacze sekcji badmintonu, działającej przy miejscowym Piśmie.

- Podobny turniej odbył się także w ubiegłym roku, ale miał on charakter towarzyski – mówi Janusz Majda, jeden z organizatorów. - Tegoroczny otrzymał już rangę mistrzostw powiatu. Pary kojarzone były wśród uczestników w drodze losowania.

Grano do 21 punktów, a w ewentualnym trzecim secie do 15.

Triumfatorami okazali się Dariusz Sówka (Cerpól Kozłowiec) i Artur Gorący (Ośrodek Szkolenia i Wychowania OHP

w Oleśnie), którzy wygrali wszystkie pięć pojedynków, w tym trzy po 2:0, co dało im 13 punktów.

Wicemistrzami – z dorobkiem 12 pkt - zostali Rafał Wypasek (Kluczbork) i Jarosław Wypasek (Gorzów Śląski), a na trzecim stopniu podium (10 pkt) zameldowali się Zbigniew Skóra (Kowale) i Janusz Majda (Praszka).

- Byliśmy najstarszą parą turnieju – mówi Janusz Majda. - Razem mieliśmy sto cztery lata.

Dalsza kolejność: 4. Sławomir Kałwak (Piaś Gorzów Śląski) i Jan Dubiel (Ocykownia Kluczbork), 5. Roman Froncek (Gorzów Śląski) – Rafał Jama

(Olesno), 6. Piotr Jarema (Praszka) i Tomasz Piśla (Gorzów Śląski).

- Poziom tego turnieju w porównaniu do ubiegłorocznego, to jak dzień do nocy – podsumował Janusz Majda.

Zdobywcy czterech pierwszych miejsc otrzymali statuetki, pozostałe pary medale, a wszyscy uczestnicy dyplomy.

Turniej został sfinansowany ze środków Starostwa Powiatowego w Oleśnie.

Sędzią głównym zawodów był Roman Maliński, obsługę medyczną stanowił Antoni Mądry, a sekretariat prowadził Sławomir Kałwak.

AS

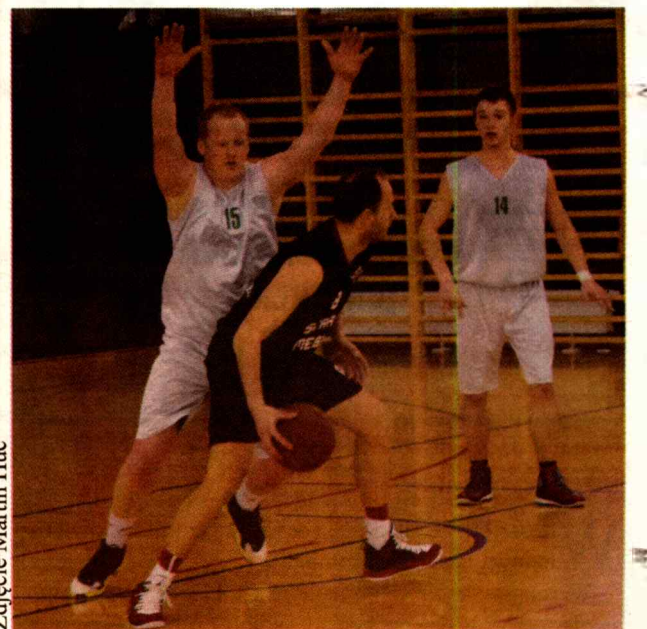
## Wykończeni przez trójki

**OLESNO** Koszykarze OKS doznali wyjazdowej porażki, ulegając PGKiM Ozimek 75:82.

Już od kilku sezonów największą siłą ekipy z Ozimeka są rzuty za trzy punkty. W meczu z OKS gospodarze uzyskali w ten sposób 36 punktów, czyli niemal połowę wszystkich zdobytych. Aż siedmiokrotnie trafił w ten sposób Tomasz Dawidowicz.

OKS do końca jednak liczył się w grze o zwycięstwo. To podopieczni Adama Richtera wygrali pierwszą kwartę różnicą sześciu „oczek”. Dobrze z dystansu trafił Dawid Turkowski, bo czterokrotnie rzucił za trzy punkty, skuteczny był też Tomasz Pieszyński, zdobywca 26 punktów (najwięcej w OKS), pomimo tego, że – razem z Adamem Richterem – nie był w pełni zdrowy.

- Przegraliśmy mecz, który powinniśmy wygrać – komentuje Tomasz Pieszyński. - Znów mieliśmy dużo strat, niecelnych podań, co skutkowało szybkim atakiem rywali i stratą punktów. Mając przewagę pod tablicami, nie wykorzystaliśmy jej.



Tomasz Pieszyński (z lewej) zdobył dla OKS 26 punktów, najwięcej w zespole.

PGKiM Ozimek – OKS Olesno 82:75 (18:24,19:11,22:20,23:20)  
OKS: Pieszyński 26 (1x3), Jasiński 16, Turkowski 12 (4x3), Richter 10, Kwaśnicki 6, Głowacki 3, Opiela 2, Dombek, Binek. Trener Adam Richter.





# Grali z Sanepidem

**GORZÓW ŚLĄSKI** Dziesięć szkolnych zespołów uczestniczyło w turnieju siatkówki, który w czwartek 18 listopada został rozegrany w miejscowej hali sportowej.

Na trzech boiskach rywalizowali gimnazjaliści z Praszki, Rudniki, Gorzowa Śląskiego oraz Radłowa. Tym razem idea turnieju była wyjątkowa.

- Osiemnastego listopada przypada Światowy Dzień Rzucania Palenia – mówi Katarzyna Wieczorek z Sekcji Promocji Zdrowia i Oświaty Zdrowotnej Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Oleśnie. - Od czterech lat w tym właśnie dniu zachęcamy uczniów szkół gimnazjalnych do sportowej aktywności w różnych dyscyplinach, propagując przy okazji życie bez używek. W ubiegłym roku było to pływanie, w tym postawiliśmy na siatkówkę.

Czy palenie jest problemem wśród młodzieży gimnazjalnej?

- Jeszcze tak, ale dzięki naszym akcjom profilaktycznym, mniejszym niż był w poprzednich latach - zauważa Katarzyna Wieczorek. - Takie informacje przekazują nam pedagodzy.

Emocjonująca była rozgrywka wśród chłopców. Rezultaty spotkań tak się ułożyły, że triumfatora miał wyłonić dopiero ostatni mecz: Praszka - Rudniki.

W końcówce I seta rudniczanie wygrywali 23:21, ale później był remis 23:23, a po chwili prowadzenie dał praszakowianom Szymon Czyżewski. Przy remisie 24:24 także on skutecznie zakończył dwa ataki.

- To chłopak o rok młodszy od wszystkich w mojej drużynie - zauważył Andrzej Rych-



Zdjęcie AS

**W turnieju w obu kategoriach triumfowali gimnazjaliści z Praszki.**

ter, opiekun PG Praszka.

W drugiej odsłonie siatkarsze z Rudnik prowadzili już 14:9, jednak po kilku minutach tablica wyświetlała remis 19:19. W końcówce większą dokładnością i spokojem wykazali się chłopcy z Praszki, triumfując 25:21, a seta zakończył Patryk Jachymczyk.

- Trafił się dość fajny rocznik - skomentował Andrzej Rychter. - Mieliliśmy wyrównany zespół, a zmienicy byli pełnowartościowymi zawodnikami.

Komplet wyników: Radłów - Gorzów Śląski 0:2, Dobrodzień - Praszka 0:2, Radłów - Rudniki 0:2, Gorzów Śl. - Dobrodzień 0:2, Dobrodzień - Radłów 2:1, Gorzów Śl. - Praszka 0:2, Rudniki - Dobrodzień 2:0, Praszka - Radłów

2:0, Rudniki - Gorzów Śl. 2:0, Praszka - Rudniki 2:0.

Końcowa klasyfikacja: 1. PG Praszka, 2. PG Rudniki, 3. PG Dobrodzień, 4. PG Gorzów Śląski, 5. PG Radłów.

Wśród dziewcząt, także z kompletem zwycięstw, triumfowały gimnazjalistki z Praszki.

- Poza jedną zawodniczką pozostałe to pierwszoklasistki, więc tym bardziej cieszy ta wygrana - podsumowała występ swoich podopiecznych Barbara Morawiak.

Komplet wyników: Radłów - Praszka 0:2, Gorzów Śląski - Dobrodzień 2:0, Radłów - Rudniki 0:2, Praszka - Gorzów Śl. 2:1, Dobrodzień - Rudniki 2:1, Gorzów Śl. - Radłów 2:1, Praszka - Dobrodzień 2:0, Rudniki - Gorzów Śl. 0:2,

Dobrodzień - Radłów 2:1, Rudniki - Praszka 0:2.

Ostateczna klasyfikacja: 1.

PG Praszka, 2. PG Gorzów Śląski, 3. PG Dobrodzień, 4.

PG Rudniki, 5. PG Radłów.

## Turniejowe podium Dziewczęta

PG Praszka: Wiktoria Mierzwia, Aleksandra Nowała, Maria Kochalska, Martyna Kowalska, Zuzanna Krupa, Julia Aleksandrowicz, Iwona Cichosz, Sara Czarna, Zuzanna Włodarska, Katarzyna Zaklińska. Opiekun: Barbara Morawiak.

PG Gorzów Śląski: Natalia Sigmund, Agnieszka Kapica, Weronika Ostrzecha, Daria Trocha, Beata Nikel, Agata Korzeniowska, Natalia Fabianek, Milena Jantos, Zofia Neugebauer, Emilia Król, Patrycja Meryk. Opiekun: Małgorzata Skiba.

PG Dobrodzień: Kamila Ginter, Martyna Jelonek, Monika Jendrosek, Monika Kisiel, Monika Kosińska, Olga Koszil, Katarzyna Macioł, Maja Olearczuk, Beata Sowa, Ditta Thomann, Aleksandra Wilk. Opiekun: Witold Koszil.

## Chłopcy

PG Praszka: Mikołaj Cebula, Daniel Adamski, Patryk Jachymczyk, Dawid Niedźwiedzki, Dominik Zygmunt, Szymon Czyżewski, Michał Rosicki, Kacper Mordal, Bartosz Krawczyk. Opiekun: Andrzej Rychter.

PG Rudniki: Filip Bejm, Tomasz Sobieraj, Filip Mularczyk, Wojciech Kościelny, Dawid Garncarek, Piotr Rzepka, Bartłomiej Stasiak, Filip Pęcherczyk, Jakub Jachymski. Opiekun: Jan Rychel.

PG Dobrodzień: Marcel Bujak, Kamil Hansa, Krzysztof Koll, Paweł Kołodziej, Maciej Kosiński, Adam Tkaczyk, Mateusz Waloszczyk, Rafał Włoczyk. Opiekun: Witold Koszil.

# Halowa siódemka

**GORZÓW ŚLĄSKI** W środę 11 listopada siedem zespołów rywalizowało w miejscowej hali w turnieju piłki nożnej.

Uczestnicy dziesięciminutowe mecze eliminacyjne rozgrywali w dwóch grupach. W grupie A zwyciężył Piast II Gorzów, pokonując po 2-1 LZS Radłów, Piasta I oraz Stobrawę Wachowice. Drugimi byli futboliści z Radłowa, a trzecia - po wygraniu serii rzutów karnych - ekipa z Wachowic.

W grupie B triumfował LZS Uszyce (2-2 z LZS Żytniów i 2-1 z LZS Wichrów), wyprzedzając Żytniów oraz Wichrów.

W półfinałach (awansowały do nich po dwa najlepsze zespoły z obu grup) Piast II wygrał 1-0 z Żytniowem, a Uszyce, po remisie w regulaminowym czasie 0-0 z Radło-

wem, pokonały rywala w rzutach karnych.

Finałowy pojedynek przyniósł triumf 4-1 gorzowianom, a w spotkaniu o 3. miejsce Żytniów pokonał Radłów 2-1.

Ostateczna klasyfikacja: 1. Piast Gorzów Śląski II (Mateusz Patyk - Marcei Hanas, Kamil Trocha, Kamil Drewniok, Damian Neugebauer, Bartosz Kaletka, Grzegorz Czajkowski, Jakub Cichoń), 2. LZS Uszyce (Łukasz Gizicki - Mateusz Gizicki, Marek Celnik, Adam Celnik, Mateusz Małolepszy, Patryk Styglic, Sebastian Światała), 3. LZS Żytniów (Tomasz Kuder - Paweł Czech, Grzegorz Augustyniak, Adrian

Młynarczyk, Rafał Wiśniewski, Maciej Jama, Michał Korzekwa, Patryk Wróbel, Jakub Krawczyk), 4. LZS Radłów, 5. Stobrawa Wachowice, 6. LZS Wichrów, 7. Piast Gorzów Śląski I.

Nagrody indywidualne otrzymali: Wojciech Czubaj (LZS Radłów, najlepszy zawodnik), Bartłomiej Kaletka (król strzelców - 3 bramki), Mateusz Patyk (najlepszy bramkarz).

- Turniej stał na dobrym poziomie i obfitował w niespodzianki - ocenił Edmund Olszowy, kierownik zawodów.

Puchary i dyplomy dla wszystkich zespołów i statuetki dla wyróżnionych zawodników wręczyli: Artur Tomala, bur-

mistrz Gorzowa Śl., Joanna Adamczyk, wiceprezes oraz

Antoni Mądry i Janusz Majda, członkowie zarządu klubu.

Turniejowe mecze sędzio-

wali: Roman Maliński i Grzegorz Krzemiński.

AS



Zdjęcie archiwum prywatne

**W zawodach niespodziewanie zwyciężył zespół złożony z młodszych zawodników Piasta Gorzów Śląski.**

# Zadecydował „swojak”

**GORZÓW ŚLĄSKI** W sobotę 20 listopada w meczu kończącym rundę jesienną piłkarskiej A klasy Piast pokonał 2-1 LZS Chocianowice.

Choć między rywalami różnica punktów i miejsc w tabeli jest znacząco korzystniejsza dla gospodarzy, to ci musieli się natrudzić, by wywalczyć komplet punktów.

Pierwszą groźniejszą akcją przeprowadzili przyjezdni, ale Rafał Koźmiński obronił strzał Patryka Koję. Później jednak dominowali podopieczni Sławomira Kałwaka, grającego trenera gorzowian. Groźnie na przedpolu przyjezdnych było w 5. min, gdy Bartosz Kaletka „rzucił” piłkę na nogę Marka Kuźniara, a ten znajdował się 3 m przed bramką. Pomocnik Piasta nie opanował jednak futbolówki. Po chwili Damian Gmyrek minimalnie przestrelił z rzutu wolnego, podyktowanego za faul na Marku Kuźniarze.

- Panowie, szwankuje komunikacja – wołał do piłkarzy

Andrzej Świerc, trener gości.

Marek Kuźniar przed kolejną szansą stanął w 20. min, jednak – po dośrodkowaniu Sławomira Kałwaka – główkował z bliska zbyt lekko i prosto w bramkarza.

- W środku nie ma krycia – denerwował się trener Świerc.

W 21. min dość niespodziewanie „zagotowało” się na przedpolu miejscowych, bo Rafał Koźmiński, wybijając piłkę nogą, trafił w zawodnika rywali, do bezpiecznej futbolówki biegł jeden z piłkarzy Chocianowic, ale golkeeper Piasta w porę zdołał naprawić swoje potknięcie.

Gol nr 1 padł w 25. min. Sławomir Kałwak dośrodkował w pole karne do Damiana Gmyrka, którego próbował powstrzymać obrońca gości,

ale skisował i gorzowianin umieścił piłkę w rogu bramki.

Później na uderzenie z dystansu zdecydował się Sławomir Kałwak i Remigiusz Zaremba miał kłopoty przy interwencji.

W końcówce zespół z Chocianowic dwukrotnie zagroził miejscowym. Najpierw obok słupka strzelił Michał Flank, a tuż przed przerwą Rafał Koźmiński wybił piłkę przed siebie po strzale Kamila Kamienika z rzutu wolnego, ale nikt z przyjezdnych nie przejął futbolówki.

Miał wyczucie trener Świerc wprowadzając po przerwie do gry Marka Żórawskiego, bo krótko po wejściu na murawę zawodnik ten odwdziczył się za zaufanie wyrównującym trafieniem. Strzelił silnie z dystansu, piłka odbiła się od któregoś z miejscowych defensorów, zmieniła kierunek lotu, zmyliła Rafała Koźmińskiego i wpadła do siatki.

Tylko osiem minut chociaż chocianowiczanie cieszyli się z remisu, bo po indywidualnej akcji Marka Kuźniara i jego dośrodkowaniu w pole karne do Damiana Gmyrka „samobója” zaliczył Tomasz Wójcik, przed laty zawodnik Piasta, kierując piłkę z bliska do własnej bramki, zaskakując Remigiusza Zarembę.

- Cóż, takie rzeczy się zdarzają – skomentował Andrzej Świerc.

Za chwilę powinno być 3-1, bo będący w dogodnej sytuacji Marek Kuźniar zamiast strzelać, podał do

wbiegającego w pole karne Kamila Drewnioka, ale tego uprzedził obrońca.

W rewanżu Tomasz Wójcik był blisko zrehabilitowania się za „swojaka” - strzelając z dystansu chybił naprawdę minimalnie, bo piłka przeleciała obok spojenia słupka z poprzeczką o centymetry.

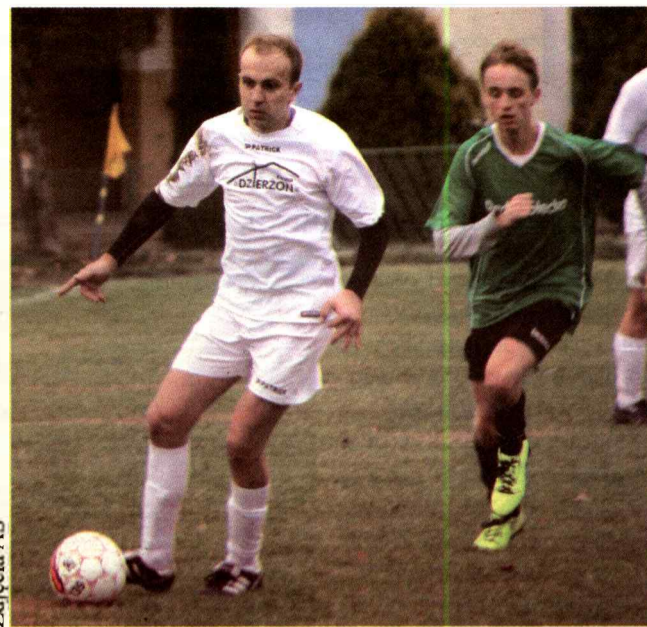
W ostatnim kwadransie przyjezdni byli bliscy wyrównania, ale Rafał Koźmiński obronił strzał głową Michała Flanka, a po chwili – wybiegając z bramki - uprzedził zamiary Dawida Witosa, zaś Grzegorz Kuszerski uderzył tuż nad poprzeczką. Wreszcie w doliczonym czasie gry golkeeper Piasta sparował strzał Mateusza Flaka.

- Nie musieliśmy przegrać tego meczu – ocenił trener Świerc. - Mieliśmy kilka groźnych akcji, po których bramkarz Piasta dobrze się spisał. - W tej rundzie, jeśli przegrywaliśmy, to najczęściej różnicą jednej bramki.

- Pierwsza połowa w naszym wykonaniu była zdecydowanie lepsza – ocenił trener Kałwak. - Sporo graliśmy piłką. Po przerwie wyglądało to gorzej, bo ciągle padał deszcz, boisko zrobiło się grząskie i piłka „uciekala”. Ale o tę jedną bramkę byliśmy lepsi.

Piast zakończył rundę jesienną na wysokim, trzecim miejscu i wiosną będzie jednym z kandydatów do awansu.

- To była dla nas bardzo udana runda – ocenia Sławomir Kałwak. - Gdyby nie to,



Zdjęcie AS  
Prowadzenie dla gospodarzy zdobył Damian Gmyrek (z lewej).

że straciliśmy punkty w dwóch pierwszych meczach, w których graliśmy bez czterech podstawowych zawodników, moglibyśmy być nawet liderem. Nie ma nacisku na awans. W każdym meczu będziemy wychodzili po to, by wygrać. A jeśli na koniec sezonu uzbiera się tyle punktów, że dadzą one nam pierwsze miejsce, to będziemy się cieszyli.

Gorzowski zespół zakończył rundę z imponującym bilansem 40 strzelonych bramek!

- Więcej strzelaliśmy na wyjeździe, niż u siebie – tłumaczy trener Piasta. - Bierze

Piast Gorzów Śląski – LZS Chocianowice 2-1 (1-0)  
1-0 Gmyrek – 25., 1-1 Żórawski – 52., 2-1 Wójcik – 60. (samobójcza).

Piast: Koźmiński – Neugebauer (83. Giza), Hanas, Trocha, Wróbel – Kuder (żk), Kałwak (żk), Kuźniar, Kaletka (żk, 52. Stępień). – Gmyrek, Drewniok (żk). Trener Sławomir Kałwak.

Chocianowice: Zaremba – Wieczorek, Kamienik (75. Witos), Wójcik, D. Koj – Jantos, Wojciechowski, Flak, Flank (85. Krawczyk) – Kubik (46. Żórawski), P. Koj (68. Kuszerski). Trener Andrzej Świerc. Sędziowali: Janusz Gruszka (główny) oraz Wiesław Kucia i Arkadiusz Marciniuszyn (Kolegium Sędziów Kluczbork).



O piłkę walczą Dawid Jantos z Chocianowic (z lewej) i Marek Kuźniar.

## Zaskoczyli frekwencją

**BYCZYNA** Święto Niepodległości - środę 11 listopada - szachiści uczcili rozgrywkami. Do rywalizacji zasiadło piętnastu zawodników.

Organizatorzy – ośrodek kultury i Robert Kochan, prowadzący w mieście kółko szachowe, nie spodziewali się, że tego dnia przyjdzie na turniej tylu chętnych.

- Nawet panu Robertowi nie proponowałam, by przywołał szachy, bo pomyślałam, że tyle kompletów, ile mamy w ośrodku, po prostu wystarczy – mówi Iwona Sarnowska, dyrektor placówki. – A tu takie miłe zaskoczenie. Na szczęście znalazły się dodatkowe szachownice.

Turniej rozegrano systemem szwajcarskim na dystansie sześciu rund z tempem gry 7 minut na zawodnika. Rywalizacja nie była zażarta, prze-



Zdjęcie EW  
Szachiści Dzień Niepodległości uczcili turniejem. Każdy z nich otrzymał dyplom i napój.

cinnie - partie rozgrywano w miłej i przyjaznej atmosferze.

- To były rozgrywki intergracyjne – mówi Robert

Kochan. - Przyszły dzieci, młodzież i ci, którzy na co

dzień uczestniczą w zajęciach. Bardzo dużo kibiców obser-

wowało grę przez okna od ulicy. Może myśleli, żeby uczestniczyć w turnieju, trzeba nie wiadomo jak dobrze grać, a to nieprawda.

Każdy z zawodników otrzymał dyplom uczestnictwa i napój.

- Takie rozgrywki to fajny sposób uczczenia niepodległości – przyznał Zygmunt Smolorz, gracz z Byczyny - Szachiści są raczej spokojnymi ludźmi i wolą posiedzieć gdzieś w zakątku, niż biegać po ulicach.

Najmłodszym uczestnikiem turnieju był Oskar Małatyński, uczeń I klasy szkoły podstawowej.

# Strzelec został rozstrzelany

**GORZÓW ŚLĄSKI** W niedzielę 22 listopada w drugim meczu II ligi futsalu Piast pokonał 8-0 Strzelca Gorzyczki. To druga wygrana miejscowego zespołu.

W poprzednim sezonie Strzelec był jedną z najlepszych drużyn II ligi - zmagania zakończył na 2. miejscu. W tej edycji to jednak zupełnie inna ekipa, bo występujący na boiskach trawiastych piłkarze nie dostali zgody swoich klubów, by grać w hali. Dlatego obecny Strzelec to głównie młodzież, która na inaugurację sezonu przegrała u siebie 2-26 z Kamionką Mikołów, spadkowiczem z I ligi.

Świadomość tego nie pozostała bez wpływu na postawę gospodarzy - znając siłę przeciwnika zagrali - używając języka piłkarskiego - na pół gwizdka.

Miejscowi wyraźnie przeważali od początku. Już w 2. min Grzegorz Włoch trafił w słupek, ale po chwili rozwiązał się worek z bramkami, gdy Roland Tomala strzałem z trudnej pozycji pokonał Rafała Olfansa, zaś po kolejnych kilku minutach było już 3-0.

Do akcji ofensywnych gorzowian włączał się nawet golkipier Paweł Chałubiec - dwukrotnie strzelał nawet na bramkę, a raz był bliski powodzenia, jednak jego vis a vis nogą zdołał wybić piłkę, zmierzającą do siatki.

Wysokiej urody gola obejrzeliby kibice w 17. min, kiedy to Damian Gmyrek i Grzegorz Włoch „rozklepali” defensywę Strzelca.

Do przerwy Piast zaapliko-



Zdjęcie AS

**Debiutujący w lidze Kamil Trocha (z prawej) coraz lepiej radzi sobie na parkiecie.**

wał gościom pięć bramek, a mógł strzelić ich więcej, bo np. w 19. min z idealnej pozycji przestrzelił Kamil Trocha, a na 10. sek przed końcem futbolówkę z linii bramkowej - po uderzeniu tego samego zawodnika - wybił obrońca.

W 23. min nad gorzowską drużyną zebrały się chmury, bowiem czerwoną kartkę za niezgodną z regulaminem interwencję ujrzał Paweł Chałubiec.

- Całym ciałem leżałem w polu karnym, ale ręce, którymi wybiłem piłkę, miałem już poza nim - przyznał golkipier Piasta.

Za to przewinienie golkipier gospodarzy musiał opuścić

parkiet i nie mógł zagrać już do końca spotkania, a Piast przez dwie minuty walczył w osłabieniu. Rywale nie dali rady tego wykorzystać, choć raz byli blisko, jednak Roland Tomala, zastępujący między słupkami Pawła Chałubca, spisał się bez zarzutu.

Bardzo długo utrzymywał się rezultat sprzed przerwy, bo bramkarz Strzelca bronił ofiarne i szczęśliwie, a dwa razy - po strzałach Kamila Kaczora oraz Grzegorza Włocha - w sukurs przyszedł mu słupek. Ponadto w kilku dobrze zapowiadających się akcjach miejscowym zabrakło dokładnego ostatniego podania, otwierającego drogę do celu.



**MVP spotkania został Kamil Kaczor, autor 4 bramek.**

Końcowe trzy minuty to show w wykonaniu Kamila Kaczora, który w niespełna minutowych odstępach trzykrotnie wpisywał się - jako zdobywca gola - do sędziowskiego protokołu, a bramkę na 7-0 strzelił... piątą.

Strzelec okazję na honorowe trafienie miał w 38. min, ale kapitalnie interweniował Roland Tomala.

Piast Gorzów Śląski - Strzelec Gorzyczki 8-0 (5-0)  
1-0 Tomala - 3., 2-0 Włoch - 6., 3-0 Kałwak - 10., 4-0 Włoch - 13., 5-0 Kaczor - 17., 6-0 Kaczor - 37., 7-0 Kaczor - 38., 8-0 Kaczor - 39.  
Piast: Chałubiec - Kałwak, Włoch, Kaczor, Tomala oraz Drewniak, Kuder, Gmyrek, Trocha. Trener Sławomir Kałwak.  
Sędziowali: Mariusz Podmostka i Grzegorz Dworucha (Kluczbork). Widzów ok. 150.

W ostatnich sekundach spotkania bramkę na swoje konto mógł zapisać Damian Gmyrek, lecz trafił w słupek.

- Mecz bez historii, wygrany małym nakładem sił naszych zawodników - ocenił Janusz Majda, członek zarządu Piasta.

- To prawda, że momentami - głównie w drugiej połowie - graliśmy trochę niemrawo - przyznał trener Kałwak. - Wygrana jednak cieszy, bo po dwóch meczach mamy komplet punktów.

Teraz przed gorzowskim zespołem dwa kolejne wyjazdy, ten najbliższy (w niedzielę 29 listopada) do Bielska-Białej.

- Rekord zweryfikuje nas, bo to typowa futsalowa drużyna - mówi Sławomir Kałwak. - Mam nadzieję, że na ten mecz pojedziemy już w optymalnym składzie.

Najbliższe spotkanie przed własną publicznością Piast zagra 13 grudnia, a przeciwnikiem będzie Kmicic Częstochowa.

AS

## Karty na stole

**PRASZKA** Czternaście par wzięło udział w turnieju brydża sportowego.

Turniej rozegrany został we wtorek 10 listopada w hali Kotwica, a przy stołach zasiadli brydżyści z Praszki, Lublińca, Kluczborka, Wielunia oraz Dobrodzienia. Zwyciężyli Ryszard Wojtowicz (Praszka) i Włodzimierz Pocztowski (Lubliniec). Drugie miejsce zajęli Bogdan Lipczak (Praszka) i Mieczysław Magott (Wieluń), zaś trzecie Czesław Grądyś i Jacek Huszno (M-GOKiS Praszka). Dwie kolejne lokaty zajęli kluczborcianie Bronisław Mazur i Roman Zabłocki oraz M. Mazur i T. Wolania.

\*\*\*

Brydżyści M-GOKiS Praszka, beniaminka opolskiej III ligi, rozegrali mecze 3 i 4 rundy. W turnieju, który odbył się w Prószkowie, najpierw przegrali 5,4:14,6 z MKS Strzelce Opolskie, a potem pokonali 11,46:8,54 RSB I Racibórz, dotychczasowego lidera tabeli.

Po czterech spotkaniach M-GOKiS (Zbigniew Dyderski, Jacek Huszno, Stanisław Dyderski, Czesław Grądyś, Marek Śliwka) plasuje się na 6. miejscu (33,04), a liderem jest Rialex Kluczbork (54,56).

AS

# „Piątka” razy dwa

**KLUCZBORK** W mistrzostwach powiatu szkół podstawowych w halowej piłce nożnej triumfowały drużyny dziewcząt i chłopców z PSP nr 5.

W kategorii dziewcząt poziom był bardzo wyrównany, a wyniki większości spotkań rozstrzygały się w końcowych minutach. Najrówniej grały dziewczęta z

Publicznej Szkoły Podstawowej nr 5 z Kluczborka i to one odniosły końcowy sukces.

Wyniki poszczególnych spotkań: PSP Kuniów - PSP 2 Kluczbork 0-0,

PSP 5 Kluczbork - PSP 1 Kluczbork 2-0, PSP Bogacica - PSP Kuniów 0-0, PSP 5 Kluczbork - PSP 2 Kluczbork 1-0, PSP Bogacica - PSP 1 Kluczbork 3-0, PSP 5 Kluczbork - PSP Kuniów 0-0, PSP 2 Kluczbork - PSP 1 Kluczbork 2-0, PSP 5 Kluczbork - PSP Bogacica 2-0, PSP 1 Kluczbork - PSP Kuniów 1-0, PSP 2 Kluczbork - PSP Bogacica 2-0.

Końcowa klasyfikacja: 1. PSP nr 5, 2. PSP nr 2, 3. PSP Bogacica, 4. PSP Kuniów, 5. PSP nr 1.

PSP 5 Kluczbork: Zuzanna Niki-forow, Katarzyna Szak, Ewa Wątroba, Izabela Balij, Emilia Begar, Kinga Stelmaszczuk, Wiktoria Piwowarczyk, Oliwia Cyrek, Oliwia Reszczyńska, Wiktoria Różańska. Opiekun: Sławomir Kwiatkowski.

Wśród chłopców - tak jak w poprzednich latach - ton turniejowi nadawali piłkarze PSP nr 5 oraz PSP nr 2, a o końcowym triumfie zdecy-



**W trzech meczach mistrzowski zespół PSP nr 5 zdobył aż 28 bramek.** Ostateczna kolejność: 1. PSP nr 5, 2. PSP nr 2, 3. PSP Kuniów, 4. PSP nr 1.

komplet rozstrzygnięć: PSP 5 Kluczbork - PSP 2 Kluczbork 1-0, PSP Kuniów - PSP 1 Kluczbork 6-0, PSP 2 Kluczbork - PSP Kuniów 7-1, PSP 5 Kluczbork - PSP 1 Kluczbork 16-0, PSP 2 Kluczbork - PSP 1 Kluczbork 7-0, PSP 5 Kluczbork - PSP Kuniów 11-0.

PSP 5 Kluczbork: Jakub Zaczyk, Karol Ira, Jakub Szydlik, Dawid Begar, Patryk Kościelny, Fabian Mrozek, Szymon Witek, Jakub Michalewski, Dawid Filarski, Miłosz Witek. Opiekun: Sławomir Kwiatkowski.

Zbigniew Stachowski



**Dziewczęta z PSP nr 5 w turnieju nie straciły żadnej bramki.**

**PILKARSKIE TABELLE****I liga**

Wigry – GKS K. 0-1. Goncerz (90.), Wisła – Zagłębie 3-1. Reca (7.), Lebedyński (46.), Nalepa (25.), Wlazło (81.) – Fonfara (45.), Zawisza – Arka 2-2. Drygas (75., karny i 90.) – Nalepa (25.), Vinicius (81.), Chrobry – MKS 5-1. Górski (15., 76. i 80.), Szczepaniak (82.), Hałambiec (89.) – Niziołek (35.), Dolcan – Pogoń 6-1. Wiktorski (43.), Kądzior (46.), Gołębiewski (68. i 79.), Jakubik (70.), Świerblewski (85.) – Rybicki (22.), Chojniczanka – Miedź 1-0. Zawistowski (90.), Stomil – GKS B. 0-2. Klemenz (69.), Michalski (77.), Bytovia – Sandecja 1-0. Jakóbowksi (45.), Rozwój – Olimpia 0-2. Banaś (76. i 90.).

1. Wisła Płock	18	37	28-16
2. Arka Gdynia	18	33	30-21
3. Dolcan Ząbki	18	30	34-18
4. Zagłębie Sosnowiec	17	30	30-23
5. Stomil Olsztyn	18	28	20-22
6. Chrobry Głogów	18	28	23-16
7. GKS Katowice	18	27	24-18
8. GKS Bełchatów	18	27	19-18
9. Zawisza Bydgoszcz	17	25	30-26
10. Miedź Legnica	18	23	23-24
11. Chojniczanka Chojnice	18	23	22-30
12. Bytovia Bytów	18	23	26-27
13. MKS Kluczbork	18	21	20-32
14. Sandecja Nowy Sącz	18	21	25-27
15. Pogoń Siedlce	18	20	18-29
16. Wigry Suwałki	18	18	19-19
17. Rozwój Katowice	18	17	17-29
18. Olimpia Grudziądz	18	13	14-27

27 listopada grają: Arka – Wisła, 28 listopada: Chojniczanka – GKS B., Dolcan – Miedź, Rozwój – Wigry, Olimpia – Bytovia, Sandecja – Stomil, MKS – Zawisza (13.00), 29 listopada: Pogoń – Chrobry, Zagłębie – GKS K.

**IV liga**

Start – Olimpia 1-0, Starowice – Kup 4-1, Chemik – Pogoń 1-1, OKS – Skalnik 2-0, Sparta – Krasiejów 1-2, Małapanew – Stal 0-2, Polonia – Czarni 3-0, Śląsk – Porawie 1-2, MKS – TOR 2-4.

1. Stal Brzeg	17	47	47-9
2. Polonia Głubczyce	17	32	33-17
3. Pogoń Prudnik	17	29	17-12
4. LZS Starowice	17	29	34-16
5. TOR Dobrzeń Wielki	17	28	31-24
6. Porawie Większyce	17	28	26-26
7. Małapanew Ozimek	17	27	20-16
8. LZS Kup	17	27	18-17
9. OKS Olesno	17	26	27-23
10. MKS Gogolin	17	24	23-24
11. KS Krasiejów	17	24	23-29
12. Chemik Kędzierzyn	17	22	24-26
13. Olimpia Lewin B.	17	18	13-19
14. Śląsk Lubniany	17	18	17-34
15. Skalnik Gracze	17	18	16-25
16. Sparta Paczków	17	15	19-30
17. Start Namysłów	17	12	16-29
18. Czarni Otmuchów	17	4	14-42

**Klasa okręgowa**

Źródło Krośnica – Centrala Nasienna Proślice 0-1 (0-1) 0-1 Surowiak – 23.  
Proślice: Klamecki – Malina, P. Peretiatko, Kamiński, Fuks (żk) – Kłinarowicz (70. Ziubroniewicz), Węglowski, Wróblewski (żk), M. Peretiatko – Luberda, Surowiak. Trener Ryszard Okaj.  
Sędziował Wojciech Nowak (Kędzierzyn-Koźle).

Burza Lipki – LZS Gronowice 1-1 (1-0) 1-0 Rolka – 42. (karny), 1-1 Prochota – 70.  
Gronowice: Korzonek – K. Lasik, Mielczarek, Romanowski, Tas – Kaczor, Jantos, Rogowski (żk), Prochota – Zwoliński, Włoch. Trener Grzegorz Włoch.  
Sędziował Maciej Krzyżowski (Nysa).

Victoria – GKS S. 4-1, Silesius – Żubry 2-1, Burza – Gronowice 1-1, Sokół – Agroplon 0-3, Źródło – Centrala nasienna 0-1, Stal – Mechnice 0-5, Unia – Chrzastowice 3-1, Swornica – GKS G. 7-1.

1. Swornica Czarnowąsy	15	39	60-16
2. LZS Mechnice	15	34	49-21
3. Victoria Chróścice	15	34	49-22

4. Unia Kolonowskie	15	31	28-20
5. Agroplon Głuszyna	15	30	36-18
6. LZS Gronowice	15	22	34-35
7. Burza Lipki	15	22	33-22
8. Silesius Kotórz M.	15	22	47-39
9. LZS CN Proślice	15	22	23-26
10. LZS Chrzastowice	15	21	30-38
11. GKS Starościan	15	19	24-30
12. Żubry Smarchowice	15	12	18-31
13. Sokół Niemodlin	15	10	14-45
14. GKS Grodków	15	10	20-44
15. Źródło Krośnica	15	8	18-45
16. Stal Osowiec	15	7	13-44

**A klasa**

Grupa I: Krzywiczyny – Ligota Oleska 2-10, Rudniki – Widawa 4-3, Hetman – Znicz 2-0, MKS – Stobrawa 0-3, Kościeliska – Uszyce 1-1, Piast – Chocianowice 2-1, Rożnów – Polonia 0-0. Korekta wyniku z poprzedniej kolejki: Stobrawa – Hetman 2-3.

1. Hetman Byczyna	13	32	30-13
2. LZS Rudniki	13	30	36-12
3. Piast Gorzów Śląski	13	29	40-17
4. LZS Ligota Oleska	13	24	41-15
5. Stobrawa Ligota D.	13	23	21-16
6. LZS Kościeliska	13	22	27-26
7. Polonia Domaszowice	13	21	24-29
8. LZS Uszyce	13	17	21-24
9. LZS Rożnów	13	16	20-23
10. Znicz Włochy	13	14	21-32
11. Widawa Wilków	13	12	15-29
12. LZS Chocianowice	13	9	13-21
13. LKS Krzywiczyny	13	5	19-53
14. MKS Wołczyn	13	2	14-42

Grupa V: Orzeł – Victoria 0-4, Wrzoski – Górażdzie 4-1, Polonia – Rodło 1-2, Kadłub – Stal 5-1, Start – Żywocice 4-2, Odra II – Karczów 2-0, Unia II – Gazownik 6-2.

1. Rodło Opole	13	33	48-19
2. Odra II Opole	13	31	60-9
3. LZS Kadłub	13	29	42-25
4. LZS Wrzoski	13	26	34-20
5. Unia Krapkowice II	13	25	42-27
6. Victoria Żyrowa	13	19	34-31
7. LZS Karczów	13	18	27-23
8. Polonia Prószków	13	16	20-22
9. Stal Zawadzkie	13	16	30-36
10. ZKS Górażdzie	13	13	19-31
11. Orzeł Mokre Łany	13	13	23-52
12. Start Dobrodzień	13	12	21-30
13. LZS Żywocice	13	11	21-40
14. Gazownik Wawelno	13	1	9-65

**B klasa**

Grupa I: Biestrzykowice – Radomierowice 4-3, Burza – Rolnik 0-2, Orzeł – Bison 0-5, Lew – Ligota Wołczyńska 3-1, GKS S. II – Pogoń 1-6.

1. Pogoń Mikowice	11	30	44-13
2. Rolnik Wierzbitca G.	11	28	51-22
3. Lew Szymonków	11	28	33-16
4. Bison Bąkowice	11	25	32-15
5. GKS Starościan II	11	19	29-21
6. LZS Biestrzykowice	11	16	37-34
7. Lotnik Miejsce	11	16	25-28
8. LZS Radomierowice	11	13	28-34
9. Burza Gręboszów	11	7	15-30
10. LZS Łęczany	11	4	20-37
11. Orzeł Pokój	11	4	5-41
12. LZS Ligota W.	11	3	22-50

Grupa II: Stare Budkowie – Kujakowice 0-10, Bąków – Kuniów 1-0, Polonia – Ligota Górna 4-0, Proślice II – Borkowice 3-2, Rolnik – Komorzno 1-2, Bogacica – Lasowice Wielkie 1-3.

1. LZS Kujakowice	11	31	56-8
2. LZS Borkowice	11	25	32-16
3. Polonia Smardy	11	23	17-7
4. LZS Lasowice W.	11	22	26-13
5. LZS Bogacica	11	18	34-29
6. LZS Proślice II	11	15	23-25
7. LZS Kuniów	11	14	24-17
8. LZS Komorzno	11	14	21-20
9. Rolnik Paruszowice	11	9	19-30
10. LZS Ligota Górna	11	6	13-50
11. LZS St. Budkowie	11	6	20-39
12. LZS Bąków	11	3	8-39

Grupa III: Budowlani – Wojciechów 11-1, Albor – Żytnień 1-5, Bugaj Nowy – Proсна 2-1, Przedmość – Zębowice 1-2, Borki Wielkie – Radawie 0-1, Stobrawa – Wichrów 5-1, Radłów – Motor 0-4.

1. Budowlani Strojec	13	30	53-15
2. Proсна Zdziechowice	13	30	45-15
3. LZS Radawie	13	26	33-13
4. LZS Borki Wielkie	13	26	26-11
5. Stobrawa Wachowice	13	25	33-22
6. LZS Żytnień	13	25	40-28
7. LZS Bugaj Nowy	13	23	23-17
8. LZS Wichrów	13	19	35-26
9. LZS Przedmość	13	15	28-32
10. Motor Praszka	13	13	22-29
11. LZS Zębowice	13	11	16-42
12. LZS Wojciechów	13	8	20-52
13. LZS Radłów	13	7	21-52
14. Albor Borki Małe	13	1	17-58

**I liga juniorów młodszych**

1. Cukrownik Baborów	11	28	19-5
2. Atom Grądy	11	23	45-17
3. LZS Żytnień	11	23	34-15
4. Motor Praszka	11	23	32-14
5. Sparta Prudnik	11	18	24-10
6. OKS Olesno	11	18	19-17
7. Czarni Otmuchów	11	14	22-21
8. KS Krapkowice	11	12	17-29
9. LZS Ligota Oleska	11	11	25:37
10. Olimpia Lewin B.	11	10	15:34
11. Orzeł Żlinice	11	4	10-31
12. Swornica Czarnowąsy	11	3	14-46

**2 liga juniorów młodszych**

1. KS Krasiejów	9	27	56-12
2. LZS Proślice	9	21	33-9
3. Victoria Żyrowa	9	21	31-11
4. TOR Dobrzeń W.	9	15	24-21
5. Orzeł Pokój	9	13	17-14
6. LZS Ligota Turawska	9	12	17-25
7. Naprzód Niezdrowice	9	11	14-16
8. Silesius Kotórz M.	9	7	16-31
9. LZS Sławice	9	5	14-41
10. LZS Gronowice	9	0	5-47

**Opolska liga trampkarzy**

1. MKS MOSiR Opole	8	24	48-9
2. Chemik Kędzierzyn	8	21	46-10
3. Pomologia Prószków	8	16	30-8
4. Stal Brzeg	8	13	26-16
5. OKS Olesno	8	12	10-14
6. Start Namysłów	8	7	7-17
7. MKS Kluczbork	8	6	11-21
8. Śląsk Lubniany	8	3	11-47
9. Hattrick Głuchołazy	8	1	7-54

**I liga trampkarzy**

1. Start Dobrodzień	9	24	53-11
2. Małapanew Ozimek	9	21	64-18
3. MKS MOSiR Opole II	9	21	79-12
4. GKS Grodków	9	21	52-11
5. Hetman Byczyna	9	16	30-17
6. LZS Ligota Oleska	9	13	29-34
7. KS Krasiejów	9	9	36-29
8. Polonia Karłowice	9	6	21-73
9. Swornica Czarnowąsy	9	3	8-67
10. Olimpia Lewin B.	9	0	4-104

**II liga trampkarzy**

1. LZS Radawie	8	21	49-11
2. OKS Olesno II	8	18	31-22
3. Piast Gorzów Śląski	8	16	29-15
4. Victoria Chróścice	8	16	56-15
5. LZS Proślice	8	14	32-19
6. Agroplon Głuszyna	8	7	30-31
7. Motor Praszka	8	7	13-29
8. Unia Murów	8	3	14-55
9. LZS Kup	8	0	2-65

**Liga młodzików**

1. MKS Kluczbork I	9	27	73-5
2. Motor Praszka	9	22	55-22
3. OKS Olesno	9	19	40-16
4. MKS Kluczbork II	9	14	25-18
5. Start Namysłów I	9	13	37-19
6. MKS Wołczyn	9	11	20-22
7. LZS Ligota Oleska	9	10	30-37
8. MKS Kluczbork III	9	8	12-57
9. LZS Rudniki	9	4	22-52
10. Start Namysłów II	9	0	7-73



Zdjęcie archiwum szkoły

Ci uczniowie zapracowali na tak wysoką pozycję ogólniaka w wojewódzkim rankingu sportowym szkół ponadgimnazjalnych. Na zdjęciu z nauczycielami Jarosławem Izydorczykiem i Krzysztofem Galusem (obaj w dolnym rzędzie).

## W czołówce województwa

**OLEŚNO** Liceum Ogólnokształcące im. Lotników Polskich zajęło 3. miejsce w województwie w rozgrywkach sportowych za rok szkolny 2014/15.

W rankingu udział wzięły 64 szkoły ponadgimnazjalne z województwa opolskiego. Liceum Ogólnokształcące im. Lotników Polskich uplasowało się na wysokiej 3. pozycji, tuż za VI Publicznym Liceum Ogólnokształcącym w Opolu oraz ex aequo II Liceum Ogólnokształcącym w Kędzierzynie-Koźlu i Zespołem Szkół i Placówek Oświatowych w Nysie.

- To zasługa przede wszystkim naszej młodzieży, która startowała w zawodach na poziomie wojewódzkim i ogólnopolskim – mówią zgodnie chórem Jarosław Izydorczyk, Krzysztof Galus i Marcin Kurpiel, nauczyciele wychowania fizycznego. – W szczególności uczniów klasy

sportowej, która po raz pierwszy powstała w naszej szkole. To oni zdobyli najcenniejsze punkty. To również efekt pracy na zajęciach szkolnych i treningach klubowych. Dziękujemy trenerom klubowym, pod okiem których młodzież doskonalili swoje umiejętności.

Kolekcja pucharów i medali oleskiego ogólniaka jest imponująca. Najważniejsze sukcesy, wywalczone na poziomie województwa to: 1. miejsce w siatkówce dziewcząt, 3. w sztafetowych biegach przełajowych dziewcząt i chłopców, 3. w tenisie stołowym drużynowym dziewcząt. Druga w rzucie oszczepem była Zuzanna Tiffert, trzecia w pchnięciu kulą Marcelina Piastowska, podobnie jak Klaudia

Hajduk w trójskoku.

- Nasze siatkarki wzięły udział w finale ogólnopolskiej licealiady w Wieliczce – mówią nauczyciele. - To było dla nich niezwykle przeżycie, ale też cenna lekcja siatkówki.

Dyrektor Marek Leśniak podkreśla, że sukces to składowa wielu czynników.

- Utalentowani sportowo uczniowie, wysoko wykwalifikowana kadra nauczycieli wychowania fizycznego – wylicza dyrektor. - Także bardzo dobra baza sportowa, w skład której wchodzi: hala sportowa, sala gimnastyczna, siłownia, sala fitness oraz boiska zewnętrzne. Ze zdobycia trzeciego miejsca w województwie jesteśmy dumni, już teraz zapraszamy młodzież,

która chce doskonalić swoje umiejętności sportowe do naszej szkoły.

Wojewódzkie podsumowanie sportowego roku szkolnego 2014/2015 odbyło się w VI Publicznym Liceum Ogólnokształcącym w Opolu. Organizatorem ceremonii był Szkolny Związek Sportowy „Opolskie”.

Na uroczystości wręczenia nagród licznie przybyli zaproszeni goście, m.in. prezes SZS Joanna Dzido, marszałek Andrzej Buła, dyrektorzy, nauczyciele wychowania fizycznego oraz uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych województwa opolskiego.

MK

## Rozstrzelali rywali

**KLUCZBORK** Chłopcy z Publicznego Gimnazjum nr 5 w dwóch turniejach strzelili 51 bramek, nie tracąc żadnej, awansowali do półfinału wojewódzkiego w halowej piłce nożnej.

Do pierwszego turnieju na szczeblu gminy przystąpiły reprezentacje wszystkich pięciu szkół gimnazjalnych. Zacięta rywalizacja toczyła się o drugie miejsce, gdyż pierwsze zajęli chłopcy z „Piątki”, którzy trenują piłkę nożną od kilku lat i prezentują już wysoki poziom.

W grupie I PG nr 5 pokonało 8-0 PG z Bogacicy oraz rozgromiło 14-0 PG z Kujakowice Górnych, natomiast Bogacica wygrała z Kujakowicami 3-2. W grupie II PG nr 3 w regulaminowym czasie zremisowało 3:3 z PG nr 1, ale w rzutach karnych okazało się lepsze (3-2).

W meczu o 3. miejsce gimnazjaliści z Bogacicy pokonali 6-2 PG 1, zaś w finale PG 5 zwyciężyło 8-0 z PG 3.

Trzy dni później rozegrano

zostały mistrzostwa powiatu. Niespodzianki nie było, bo i w tych zawodach piłkarze z „Piątki” wyraźnie dominowali.

Wyniki poszczególnych spotkań: PG Wołczyn - PG Chocianowice 6-3, PG 5 Kluczbork - PG Byczyna 7-0, PG 5 Kluczbork - PG Chocianowice 9-0, PG Byczyna - PG Wołczyn 3-0, PG Byczyna - PG Chocianowice 3-1, PG 5 Kluczbork - PG Wołczyn 5-0.

Ostateczna kolejność: 1. PG 5 Kluczbork, 2. PG Byczyna, 3. PG Wołczyn, 4. PG Chocianowice.

Zespół z PG 5 Kluczbork występował w następującym zestawieniu: Dominik Banasiński, Michał Mazur, Kacper Gurok, Jakub Mendel, Jakub Krupa, Bartłomiej Malawski,

Mateusz Bieniecki, Patryk Joachim, Dastin Knopik, Grzegorz Gadecki, Patryk Skoczylas,

Jakub Garmcarek. Opiekun: Jarosław Przybył.

Zbigniew Stachowski



Zdjęcie Zbigniew Stachowski

Kluczborscy gimnazjaliści awansowali do półfinału mistrzostw województwa w halowej piłce nożnej.

## TENISOWE TABELI

II liga kobiet: Victoria II - MOKSiR 3:7, Orzeł - Bruk 4:6, Halembianka - Bruk II 5:5, JKTS - Beskidy 7:3, Czechowice Dziedzice - Dalachów 6:4, Mikołów - LUKS 7:3, Huragan - ULKTS 9:1, Ruch - KTS 2:8.

1. Bruk Tarnowskie G.	8	16	58:22
2. MOKSiR Zawadzkie	8	14	59:21
3. Huragan Sosnowiec	8	14	54:26
4. UKS Czechowice	8	13	59:21
5. JKTS Jastrzębie	8	13	57:23
6. KTS Mysłów	8	10	45:35
7. Halembianka Ruda Śl.	8	9	41:39
8. UKS Dalachów	8	8	39:41
9. Orzeł Stanica	8	7	40:40
10. AKS Mikołów	8	6	36:44
11. Beskid B.-Biała	8	5	34:46
12. LUKS Korfantów	8	5	29:51
13. Victoria Chróścice II	8	3	32:48
14. Bruk Tarnowskie G. II	8	3	27:53
15. Ruch Pniów	8	2	21:59
16. ULKTS Pszczyna	8	0	9:71

27 listopada grają: KTS - Victoria II, ULKTS - Ruch, LUKS - Huragan, Dalachów - AKS, Beskidy - Czechowice, Bruk II - JKTS, Bruk - Halembianka, MOKSiR - Orzeł.

II liga mężczyzn: Czechowice-Dziedzice - Rój 10:0, Naprzód - Huragan 10:0, Węgierska Górka - AZS 6:4, AKS - Polonia II 3:7, Blyss - Kuźnia 10:0, Bruk - AZS II 7:3, Sokół - Dąbrowiak 8:2, Anders - LUKS 9:1.

1. Blyss Kujakowice	8	15	65:15
2. Polonia Bytom II	8	14	58:22
3. Naprzód Borucin	8	13	62:18
4. LUKS Węgierska G.	8	13	51:29
5. AZS PWSZ Nysa	8	12	60:20
6. Sokół Orzesze	7	11	46:34
7. AKS Mikołów	8	9	50:30
8. Dąbrowiak Dąbrowa G.	8	8	42:38
9. Anders Żywiec	8	7	40:40
10. Huragan Sosnowiec	8	7	32:48
11. Bruk Tarnowskie G.	8	6	33:47
12. MKS Czechowice	7	5	34:36
13. Kuźnia Rybnik	8	2	23:57
14. LUKS Korfantów	8	2	18:62
15. AZS PWSZ Nysa II	8	2	16:64
16. Rój Żory	8	0	6:64

27 listopada grają: LUKS - Czechowice, Dąbrowiak - Anders, AZS II - Sokół, Kuźnia - Bruk, Polonia II - Blyss, AZS - Mikołów, Huragan - Węgierska G., Rój - Naprzód.

III liga: MKS - Mańkowice 8:2, MOKSiR - Żywocice 8:3, Lew - Odra 8:1, Sokół - Victoria 8:5, SKS LUKS - OKS 3:8.

1. Lew Głubczyce	6	12	48:19
2. MOKSiR Zawadzkie	6	9	43:31
3. MKS Wołczyn	5	8	38:20
4. OKS Olesno	5	6	33:22
5. Victoria Chróścice	5	6	33:27
6. Odra Kąty Opolskie	6	6	36:36
7. LZS Żywocice	6	6	32:32
8. Sokół Niemodlin	5	3	25:36
9. Kłodnica Kędzierzyn	5	2	25:32
10. SKS LUKS Nysa	5	2	21:38
11. LUKS Mańkowice	6	0	7:48

27 listopada grają: OKS - MKS, Victoria - SKS LUKS, Kłodnica - Sokół, Żywocice - Lew, Mańkowice - MOKSiR.

IV liga: GUKS - Grom 6:8, Wakmet - STS 8:1, AZS PWSZ III - M-GOK 8:6, Orzeł - Lotnik 8:0.

1. Wakmet Bodzanów	5	10	40:1
2. Grom Szybowice	6	10	41:28
3. Orzeł Branice	6	7	38:27
4. STS Strzelce Opolskie	5	7	32:25
5. AZS PWSZ Nysa III	5	6	32:29
6. M-GOK Gorzów Śląski	5	4	28:30
7. GUKS Byczyna	5	2	25:34
8. UKS Lotnik Olesno	6	2	13:44
9. UKS Dalachów	5	0	12:40

27 listopada grają: GUKS - Dalachów, STS - Grom, M-GOK - Orzeł, AZS PWSZ III - Wakmet.

V liga: Gryf - Żywocice IV 5:8, Odra II - Żywocice II 8:3, Żywocice III - MKS II 8:5.

1. Odra Kąty Op. II	5	9	39:21
2. LZS Żywocice IV	5	9	39:23
3. Gryf Kietrz	5	8	37:17
4. Polonia Smardz	5	8	36:23
5. Sokolik Niemodlin	4	6	30:20
6. LZS Żywocice III	6	4	32:37
7. MKS Wołczyn II	6	2	32:41
8. LZS Żywocice II	5	0	9:40
9. LZS Kujakowice II	5	0	8:40

27 listopada grają: Sokolik - Polonia, Kujakowice II - Żywocice IV, Żywocice II - Żywocice III, Odra II - Gryf.

# Spacerek

**KUJAKOWICE** W 8. kolejce śląsko-opolskiej II ligi tenisa stołowego Blyss rozgromił Kuźnię Rybnik, beniaminka rozgrywek.

Tym razem gospodarze mieli jednak znacznie ułatwione zadanie.

- Z powodu kontuzji oraz choroby goście przyjechali w trzyosobowym składzie, co oznacza, iż już na starcie nasza drużyna mogła dopisać sobie trzy punkty – informuje Piotr Gerlic, jeden z zawodników miejscowej ekipy.

W pierwszej rundzie gier singlowych Piotr Gerlic i Marek Płociennik wygrali swoje pojedynki po 3:0. Trudniejszą przeprawę miał jedynie Tomasz Wdowik.

- Do zwycięstwa potrzebował pięciu setów – wyjaśnia Piotr Gerlic.

Kibice zgromadzeni w hali Publicznego Gimnazjum w Chocianowicach, bo tam swoje ligowe boje toczy LZS Blyss, byli świadkami tylko jednego debla, w którym Marek Płociennik i Piotr Gerlic dołożyli do bilansu miejscowych kolejny punkt.

- Choć na co dzień nie tworzymy pary deblowej, to oddaliśmy rywalom tylko jednego seta – wyjaśnia Piotr Gerlic.

Druga runda gier pojedynczych rozpoczęła się dość niespodziewanie. Oto Norbert Mnich, lider Blyssa, przegrał pierwszego seta, a w drugim jego przeciwnik prowadził już 6:1. Później wziął się jednak w garść, i zwyciężył 11:9 i na swoją korzyść rozstrzygnął również dwie kolejne partie.

Na próbę nerwów kibiców wystawił również Piotr Gerlic, który w piątym secie spotkania z Bartoszem Pustółką przegrywał 3:7, ale ostatecznie triumfował 11:9 i w całym pojedynku 3:2.

- Naszą drużynę czekają teraz bardzo ciężkie spotkania – przypomina Piotr Gerlic. - Najpierw zagramy na wyjeździe z Polonią Bytom, a 4 grudnia z derbach Opolszczyzny podejmemy AZS PWSZ Nysa.

Po 2,5 pkt w meczu z Kuźnią zdobyli: Norbert Mnich, Piotr Gerlic, Marek Płociennik i Tomasz Wdowik.

AS

# Grali z Hydrokomem

**KLUCZBORK** W niedzielę 22 listopada odbył się kolejny turniej halowy z cyklu „Hydrokom Cup 2015”, tym razem dla 10-latków.

MKS Kluczbork wystawił w nim dwie drużyny. Pierwsza, prowadzona przez Grzegorza Dajczaka w meczach grupowych rozprawiła się z LZS Rudniki 4-0, pokonała Football Academy Opole 2-0 i wygrała 1-0 z KS Panki.

W fazie finałowej młodzi kluczborcianie przegrali z WKS Wieluń 0-1, ale w meczu o trzecie miejsce pokonali w karnych Piasta Gorzów Śląski 5-4.

Drugi zespół, pod opieką Agnieszki Pielichowskiej, rozpoczął zmagania od trzech porażek: po 0-3 z Piastem Gorzów Śląski i Odą Opole oraz 0-2 z WKS Wieluń. Potem, po remisie 1-1 i wygranej w serii rzutów karnych z Football Academy Opole, młodzi piłkarze pokonali drugi zespół z Opola, Odrę, 3-1.

Zawody wygrała szkółka z Wielunia, a zespoły z Kluczborka zajmowały miejsca kolejno trzecie i piąte. Najlepszym bramkarzem turnieju został wybrany Bartosz Piśła (Piast), a najlepszym i strzelcem - i zarazem zawodnikiem - Jakub Lichosik (WKS).

Nagrody ufundowała firma Hydrokom, partner biznesowy MKS Kluczbork.

MKS I: Jakub Iwanicki, Dawid Orzeszyna, Paweł Marciniśzyn, Oliver Barut, Oskar Magdziarek, Paweł Jabłoński, Bartosz Fojtar, Mateusz Mamzer, Samuel Baczano.

MKS II: Bartłomiej Hubot, Dawid Woźny, Tymoteusz Patek, Oliwier Syguzka, Aleks Grabowiecki, Sebastian Drapewski, Krystian Wilk, Tomasz Wicher, Dominik Tabisz.

Sędzia główny: Adam Michalewski.

Przemysław Pajor

# Kat nazywa się Górski

**KLUCZBORK** W przedostatnim w tym roku meczu piłkarskiej I ligi MKS przegrał na wyjeździe 1-5 z Chrobrym Głogów.

Długo wydawało się, iż kluczborcianie będą w stanie wywieźć z Głogowa remis, bo odrobili jednobramkową stratę i dobrze sobie radzili.

- Jeszcze na kwadrans przed końcem nie sądziłem, że przegramy to spotkanie - mówi Andrzej Konwiński, trener MKS. - Co więcej, wierzyłem, że wygramy, bo mieliśmy swoje szanse.

Pierwsi groźną sytuację stworzyli piłkarze beniaminka I ligi. W 12. min Rafał Niziołek zagrał w pole karne do Marcina Nowackiego, ale ten z dogodnej pozycji przestrzelił. Nie minęło wiele, a gospodarze - za sprawą Macieja Górskiego - prowadzili.

- Sami „zpracowaliśmy” na tę bramkę - ocenia Andrzej Konwiński. - Paweł Gierak zbyt krótko zagrał do Adama Orłowicza, ten zdecydował się na drybling i to była zła decyzja, bo stracił piłkę, po przejęciu której rywal zdobył gola.

Chrobry poczuł się pewniej, bo w końcu grał na własnym boisku, ale spotkanie nadal było wyrównane.

MKS odpowiedział minimalnie niecelnym strzałem Sebastiana Dei, a futbolówka poszybowała tuż nad poprzeczką. Po chwili umiejętności Grzegorza Wnuka sprawdził Michał İlków-Gołąb.

Wyrównanie padło w 35. min, a autorem gola był Rafał Niziołek. To drugie trafienie tego zawodnika w I lidze.

- Rafał mocno uderzył z dystansu, piłka odbiła się najpierw od poprzeczki, a potem od pleców bramkarza i wpadła do siatki - opisuje szkolenowiec MKS.

Z szatni na drugą połowę nie wyszedł już Kamil Nitkiewicz.

- Z podejrzeniem złamania nogi został odwieziony do szpitala - relacjonuje Andrzej Konwiński. - Prześwietlenie i USG nie dało pewności tej diagnozy.

Krótko po przerwie kluczborcian postraszył Marcel Gąsior, ale - na szczęście dla



W Głogowie honorową bramkę dla MKS strzelił Rafał Niziołek.

przyjezdnych - posłał piłkę obok słupka.

MKS nie miał zamiaru rezygnować z wygranej, a w 59. min szansę na bramkę dającą mu prowadzenie miał Marcin Nowacki, jednak golemierzem głogowian z trudem, bo z trudem, ale wybronił jego „szczura”.

Ta minuta - jak się później okazało - nie pozostała bez wpływu na wynik sobotniej potyczki, bo pierwszą żółtą kartką ukarany został Bartosz Brodziński. A że w 67. min kluczborcianin po raz drugi naruszył przepisy, MKS musiał grać w osłabieniu.

- Bartek chciał obieć zawodnika Chrobrego i zdeirzył się z nim, a sędzia zakwalifikował to jako celowe zagranie - wyjaśnia trener Konwiński. - Nawet grając w dziesięciu mieliśmy swoje sytuacje.

Na przykład Rafał Niziołek, po podaniu Marcina Nowackiego, będąc praktycznie w sytuacji sam na sam, zamiast wbiec z piłką w pole karne, pospieszył się ze strzałem i nie trafił w bramkę.

Po krótkim czasie potwierdzenie znalazło piłkarskie porzekadło „Nie dasz - dostaniesz”, bo Maciej Górski strzałem z bliska pokonał

przerwę w dobrych nastrojach - mówi Andrzej Konwiński.

Trener MKS ma jednak przed tą potyczką kadrowe problemy. Oprócz Bartosza Brodzińskiego za kartki pauzował będzie także Michał Kojder, a kontuzję nadal leczy Tomasz Swędrowski. Nie wiadomo co z Kamilem Nitkiewiczem.

- Kamil zaczyna już powoli chodzić - wyjaśnia trener beniaminka I ligi. - On sam ocenia, że było to tylko mocne stłuczenie. Nie wiem jak czas zadziała na korzyść zawodnika, ale Kamil ma nadzieję, że zagra z Zawiszą. To twardy zawodnik. Już kilka razy były sytuacje, w których sądziłem, że nie da rady, a on wychodził na boisko i walczył. Raz grał z gorączką, innym razem ze zwichniętym stawem skokowym.

Na Zawiszę mobilizują się także rekonwalescenci Łukasz Ganowicz oraz Maciej Kowalczyk.

- Nie mam pewności, czy będą w pełnej dyspozycji, ale obaj deklarują chęć gry, są zdeterminowani, a ja bym chciał, żeby wystąpili - dodaje Andrzej Konwiński.

Na początku rundy jesiennej MKS sprawił sensację, zwyciężając w Bydgoszczy 3-2.

- Tamtego meczu z tym, który nas czeka, nie da się w ogóle porównać - ocenia trener Konwiński. - W bydgoskim zespole sporo się personalnie zmieniło. Z nami nie grali Portugalczyk Mica oraz Bułgar Panajotow, a dziś są oni główną siłą ofensywną Zawiszy.

AS

Chrobry Głogów – MKS Kluczbork 5-1 (1-1)

1-0 Górski – 15., 1-1 Niziołek – 35., 2-1 Górski – 76., 3-1 Górski – 80., 4-1 Szczepaniak – 82., 5-1 Hałambiec – 89.

Chrobry: Szumański (żk) – Pisarczuk (46. Sędziak), Byrtek, Bogusławski, Samiec – İlków-Gołąb, Malinowski (61. Hałambiec), Gąsior (71. Michalec), Hodowany (żk) – Szczepaniak, Górski. Trener Ireneusz Mamrot.

MKS: Wnuk – Orłowicz, Gierak, Brodziński (żk, cz.k. - 67.), Nitkiewicz (46. Uszalewski) - Niziołek, Kasperkiwicz (żk), Deja, Nowacki, Brzęczek (84. Tomaszewski) – Kojder (żk, 64. Giel). Trener Andrzej Konwiński.

Sędziował Adam Lyczmański (Bydgoszcz).

# Andrzejki pod siatką

**GORZÓW ŚLĄSKI** Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury organizuje andrzejkowy turniej siatkówki mężczyzn dla zawodników + 40.

Odbydzie się on w niedzielę 29 listopada w hali sportowej przy ul. Byczyńskiej. Początek gier o godz. 16.00.

- W sześcioosobowym zespole może się znaleźć dwóch młodszych zawodników, ale co najmniej w wieku trzydziestu pięciu lat – informuje Edmund Olszowy, kierownik, turnieju.

Zgłoszenia przyjmowane będą do piątku 27 listopada, a wpisowe wynosi 120 zł (od drużyny).

Więcej informacji dotyczących turnieju można zasięgnąć pod tel. 888 021 668.

AS

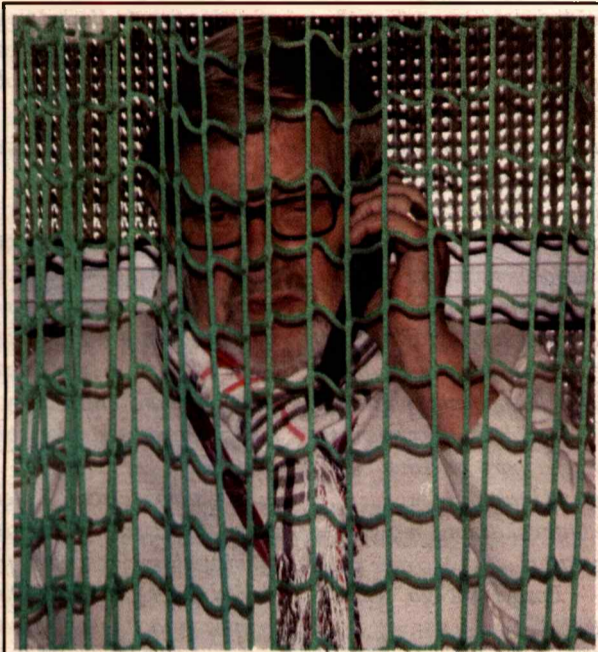


reklama

**Specjalista Medycyny Naturalnej**

st. chor. sztab. dypl. WP w st. spocz. **Tadeusz Kawonowski**  
 Niedomagania narządów ruchu (kręgosłupa, bioder, kolan, bóle pleców, rwa kulszowa i barkowa) leczę metodami naturalnymi jak: terapia manualna, masaż leczniczy, shiatsu, bańki magnetyczne, prądy selektywne, akupunktura, bioterapia i pole elektromagnetyczne.  
**Olesno, ul. Krasickiego 16. Tel.: 504 950 697.**

**ZDJĘCIE TYGODNIA**



Może tu mnie nie znajdą...?

Zdjęcie AS

**KĄCIK KULTURALNY**

**Książka Paweł Czado, Beata Żurek. Piechniczek. Tego nie wie nikt. Wydawnictwo Agora, 2015.**

Nieznanie kulisy ostatniego jak dotąd sukcesu polskiej reprezentacji - brązowego medalu mistrzostw świata w piłce nożnej, o którym opowiada jej selekcjoner - Antoni Piechniczek. To opowieść o prostym chłopaku ze Śląska, którego w 1982 roku cała Polska chciała nosić na rękach.



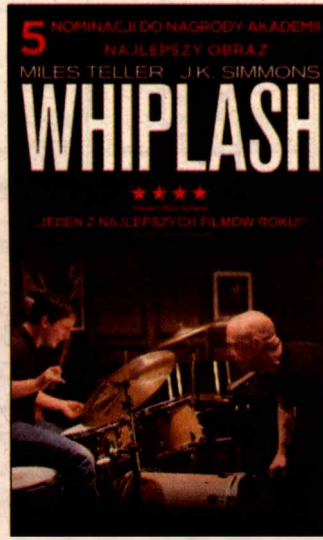
**Muzyka Coldplay. A Head Full Of Dreams. Warner Music Poland, 2015.**

To już siódmy album brytyjskiej grupy Coldplay. Następca znakomitego „Ghost Stories” z wiosny 2014 roku nosi tytuł „A Head Full Of Dreams”. Na płycie można usłyszeć wielu znakomych gości.



**DVD Whiplash. Reżyser Damien Chazelle. Imperial CinePix, 2015.**

Andrew Neiman jest młodym, ambitnym perkusistą jazzowym, który chce zdobyć szczyt i należeć do elity muzyków. Terence Fletcher, instruktor znany ze swoich kontrowersyjnych metod nauczania, odkrywa talent Andrew i przenosi marzącego o wielkiej karierze perkusistę do topowego zespołu jazzowego, na zawsze zmieniając życie młodego człowieka.



**HOROSKOP**

**Baran (21 marca - 19 kwietnia)**  
 Zachowanie partnerów skłoni Was do przemyśleń, czy na pewno dokonaliście właściwego wyboru. Samotni mają szansę poznać kogoś wartego bliższego zainteresowania.

**Byk (20 kwietnia - 20 maja)**  
 Wszelkie spotkania przyniosą wiele satysfakcji. Poczujecie się kochani. Samotni rzucą się w wir życia towarzyskiego, nabierzecie ochoty na flirty, czułości i namiętności.

**Bliznięta (21 maja - 21 czerwca)**  
 Pilnujcie ważnych spraw terminowych, formalnych i urzędowych. W wolnych chwilach nie zapominajcie o wypoczynku i treningu na świeżym powietrzu.

**Rak (22 czerwca - 22 lipca)**  
 Zadbajcie bardziej o partnera i dzieci, nie zapominajcie też o obowiązkach domowych. Dom będzie dla Was azylem i miejscem wytchnienia od obowiązków w pracy.

**Lew (23 lipca - 22 sierpnia)**  
 W pracy postawcie na harmonijną współpracę, nie lekceważcie uwag szefa, choćby nie były Wam na rękę. Warto posłuchać rad osób, które do tej pory nieco ignorowaliście.

**Panna (23 sierpnia - 22 września)**  
 Wokół Was pojawiają się nowi ludzie, znajomości. Ożywi się życie towarzyskie. To doskonały moment, aby poznać kogoś i wejść w bliższe relacje. W związkach dużo obowiązków domowych.

**Waga (23 września - 21 października)**  
 Doskonała forma intelektualna i błyskotliwość sprawią, że w pracy osiągniecie więcej niż zaplanowaliście. Potrzebne są jednak do tego chwile wytchnienia w domu.

**Skorpion (22 października - 21 listopada)**  
 W Waszych domach ciepła atmosfera, zrozumienie i zaufanie. Jedynie samotni mogą kapryścić i raczej szukać ideału niż normalnego człowieka. Walczcie z tym.

**Strzelec (22 listopada - 21 grudnia)**  
 Bez specjalnych starań nawiążecie nowe znajomości, poznacie ciekawych ludzi. Bardzo możliwe, że ktoś zafascynuje Was na dłużej. W stałych związkach zrozumienie i dużo bliskości.

**Koziorożec (22 grudnia - 20 stycznia)**  
 Zaczniecie wcielać w życie ambitne plany, starać się o awans i podwyżkę. Zachowajcie jednak umiar, nie bądźcie nachalni z nadmierną chęcią pomocy i zwracaniem na siebie uwagi.

**Wodnik (21 stycznia - 18 lutego)**  
 Wszędzie, gdzie się pojawicie, wzbudziecie zainteresowanie. Jeśli tylko zechcecie, bez trudu zdołacie kogoś oczarować. Może to będzie własna ta wysniona osoba.

**Ryby (19 lutego - 20 marca)**  
 Masa obowiązków domowych i rodzicielskich sprawi, że inne przyjemności odstawicie na boczny tor. Pamiętajcie jednak wieczorami o tym, aby znaleźć czas na odpoczynek.

**NA WESOŁO**



**Żona do męża wracającego z pracy:**

- To nawet mi buzi nie dasz?!
- Kobieto, po dwóch latach małżeństwa, jeszcze ci szaleństwa w głowie...

\*\*\*

**Rozmowa telefoniczna męża z żoną:**

- Już miałeś dawno z pracy wrócić, gdzie Ty znowu jesteś?!
- Pamiętasz kochanie tego

\*\*\*

**Żona do drugiego:**

- Idź do nich i zapytaj się, czy możemy je wyprzedzić?

**Drugi idzie, dochodzi do połowy, zatrzymuje się i szybko wraca. Pierwszy pyta:**

- Co się stało?
- Słuchaj, ty musisz iść, bo jedna z nich to moja żona, a druga to kochanka! Nie mogę się z nimi równocześnie zobaczyć!
- Ok, rozumiem, jasne.

**Pierwszy podszedł do połowy, zatrzymał się i też wraca. Drugi pyta go:**

- No, co jest?
- Jaki ten świat mały!

\*\*\*

**Kowalski zawsze parkował swój samochód przed blokiem. W samochodzie nie miał alarmu, więc zostawiał kartkę:**

- Brak benzyny, silnika i akumulatora.

**Pewnego dnia na kartce ktoś dopisał:**

- To koła też ci nie będą potrzebne.

\*\*\*

**- Cześć Janusz, co tam?**

- A w porządku, kupiłem

**auto i wziąłem urlop.**

- O kurde, pozazdrościć, to gdzie się wybierasz na wczasy?
- Na przegląd, do wydziału komunikacji i do urzędu skarbowego.

\*\*\*

**Policjant zatrzymuje ciężarówkę:**

- Po raz kolejny Panu mówię, że gubi Pan towar.
- A ja po raz kolejny Panu odpowiadam, że jest gołoledź, a ja jeżdżę piaskarką.

\*\*\*

**Uradowana żona wraca do domu i mówi do męża:**

- Wyobraź sobie, że dzisiaj przejechałam trzy razy na czerwonym świetle i ani razu nie zapłaciłam mandatu.
- No i?
- Za zaoszczędzone pieniądze kupiłam sobie torebkę.

\*\*\*

**Pijany facet wraca do domu. Żona zaczyna awanturę wymownie pokazując za zegarek.**

- Wielkie mi halo, zegarek. Jak mój ojciec wracał do domu to matka kalendarz pokazywała!

reklama

**ZESPÓŁ MAZYREZNY AKSAMIT**

polub nas! bądź na bieżąco!

tel. 660 199 907  
 www.zespolaksamit.pl

mgr inż. Maria Lorek  
 protektyk słuchu

**akustyka słuchu LORSONIC**

- badanie słuchu (także dla medycyny pracy i kierowców)
- szeroki wybór aparatów słuchowych
- baterie oraz akcesoria do pielęgnacji aparatów słuchowych
- przeglądy pomocy słuchowych (fachowe doradztwo)

...lepiej mnie usłysz

46-300 Olesno • ul. Labora 7 • tel.: 535 085 458 • tel.: 34 350 93 92  
 NIP: 796-245-82-37 • REGON: 161601499